

Joanna Kolbusz-Buda

**ZŁOŻENIA SYNTETYCZNE**  
**W JĘZYKU POLSKIM**  
**ANALIZA FORMALNA**

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, 2019

**Autor monografii:**

dr JOANNA KOLBUSZ-BUDA

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Wydział Nauk Humanistycznych

**Recenzent:**

prof. dr hab. ANNA BONDARUK

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

*Wyniki badań, zrealizowane w ramach tematu nr 505/18/S, zostały sfinansowane z dotacji na naukę, przyznanej przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego*

**Komitet Wydawniczy:** Andrzej Barczak, Mikołaj Bieluga, Andrzej Borkowski, Grażyna Anna Ciepela, Janina Florczykiewicz (przewodnicząca), Robert Gałązkowski, Jerzy Gieorgica, Arkadiusz Indraszczyk, Beata Jakubik, Jarosław Kardas, Wojciech Kolanowski, Agnieszka Prusińska, Zofia Rzymowska, Sławomir Sobieraj, Stanisław Socha, Maria Starnawska, Grzegorz Wierzbicki, Waldemar Wysocki

© Copyright by Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2019

Żaden fragment tej publikacji nie może być reprodukowany, umieszczany w systemach przechowywania informacji lub przekazywany w jakiegokolwiek formie – elektronicznej, mechanicznej, fotokopii czy innych reprodukcji – bez zgody posiadacza praw autorskich.

ISBN 978-83-7051-965-0



Wydawnictwo Naukowe  
Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach  
[www.wydawnictwo-naukowe.uph.edu.pl](http://www.wydawnictwo-naukowe.uph.edu.pl)

08-110 Siedlce, ul. Żytnia 17/19, tel. 25 643 15 20  
Ark. wyd. 6,5. Ark. druk. 8,2.

Druk i oprawa: EXDRUK Spółka Cywilna, Włocławek

*Mojej Mamie, Halinie*



# SPIS TREŚCI

Wstęp.....	9
------------	---

## Rozdział I

CHARAKTERYSTYKA POLSKICH ZŁOŻEŃ WŁAŚCIWYCH .....	11
--	----

1.1. Rodzimość polskich złożzeń właściwych .....	11
1.2. Złożzenia syntetyczne a teoria kompozycji .....	12
1.3. Definicja wyrazu złożonego.....	13
1.4. Rola parafrazy .....	15
1.5. Profil morfologiczny wyrazu złożonego.....	16
1.5.1. Status członów leksykalnych złożzenia .....	16
1.5.2. Postać graficzna polskich złożzeń.....	16
1.5.3. Szyk członów.....	17
1.5.4. Neutralizacja rekcji .....	17
1.5.5. Interfiks .....	18
1.5.6. Przyrostek słowotwórczy jako nadrzędny formant złożzenia.....	19
1.6. Semantyka wyrazu złożonego .....	21
1.6.1. Wykładnik desygnatu złożzenia syntetycznego .....	21
1.6.2. Prawostronność a lewostronność struktury.....	23
1.6.3. Endo- i egzocentryczność złożzeń o strukturze lewostronnie rozgałęzionej .....	24
1.7. Podsumowanie .....	27

## Rozdział II

### STRUKTURA MORFOLOGICZNA I ARGUMENTOWA

POLSKICH ZŁOŻEŃ SYNTETYCZNYCH .....	29
-------------------------------------	----

2.1. Złożzenia syntetyczne w świetle teorii interfejsu morfologiczno-składniowego .....	29
2.2. Syntetyczne wyrazy złożone a struktura lewostronnie rozgałęziona.....	39
2.3. Perkolacja cech morfoskładniowych.....	45

2.4. Struktura argumentowa złożzeń zbudowanych na czasowniku. Mechanizm koindeksacji .....	50
2.5. Zasada mapowania 1:1 .....	53
2.6. Reprezentacja struktury argumentowej złożzeń syntetycznych .....	58
2.7. Podsumowanie .....	62

### Rozdział III

#### ANALIZA FORMALNA POLSKICH ZŁOŻEŃ SYNTETYCZNYCH

ZBUDOWANYCH NA CZASOWNIKU .....	63
---------------------------------	----

3.1. Problem kierunku motywacji w kompozycji w języku polskim .....	64
3.2. Złożenia syntetyczne o strukturze V-X <sub>0</sub> -Af i V-X <sub>0</sub> -∅.....	66
3.2.1. Typ 1. <i>bawidamek</i> , Typ 2. <i>golibroda</i> .....	66
3.2.2. Wewnętrzne VP jako zleksykalizowana fraza składniowa .....	75
3.3. Transpozycyjne złożenia syntetyczne o budowie X <sub>0</sub> -V-Af i X <sub>0</sub> -V-∅.....	78
3.3.1. Typ 3. <i>grzybobrание</i> .....	78
3.4. Złożenia syntetyczne o strukturze X <sub>0</sub> -V-Af i X <sub>0</sub> -V-∅ z lewostronnym rzeczownikiem lub przysłówkiem.....	84
3.4.1. Typ 4. <i>lodołamacz</i> .....	84
3.4.2. Typ 5. <i>dobroczyńca</i> .....	87
3.4.3. Typ 6. <i>piorunochron</i> .....	91
3.4.4. Typ 7. <i>małojadek</i> .....	98
3.4.5. Typ 8. <i>darmozjad</i> .....	104
3.5. Polisemantyczność wyrazu złożonego a zasada mapowania 1:1.....	105
3.6. Podsumowanie .....	108

Uwagi końcowe.....	109
--------------------	-----

Bibliografia.....	115
-------------------	-----

Summary.....	127
--------------	-----

## **Podziękowania**

Kieruję szczególne wyrazy wdzięczności dla Pani Profesor Anny Bondaruk, która wyraziła zgodę na zrecenzowanie niniejszej publikacji. Jej cenne wskazówki, zarówno natury językoznawczej (w szczególności dotyczące problemu struktury predykatowo-argumentowej), jak i redakcyjnej, stały się źródłem inspiracji i pomogły nadać monografii ostateczny kształt. Moje podziękowania kieruję również w stronę Pani Profesor Anny Malickiej-Kleparskiej za cenne wskazówki udzielone mi w zakresie predykatów niekautatywnych.





## WSTĘP

Kompozycja *sensu largo* jest częścią domeny słowotwórstwa bardziej lub mniej spokrewnionych ze sobą przedstawicieli wielu rodzin językowych. Odnajdujemy ją, między innymi, pośród języków takich jak angielski, holenderski, niemiecki, rosyjski, grecki, włoski, hiszpański czy japoński. Polega ona na tworzeniu nowych jednostek leksykalnych poprzez łączenie dwóch lub więcej leksemów w struktury złożone. Uważa się powszechnie, iż kompozycja jest wysoce produktywnym procesem morfologicznym w języku angielskim (zob. Bauer 2001, Bauer i Huddleston 2002, Szymanek 2005, Katamba 2005). Niezaprzeczalnie stanowi ona znaczną część angielskiego leksykonu. W języku polskim, wbrew niegdysiejszej opinii, odgrywa ona równie istotną rolę.

Choć kompozycja jest niepodważalnie filarem słowotwórstwa, w odróżnieniu od teorii angielskiej kompozycji, złożeniom właściwym nie poświęcono dotąd należytej im uwagi w polskojęzycznej literaturze przedmiotu, gdy chodzi o formalną analizę ich struktury morfologicznej i semantycznej. Wyjątek stanowią publikacje autorstwa Szymanka (2009, 2017), Kolbusz-Budy (2014, 2019c) oraz Cetnarowskiej (2019), pochyłające się nad tematyką polskiej kompozycji w ujęciu formalnym. Jednakże są to prace, które należy zaliczyć w poczet anglojęzycznej literatury przedmiotu.

Istotne, choć nieliczne, publikacje dotyczące złożań właściwych, dostępne w polskiej literaturze językoznawczej były, bez wyjątku, opracowane dekady temu (zob. Klemensiewiczówna 1951, Grzegorzczkowska 1963, Kurzowa 1976, Sambor 1976). Chociaż wspomniane publikacje stanowią ważny i niezaprzeczalny wkład w studium polskiej kompozycji, prezentują ściśle deskryptywne ujęcie problemu, zdając się pomijać fakt, iż procesy morfologiczne nie mają jedynie linearnego wymiaru. Nie podnoszą one tak istotnych kwestii jak mechanizm dystrybucji argumentów semantycznych, perkolacja cech morfosyntaktycznych, hierarchiczna struktura wyrazu złożonego czy w końcu, ważki problem interfejsu morfologiczno-składniowego, mającego bezpośredni wpływ na usytuowanie kompozycji właściwej nie tylko na mapie morfologii języka, ale jego podsystemów w ogóle.

Niniejsza monografia stanowi uzupełnienie i uaktualnienie badań nad zjawiskiem kompozycji syntetycznej w języku polskim rozpoczętych przez Kolbusz-Budę (2014). Jej celem jest zgłębienie morfologicznej struktury linearnej

i hierarchicznej syntetycznych rzeczowników złożonych zbudowanych na czasowniku typu *grotołaz*, *czyścibut*, *bawidamek*, a także analiza ich struktury argumentowej. Czerpiemy tu z dostępnej literatury poświęconej zagadnieniu kompozycji właściwej w języku polskim i angielskim, studium interfejsu morfologiczno-składniowego, jak również z własnych propozycji badawczych. Materiał poddany analizie w rozdziale III został pozyskany z trzech głównych źródeł: Narodowego Korpusu Języka Polskiego, *Słownika języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego oraz monografii Zofii Kurzowej (1976), poświęconej złożeniom nominalnym.

Kluczowe dla obrania właściwych ram teoretycznych, a w konsekwencji odpowiedniego modelu badawczego, jest przyjrzenie się dostępnej taksonomii słowotwórstwa w kontekście interfejsu morfologiczno-składniowego. W tym celu pragniemy przywołać taksonomię Borer (1998), która wskazuje na trzy główne modele teoretyczne w słowotwórstwie: linearny (derywacyjny), syntaktyczny oraz mieszany. Model linearny jest w pełni podporządkowany hipotezie integralności leksykalnej (ang. *Lexical Integrity Hypothesis*), w którym nie ma miejsca na interfejs morfologiczno-składniowy. Natomiast, w modelu syntaktycznym nie istnieje potrzeba postulowania odrębnego morfologicznego komponentu języka, ponieważ słowotwórstwo jest obsługiwane przez składnię. Istnieje również model mieszany (ang. *mixed model*), w ramach którego dopuszcza się ograniczoną intermodularną interakcję pomiędzy domeną morfologii i składni.

W naszej analizie przyjmujemy zmodyfikowaną wersję hipotezy integralności leksykalnej, wpisującą się w nurt modeli mieszanych, zaproponowaną przez Lieber i Scalise (2007), zwaną teorią zapory (ang. *Firewall Theory*). Pragniemy wykazać, iż zanalizowany przez nas materiał językowy, tj. grupa formacji rzeczownikowych, będących kombinacją dwóch rdzeni poddanych sufiksacji, wyraźnie wskazuje na lewostronność struktury syntetycznych złożzeń właściwych w języku polskim. Dowodzi to, iż polska kompozycja syntetyczna wpisuje się w szersze, powszechnie dziś dyskutowane, zjawisko interfejsu morfologiczno-składniowego w słowotwórstwie. Ważnym obszarem naszego studium jest wymiar morfosyntaktyczny oraz semantyczny. Na kartach niniejszej rozprawy pragniemy dowieść, iż perkolacja cech morfosyntaktycznych ma swoje źródło w prawostronnym nadrzędnym elemencie złożenia, tj. afiksie derywacyjnym. Naszym celem jest także nakreślenie mechanizmu dystrybucji ról semantycznych w ramach struktury syntetycznego wyrazu złożonego zbudowanego na czasowniku.

Joanna Kolbusz-Buda  
Siedlce, sierpień 2019

## Rozdział I.

# **CHARAKTERYSTYKA POLSKICH ZŁOŻEŃ WŁAŚCIWYCH**

Treścią niniejszego rozdziału będzie dokonanie przeglądu najważniejszych cech złożzeń właściwych w języku polskim. Szczególną uwagę skierujemy w stronę formacji syntetycznych, które, jak wykaże analiza, są połączeniem kompozycji rdzeniowej i sufiksacji. Rozpocznemy od przyjrzenia się problemowi rodzimości kompozycji w języku polskim. Pochylimy się także nad związkiem między teorią kompozycji a zagadnieniem interfejsu morfologiczno-składniowego w słowotwórstwie. Jednakże nadrzędnym celem rozważań zawartych w rozdziale pierwszym będzie określenie morfologicznego i semantycznego profilu wyrazu złożonego.

### **1.1. Rodzimość polskich złożzeń właściwych**

Pomimo opinii o rodzimości polskich złożzeń onomastycznych panującej we współczesnej literaturze (zob. Taszycki 1925, 1946; Milewski 1969, Małek 1971, Handke 1997) wcześniejsze badania nad zjawiskiem kompozycji ukazywały tenże mechanizm słowotwórczy jako niecharakterystyczny dla języków słowiańskich, będący kopią nierodzimych, głównie niemieckich, wzorców słowotwórczych. Same złożenia zaś sprowadzano do rangi kalk językowych i zapożyczeń bezpośrednich (zob. Małecki 1863, Łoś 1904, et al.). Opinia ta wynikała po części z powierzchownej analizy danych językowych (zob. Jagić 1898, 1899), a także z zestawiania polskiego materiału leksykalnego z niemieckim, łacińskim oraz greckim, tj. z językami, w których kompozycja stanowi ważny filar słowotwórstwa (zob. Kleczkowski 1927, Rozwadowski 1960).

Współcześni badacze coraz częściej negują opinię o nierodzimości kompozycji wśród języków słowiańskich (zob. Handke 1976, Kurzowa 1976, Blicharski 1977, Długosz-Kurczabowa i Dubisz 1999, Jadacka 2001, Grochola-Szczepanek 1997, 1999, 2002, 2006, 2008). Badania z zakresu językoznawstwa historycznego dowodzą, iż kompozycja jest procesem

głęboko zakorzenionym w polskim systemie morfologicznym, posiadającym własne prasłowiańskie wzorce (Długosz-Kurczabowa i Dubisz 1999). Co więcej, znaczna produktywność polskiej kompozycji świadczy, iż jest ona pełnowartościowym procesem morfologicznym, który powinien być uznany za równy derywacji (Handke 1976).

Literatura poświęcona kompozycji w języku polskim wydaje się skupiać prace obierające różnorodną optykę badawczą, od teoretycznej, poprzez typologiczną, diachroniczną, synchroniczną, aż po perspektywę kontrastywną. Liczne publikacje zostały poświęcone analizie złożzeń onomastycznych (zob. Taszycki 1925, 1968; Malec 1971), diachronii złożzeń właściwych (zob. Łoś 1904, Handke 1976, Rudnicka-Fira 1993), deskryptywnemu ujęciu wyrazów złożonych (zob. Doroszewski 1935/6, Grappin 1936, Klemensiewiczówna 1951, Wesołowska 1959, Grzegorzczkowska 1963, Kurzowa 1976, Chruścińska 1976, 1977, Kallas i Szupryczyńska 1980, Lewiński 1993), jak również studium kompozycji w gwarach polskich (zob. Skoczyła-Stawska 1968, Szczepankowska 1979, Choroś 1981, Reichan 1997, Handke 1976, 1997; Grochola-Szczepanek 1997, 1999, 2002, 2006, 2008).

Warto podkreślić, iż w porównaniu z językiem angielskim, literatura naukowa poświęcona złożeniom właściwym w języku polskim ogranicza się do zaledwie kilku ściśle opisowych opracowań i jest relatywnie uboga w teorie badawcze, jak i formalny aparat badawczy, który pozwoliłby, między innymi, opisać mechanizm przypisywania ról semantycznych wewnątrz złożenia zbudowanego na rdzeniu czasownikowym, jak również wskazać na mechanizm dziedziczenia cech morfoskładniowych.

## 1.2. Złożenia syntetyczne a teoria kompozycji

Obok złożzeń rdzeniowych (ang. *root compounds*) będących efektem czystej kompozycji (tj. kompozycji bez udziału derywacji), takich jak *parostatek* czy *bajkoterapia*, złożenia syntetyczne (*chlebowdawca*, *bawidamek*, *piorunochron*, *bosonózka*), które posiadają dodatkowy komponent morfologiczny w postaci afiksu derywacyjnego, odegrały kluczową rolę w teorii językoznawstwa. Wkład ten zaznaczył się najpełniej na polu i za przyczyną kompozycji języka angielskiego.

Ponieważ złożenia syntetyczne są ściśle związane z kwestią interfejsu morfologiczno-składniowego (ang. *the morphology-syntax interface*),

balansując na granicy dwóch domen analizy językoznawczej, zdołały pochwycić uwagę licznych badaczy języka drugiej połowy XX wieku, stając się jednym z najszerzej omawianych zagadnień słowotwórstwa.

Tradycyjnie w literaturze anglojęzycznej za złożenia syntetyczne uważa się kompozycję dwóch leksemów, z których prawostronny jest rzeczownikiem odczasownikowym (*brick-lay-er* ‘murarz’, *best-sell-er* ‘bestseller’). W takim rozumieniu, cała struktura złożenia syntetycznego zyskuje interpretację prawostronnej: [*brick [layer]*]. Dogłębna analiza materiału językowego, zaczerpniętego również z języka polskiego, każe rozszerzyć ramy tejże definicji, uznając złożenie syntetyczne za konstrukcję, w której najpierw dochodzi do zespolenia dwóch leksemów, z których jeden może, lecz nie musi, być czasownikiem (*sok-o-wyżymacz-ka* vs. *bos-o-nóż-ka*), wtórnie zaś do sufiksacji, której poddane jest złożenie jako całość (zob. Kolbusz-Buda 2014 oraz sekcje 1.6.2, 1.6.3, 2.2 niniejszej monografii).

Gdy jeden z leksemów jest czasownikiem, drugi pełni funkcję jego dopełnienia (względnie okolicznika), co w wymiarze semantycznym skutkuje przypisaniem konkretnej roli semantycznej wynikającej ze specyfiki danej struktury predykatowo-argumentowej. W języku polskim podobne relacje składniowe uwidaczniają się także wtedy, gdy żaden z leksemów nie jest czasownikiem, a człony pozostają w relacji podrzędności. W złożeniu *bosonóżka* wyraźnie zaznacza się zarówno wyraz określany *noga*, jak i wyraz określający *bosa*.

Znaczenie kompozycji syntetycznej w języku polskim dla teorii kompozycji właściwej tudzież problemu interfejsu morfologiczno-składniowego wydaje się wciąż nieodkryte, a co za tym idzie – niewzmiankowane w polskiej literaturze przedmiotu. Ze względu na różnorodność relacji składniowych zachodzących wewnątrz złożenia kompozycja syntetyczna winna odgrywać kluczową rolę w konstruowaniu teorii kompozycji właściwej w języku polskim poprzez wypracowanie formalnej struktury wyrazu złożonego, uwzględniającej kierunek jej rozgałęzienia. Należy sądzić, iż wnioski wypracowane na drodze analizy syntetycznych wyrazów złożonych będą stanowić cenny wkład w procesie budowania uniwersalnojęzykowej teorii kompozycji.

### 1.3. Definicja wyrazu złożonego

W polskiej literaturze językoznawczej termin ‘złożenie’ jest rozumiany na dwóch płaszczyznach. W szerszym sensie wszystkie wyrazy powstałe

z zespolenia kilku (głównie dwóch) podstaw słowotwórczych (*psubrat, majster-klepka, górnotłny*) są klasyfikowane jako złożenia, względnie composita (który to termin uznajemy za trafniejszy i tym też w odniesieniu do zjawiska kompozycji jako takiej będziemy się posługiwać)<sup>1</sup>. Rodzaj i stopień zespolenia rdzeni wewnątrz złożenia decyduje o jego typologii w ramach szerszej grupy konstruktów leksykalnych zwanych compositami. Stąd podział kompozycji na złożenia właściwe (np. *gryzi piórek, sokowyzymaczka, parostatek, bladoróżowy*), zrosty, stanowiące zrosnięte frazy składniowe (*czcigodny < godny czci*) oraz zestawienia (np. *maszyna do pisania, wieczne pióro*)<sup>2</sup>.

W węższym sensie, termin ten oznacza kombinację dwóch rdzeni zespolonych interfiksem (*-i-, -y-, -o-, -u-*), a w przypadku kompozycji syntetycznej, dodatkowo poddaną sufiksacji. Trzeba podkreślić, iż leksemy stanowiące podstawę słowotwórczą polskich złożzeń właściwych przybierają na ogół formę rdzeni. Do wyjątków należą bardziej rozbudowane formy podstaw słowotwórczych w postaci tematów fleksyjnych wzbogaconych prefiksami bądź sufiksami: *[[ob-szcz]-y-[mur]-ek]*, *[[gryz]-i-[książ-ka]-∅]*, *[[wod]-o-[o-czyszcz]-acz]*. W celu ujednoczenia terminologii w niniejszej pracy będziemy posługiwać się głównie terminem *rdzeń*.

Złożenia właściwe nie posiadają formalnych wykładników relacji składniowych pomiędzy leksemami w postaci sufiksów fleksyjnych, jak ma to miejsce w zrostach. Interfiksy uznane za najbardziej typowe dla wyrazów złożonych to *-o*<sup>3</sup> oraz *-i-/-y*<sup>4</sup>, rzadziej *-u-* (Grzegorzczkowska 1963, Handke 1976, Grzegorzczkowska i Puzynina 1999, Wróbel 2001). Należy podkreślić, iż interfiksy to nie jedyne formanty dostrzegalne w strukturze złożenia właściwego. Kurzowa (1976) zaznacza, iż nie należy przeceniać roli interfiksów,

<sup>1</sup> W tym miejscu zachęcamy czytelnika do zapoznania się z publikacją Kolbusz-Budy (2014), w której znajdziemy szczegółowy opis szeroko rozumianego zjawiska kompozycji w języku polskim.

<sup>2</sup> Celem pogłębienia wiedzy na temat zrostów oraz zestawień w języku polskim, również w ujęciu gramatyki konstrukcyjnej (ang. *Construction Grammar*), odsyłamy czytelnika do monografii Cetnarowskiej (2019).

<sup>3</sup> W przeszłości końcówka *-o* przylegająca do lewostronnego rdzenia stanowiła jego integralną część, pełniąc funkcję sufiksu fleksyjnego. Z czasem uległa ona sekrecji morfologicznej i jako wyabstrahowana z całości zaczęła funkcjonować w roli interfiksów (Długosz-Kurczabowa i Dubisz 1999).

<sup>4</sup> Zależnie od środowiska fonologicznego jeden z wariantów interfiksów *-i-*, tj. *-i-* bądź *-y-* stanie się składnikiem struktury złożenia syntetycznego: cf. *mąciwoda, bawidamek, łamigłówka* vs. *moczymorda, dzierzymorda, liżyłapa, obszcymurek*.

lecz odnotować fakt występowania innych kluczowych formantów, takich jak neutralizacja rekcji, stały szyk członów złożenia oraz sufiksy derywacyjne (względnie fleksyjne w funkcji derywacyjnej), będące elementem nadrzędnym całej struktury. Tak rozumiany wyraz złożony posiada prawostronny syntetycznie uformowany postinterfiksalny rzeczownik, będący, w przypadku złożenia syntetycznego, zespoleniem prawostronnego rdzenia i sufiksu derywacyjnego.

Dla większej przejrzystości przekazu terminu *compositum* będziemy używać głównie w odniesieniu do złożenia w sensie szerszym, rezerwując 'wyraz złożony', 'złożenie' oraz 'złożenie właściwe' dla określania struktur syntetycznych (*wierszotwórca*) i rdzeniowych (*nosorożec*).

#### 1.4. Rola parafrazy

Parafraza jest szeroko stosowanym zabiegiem w badaniach nad *composita*mi (w tym złożeniami właściwymi), pozwalająca na ustalenie motywacji danej jednostki leksykalnej. Jej rola jest kluczowa w określaniu motywacji złożenia o niejednoznacznej strukturze morfologicznej (Nagórko-Kufel 1975, Nagórko 1981, 1998; Grzegorzczkowska i Puzynina 1979, 1999). Kurzowa (1976) uznaje parafrazę za narzędzie niezbędne do oznaczenia morfologicznej i semantycznej struktury formacji. Natomiast, gdy niemożliwym jest zbudowanie parafrazy bądź peryfrazy, Kurzowa nie zalicza takiej struktury do klasy wyrazów złożonych (*neogoty*k < \*gotyk, który jest neo, *anty*rasizm < \*rasizm, który jest anty). Autorka podkreśla, iż „[za] złożenia funkcjonujące we współczesnym języku polskim uznamy [...] te twory, które są motywowane przez autosemantyczne wyrazy” (Kurzowa 1976: 8). Kurzowa wyodrębnia dwie grupy parafrazowalnych złożenia. Pierwsza z nich opiera się na parafrazie, w której skład wchodzi rdzenie wyrazu złożonego, jak ma to miejsce w wyrazie *gazociąg*, derywowanym od *gaz* i *ciągnąć*: to, czym się ciągnie gaz. Drugą grupę stanowią złożenia, których rdzenie nie zaowocują parafrazą zgodną ze znaczeniem wyrazu: *czarnoksiężnik* ≠ *ktoś*, *kto ma czarną księgę*. W takiej sytuacji należy sięgnąć po wyrażenie omowne, tj. peryfrazę, polegające na zastąpieniu członów złożenia ich równoważnikami znaczeniowymi.

W trosce o czytelność naszej analizy, której celem jest określenie linearnej i hierarchicznej struktury wyrazów złożonych, relacji składniowych zachodzących między częściami składowymi wyrazu (tj. leksemami i formantem derywacyjnym) oraz ścisłego związku tych relacji ze strukturą argumentową całego złożenia, obierzemy w naszej rozprawie metodę „pełnego” parafrazowania, ukazującą wszystkie składniki compositum, co pozwoli na wydobycie zewnętrznego i wewnętrznego argumentu czasownika (ang. *external/internal argument*): *wierszotwórca* ‘ten, kto tworzy wiersze’, *chlebożerca* ‘ten, kto żre chleb’, *bosonózka* ‘ta, która ma bosc nogi’, *piorunochron* ‘to, co chroni przed piorunem’, *sianokos* ‘to, że się kosi (trawę na siano)’.

## 1.5. Profil morfologiczny wyrazu złożonego

Skrupulatne i kompleksowe badanie zjawiska kompozycji właściwej nie może się odbywać z pominięciem ustalenia narzędzi pozwalających na jego zdefiniowanie i zmierzenie. W tej sekcji zostaną omówione obie te kwestie.

### 1.5.1. Status członów leksykalnych złożenia

Podczas konstruowania definicji złożenia ważne jest, aby dążyć do jej uniwersalnojęzykowej postaci. Dlatego definicja wyrazu złożonego proponowana między innymi przez Marchanda (1960: 11), mówiąca o kombinacji dwóch wyrazów, byłaby z pewnością wystarczająca w odniesieniu do języków syntetycznych zawierających elementy analityczne, do których należy język angielski (*steam boat* ‘parostatek’, *book seller* ‘księgarz’), ale nie dość precyzyjna, gdy chodzi o analogiczny proces w językach fleksyjnych, takich jak język polski, czeski, rosyjski czy słowacki. Podobnie termin ‘leksem’, powszechnie stosowany we współczesnej literaturze poświęconej zjawisku kompozycji angielskiej, wydaje się nie oddawać w sposób adekwatny formalnej struktury wyrazu złożonego w języku polskim. W wymienionych językach fleksyjnych chodzi nie tyle o pełnopostaciowe wyrazy, co o tematy fleksyjne, a nawet rdzenie: *wyrw-i-rącz-ka* ‘orczyk’ < to, co wyrwywa rękę.

### 1.5.2. Postać graficzna polskich złożzeń

Podczas gdy pisownia jest niepewnym kryterium identyfikacji złożzeń w języku angielskim, których postać ortograficzna może przybierać trojaki



kształt (*greenhouse* ‘szklarnia’, *dog-end* ‘niedopałek papierosa’, *truck driver* ‘kierowca ciężarówki’), a w przypadku pisowni rozłącznej zbieżny z postacią frazy składniowej (cf. złożenie *blue baby* ‘dziecko z zamartwicą urodzeniową’ vs. fraza składniowa *blue baby* ‘niebieskie dziecko’), pisownia wyrazów złożonych w języku polskim jest łączna i wzbogacona interfiksem, co istotnie ułatwia klasyfikację danej jednostki leksykalnej już na poziomie ortograficznym.

W literaturze przedmiotu wskazuje się również na zjawisko leksykalizacji jako na kryterium klasyfikacji wyrazów złożonych. Lieber i Štekauer (2009: 7) zauważają zależność pomiędzy kompozycją a produktywnością typu słowotwórczego, a mianowicie im bardziej produktywny proces kompozycji, tym mniejsze prawdopodobieństwo, że poszczególne wyrazy złożone będą miały postać zleksykalizowaną.

### 1.5.3. Szyk członów

Kolejnym kryterium kategoryzacji złożzeń jest szyk członów. Może on być stały bądź luźny. Szyk luźny jest charakterystyczny dla wyrazów złożonych współrzędnie, w przypadku których bez znaczenia jest, czy struktura przyjmie postać *komedioopera* czy *operokomedia*. Wynika to z faktu, iż złożenia współrzędne „[kopiują] współrzędne szeregi składniowe, w których składniki niezależne od siebie formalnie i znaczeniowo nawzajem się nie warunkują” (Kurzowa 1976: 65). Innymi prawidłami rządzą się złożenia hierarchiczne typu *bosonózka*, w których człon lewostronny jest elementem podrzędnym w funkcji określającej, zaś człon prawostronny nadrzędnym określającym, co jest zgodne z szykiem składniowym. „Powyższą zasadę realizują wszystkie złożenia z nadrzędnym rzeczownikiem oraz te złożenia z nadrzędnym członem czasownikowym, w których człon podrzędny rzeczownikowy nie wyraża w parafrazie dopełnienia bliższego, biernikowego” (Kurzowa 1976: 66). Jednakże, gdy podrzędny człon rzeczownikowy występuje w funkcji biernikowego dopełnienia bliższego, szyk członów złożenia może być dwojaki: *wodociąg* vs. *woziwoda*.

### 1.5.4. Neutralizacja rekcji

Neutralizacja rekcji to ważna cecha struktury formalnej nominalnych złożzeń w językach fleksyjnych, funkcjonująca na prawach formantu. Stanowi ona swoistą analogię do zjawiska nieodmienności członów w kompozycji

angielskiej. Polega bowiem na usunięciu relacji formalno-składniowych w dwóch wymiarach struktury wyrazu złożonego, tj. pomiędzy członami złożenia jak i w odniesieniu do afiksu, wyrażającego nadrzędne pojęcie przedmiotowe całej formacji. Neutralizacja rekcji manifestuje się poprzez uszczuploną formę jednego bądź obu członów wyrazu złożonego, zredukowaną do tematu fleksyjnego. W konsekwencji niemożliwe staje się wyrażenie stosunków rekcyjnych w strukturze powierzchniowej formacji. Jeden z rodzajów dotyczy pojedynczej neutralizacji rekcji w złożeniach modyfikacyjnych, takich jak *ostrosłup* < *ostrzy słup* (neutralizacja związku zgody) czy *baletmistrz* < *mistrz baletu* (neutralizacja związku rządu), drugi zaś zachodzi w złożeniach mutacyjnych na drodze dwóch odrębnych operacji: *bawidamek* < ktoś, kto bawi..., *żółtodziób* < ktoś o dziobie... (neutralizacja relacji składniowo-fleksyjnych pomiędzy nadrzędnym afiksem a pojęciem przedmiotowym złożenia) oraz *żółtodziób* < (ktoś) o dziobie żółtym (neutralizacja związku zgody między członami), *bawidamek* < (ktoś) bawiący damy (neutralizacja związku rządu między członami) (Kurzowa 1976: 66-67).

### 1.5.5. Interfiks

Problem fleksji wewnątrz złożenia jest ściśle związany z zagadnieniem interfiksacji. Podczas gdy zero morfologiczne reprezentuje funkcję przy równoczesnym braku treści fonologicznej, interfiks, posiadając formę pozbawioną treści słowotwórczej, stanowi jego antytezę.

Morfemy spajające są zjawiskiem uniwersalnojęzykowym, które odnajdujemy nie tylko w języku polskim, ale również w języku angielskim (jako strukturalne „dodatki” w zapożyczeniach z języka greckiego, takich jak *dram-at-ic* ‘dramatyczny’; w przymiotnikach pochodzenia łacińskiego *fact-u-al* ‘faktyczny’ oraz *sens-u-al* ‘zmysłowy’), niemieckim (w rzeczownikach *Kind-s-kopf* ‘głuptas’, *Kind-er-wagen* ‘wózek dziecięcy’), rosyjskim, słowackim, serbskim, greckim, by wymienić tylko niektóre z języków (zob. m.in. Ramers 1997, Wiese 2008, Bauer 2009, Ralii 2013, Ratković 2016). W niektórych językach, takich jak grecki, interfiks, obecnie pusty semantycznie, stanowi pozostałość po uprzednio aktywnej samogłosce tematycznej. Podobnie, w języku polskim, międzyrostek *-i//y-*, następujący po członach czasownikowych, jest pozostałością po trybie rozkazującym. Analogiczne zjawisko obserwujemy w odniesieniu do morfemów spajających w językach holenderskim i niemieckim. Lieber i Štekauer (2009: 14) podkreślają,

iż interfiksy w tych językach wywodzą się od markerów fleksyjnych liczby i przypadku, mimo że ich synchroniczny status jest zgoła odmienny.

W języku polskim pojęcie interfiksu jest nierozzerwalnie związane z zagadnieniem kompozycji właściwej. Jako morfem spajający, wiąże on leksykalne człony złożenia, oddziałując jednocześnie na jego fonologiczną strukturę. Należy zauważyć, że choć interfiks jest powszechnie postrzegany jako sztandarowy element budowy wyrazu złożonego, ułatwiający jego identyfikację, nie jest on tożsamy z nadrzędnym formantem formacji, która to funkcja jest zarezerwowana dla afiksu derywacyjnego. Jego rola ogranicza się zatem do funkcji współformantu.

W polskiej kompozycji właściwej spotykamy się z dwoma podstawowymi interfiksami. Morfem *-i//y-* występuje po członie czasownikowym: *gryz-i-piór-ek*, *obieź-y-świat-∅*. Wyjątek stanowi *cudzystów*, w którym *-y-* następuje po członie przymiotnikowym. Drugim z międzyrostków jest *-o-*, pojawiający się po rzeczownikach i przysłówkach: *snop-o-wiąz-ałka*, *piękn-o-brzmi-ący*. Regule tej nie poddaje się jedynie *dmuchoplew*, w którym interfiks *-o-* następuje po członie czasownikowym, w miejsce interfiksu *-i//y-*. W niektórych konfiguracjach członów występuje brak morfemu spajającego. Interfiks nie pojawia się, na przykład, po niektórych liczebnikach: *ćwierćnuta*, *trójnóg* (cf. *pięciodób*), jak i w złożeniach zbudowanych na prawostronnym rzeczowniku *-mistrz*: *zegarmistrz*, *baletmistrz*. Jednakże brak interfiksu w strukturze morfologicznej wyrazu złożonego (*baletmistrz*, *czwórmech*, *nocleg*, *trójzęb*) jest przede wszystkim umotywowany fonologicznie. „Dzieje się to najczęściej wtedy, gdy chociaż jedna ze spółgłosek (wygłosowa pierwszego członu lub nagłosowa drugiego członu) jest głóską sonorną lub samogłoską. Wtedy łatwiejsza do wymówienia grupa głóskowa nie musi ulec rozbiciu” (Kurzowa 1976: 68).

Podsumowując, obecność morfemu spajającego w strukturze morfologicznej wyrazu złożonego w języku polskim ma wymiar podwójny. Z jednej strony, interfiks, jako współformant, łączy ze sobą oba człony leksykalne formacji, pełniąc tym samym funkcję strukturalną, z drugiej zaś modeluje kształt fonologiczny wyrazu złożonego.

### 1.5.6. Przyrostek słowotwórczy jako nadrzędny formant złożenia

W literaturze anglojęzycznej większość badań nad zjawiskiem kompozycji porusza kwestię morfoskładniowego elementu nadrzędnego (ang. *head*),

tj. jego specyfikę oraz pozycję w strukturze linearnej i hierarchicznej wyrazu złożonego. W rodzinie języków germańskich nadrzędny formant jest tradycyjnie najbardziej prawostronnym członem całej struktury. Niemniej jednak istnieją języki, w których nadrzędność prawostronna nie jest typowa dla tego typu słowotwórczego. Bauer (1993: 518–20) podaje jako przykład Maori, język autochtonicznej grupy etnicznej w Nowej Zelandii, w którym to wyraźnie zaznacza się lewostronność nadrzędności w złożeniu: *wai mangu* ‘atrament, dosł. woda czarna’. Co ciekawe, możliwe jest, aby język posiadał zarówno złożenia z lewostronnym jak i prawostronnym elementem nadrzędnym. Do takich języków możemy zaliczyć język włoski. Poniższe przykłady zostały zaczerpnięte ze Scalise (1992: 179–182):

nadrzędność lewostronna:

[*croce<sub>N</sub>-rossa<sub>A</sub>*]<sub>N</sub> ‘czerwony krzyż, dosł. krzyż czerwony’

[*capo<sub>N</sub> santo<sub>A</sub>*]<sub>N</sub> ‘cmentarz, dosł. pole święte’

nadrzędność prawostronna:

[*gentil<sub>A</sub>-uomo<sub>N</sub>*]<sub>N</sub> ‘dżentelmen, dosł. uprzejmy mężczyzna’

W języku polskim, podobnie jak w angielskim, obowiązuje prawostronny model nadrzędności w wyrazie złożonym. Przyrostki słowotwórcze, względnie paradygmaty fleksyjne, odgrywają kluczową rolę w analizie formalno-znaczeniowej złożzeń rzeczownikowych w języku polskim. Problem przyrostków jako formantów łączy się nierozzerwalnie z lokalizacją członu wskazującego na desygnat w strukturze złożenia. W zależności od tego, w którym ze składników formacji umiejscowi się referent, wyrazy złożone podzielimy na dwie grupy. W pierwszej z nich określenie przedmiotu znajduje się poza rdzeniami wyrazu złożonego (*domokrążca, cudzoziemiec, krótkowidz, gryzipiór, grzybobrание*) nawet wtedy, gdy brzmienie drugiego członu złożenia jest zbieżne z jednym z motywujących go leksemów (*zółto-dziób* ≠ *dziób żółty*). Jest to klasa złożzeń syntetycznych, w tym transpozycyjnych, będących przedmiotem niniejszej analizy, w których połączenie członów leksykalnych dokonało się w celu nazwania nowego pojęcia, przy równoczesnym użyciu przyrostka derywacyjnego (względnie zera morfologicznego), stanowiącego przestrzeń dla lokującego się tam referenta. Odrębną klasę wyrazów złożonych stanowią formacje, których struktura

morfologiczna opiera się na kombinacji dwóch rdzeni. Organizacja członów złożenia rdzeniowego pozwala na lokowanie przedmiotu określanego w jego prawostronnym rdzeniu: *ostrośłup* ‘słup, który...’, *półbóg* ‘bóg, który...’, *trójmecz* ‘mecz, który...’.

## 1.6. Semantyka wyrazu złożonego

Równoległe do struktury morfologicznej wyrazu złożonego istnieje, pozostający z nim w korelacji, wymiar semantyczny, będący zbiorem cech charakterystycznych dla tego typu słowotwórczego. Pierwszą z nich jest brak referencyjności lewostronnego członu, a w przypadku złożzeń typu *gryziپیórek*, *bawidamek*, *moczymorda*, członu prawostronnego. Oznacza to, iż lewostronny leksem nie odnosi się do żadnego konkretnego przedmiotu, który nazywa. Tak oto w wyrazie *chlebowdawca*, wyraz *chleb* nie wskazuje na określony bochenek, ale chleb w znaczeniu generycznym. Analogicznie, lewostronny człon *kleszcz* w złożeniu *kleszczotaپka* nie opisuje konkretnego pajęczaka, lecz zawiera w sobie odniesienie do wszystkich przedstawicieli tego gatunku. Powyższe podrzędne człony określające wskazują na rodzaj *dawcy* oraz *łapki* jako kategorii.

Drugi istotny element semantycznej budowy wyrazu złożonego dotyczy jego części postinterfiksальной, która, w całości (patrz złożenia rdzeniowe) bądź w części (patrz złożenia syntetyczne), jest siedzibą nadrzędnego elementu całej struktury. Element ten pełni rolę zarówno formalnego wykładnika złożenia, tj. nośnika cech morfosyntaktycznych, jak i semantycznego wykładnika całej struktury. Jego specyfice poświęcona jest poniższa sekcja.

### 1.6.1. Wykładnik desygnatu złożenia syntetycznego

W złożeniach rdzeniowych określenie gramatycznego członu nadrzędnego, będącego nośnikiem cech morfosyntaktycznych, nie nastęrcza trudności. Jako konstrukcje niesyntetyczne, zbudowane na drodze czystej kompozycji, bez udziału derywacji (sufiksacji), posiadają one łatwy do wyodrębnienia zarówno formalny jak i, w przypadku endocentrycznych wyrazów złożonych, semantyczny człon nadrzędny, którym jest cała postinterfiksalna część struktury: *parostatek* ‘statek napędzany parą’, *księgozbiór* ‘zbiór ksiąg’, *światopogląd* ‘pogląd na świat’. Człon prawostronny jest więc

niezmiennie wykładnikiem desygnatu, człon lewostronny – określający, a tym samym podrzędny wobec prawostronnego – wykładnikiem jego cechy (ang. *modifier*). Wyjątek od tej reguły mogą stanowić endocentryczne złożenia nadrzędno-podrzędne typu *zwierzokrzew* ‘zwierzę podobne do krzewu’ czy *barakowóz* ‘rodzaj baraku’, cytowane przez Grzegorzczukową i Puzynię (1999: 461), w których człon lewostronny wydaje się być określającym, zaś człon prawostronny określającym.

Ponieważ struktura morfologiczna syntetycznych wyrazów złożonych, będących przedmiotem naszej szczegółowej analizy, różni się zasadniczo od struktury złożzeń rdzeniowych, należy założyć, iż ich struktury semantyczne również nie będą tożsame. Jak wykaże analiza, wykładnikiem desygnatu całej formacji syntetycznej nie jest postinterfiksalny człon prawostronny, ale przyrostek słowotwórczy lub paradygmat fleksyjny. Warto podkreślić, iż sufiks derywacyjny należy interpretować jako wykładnik całej kompozycji, modyfikujący zespolenie dwóch członów leksykalnych, funkcjonujące jako swoiste złożenie rdzeniowe wewnątrz formacji, nie zaś jako część integralną prawostronnego leksemu. Natomiast leksemy wchodzące w skład wewnętrznej struktury złożenia syntetycznego są wobec tegoż desygnatu znaczeniowo określające: *bosonózka* ‘osoba/tancerka, która ma bose nogi/stopy’ (cf. \**nózka, która jest bosa*), *bawidamek* ‘ten, który bawi damy’ (cf. \**damek, który bawi*).

Na uwagę zasługuje fakt, iż w strukturze syntetycznej opartej na czasowniku, człon nieczasownikowy pełni prymarnie rolę najbliższego argumentu czasownika, a mianowicie dopełnienia bliższego, wtórnie zaś okolicznika. Formalny wykładnik całej struktury złożenia – przyrostek słowotwórczy – dopełnia strukturę predykatowo-argumentową, stanowiąc zewnętrzny argument czasownika tożsamy z podmiotem. Tym samym dochodzi do „zamknięcia” predykatu wraz z dwoma jego argumentami, wewnętrznym i zewnętrznym, którym to czasownik przypisuje role semantyczne, w granicach syntetycznego wyrazu złożonego. Wewnętrzny (bliższy) argument umiejscawia się w prawostronnym bądź lewostronnym członie złożenia: *chleb-o-daw-ca* vs. *wyrw-i-rącz-ka*. Zewnętrzny argument czasownika odnajdujemy w formalnym wykładniku całej struktury, mianowicie w przyrostku słowotwórczym: *chleb-o-daw-ca* ‘ten (-ca), który daje chleb’, *wyrw-i-rącz-ka* ‘to (-ka), co wyrывa rękę’.

W porównaniu ze strukturą argumentową syntetycznych złożzeń rzeczownikowych w języku angielskim, takich jak *bookseller* (book·sell·er) 'księgarz; ten, kto sprzedaje książki', w których zewnętrzny argument czasownika pełni podstawowo rolę Agensa (-er 'ten, kto'), bliższy zaś Paciensa (*book* 'książka'), stopień dywersyfikacji ról semantycznych, będących następstwem różnorodnej struktury predykatowo-argumentowej, zamkniętej w ich polskich odpowiednikach, jest bardzo wysoki i wykracza daleko poza wąski repertuar ról semantycznych angielskich compositów (zob. rozdz. III).

### 1.6.2. Prawostronność a lewostronność struktury

W zestawieniu z compositami rdzeniowymi, formacje syntetyczne można określić jako złożenia rdzeniowe poddane sufiksacji, wyrażającej się poprzez przyrostek słowotwórczy. Afiks derywacyjny, względnie paradygmat fleksyjny, jako formalny wykładnik całej struktury poddaje procesowi sufiksacji całe wewnętrzne złożenie rdzeniowe, nie zaś jego prawostronny człon, z którym jest zespolony zaledwie fonologicznie. Nie jest on zatem integralną częścią prawostronnego członu, czemu skutecznie przeczy struktura morfologiczna takich złożzeń syntetycznych jak, na przykład, *baw-i-dam-ek* (\**damek*), *jadł-o-daj-nia* (\**dajnia*), czy *gryz-i-piór-ek* (\**piórek*). Należy więc upatrywać w złożeniach syntetycznych struktury lewostronnie rozgałęzione, w tworzeniu których pierwszy etap stanowi kompozycja rdzeniowa, będąca zespoleniem dwóch leksemów, drugi zaś to derywacja sufiksalna, względnie paradygmatyczna.

Analizując strukturę złożzeń syntetycznych w języku angielskim, Wiese (2008) podkreśla, iż jej interpretacja musi uwzględnić trzy kluczowe komponenty. Nazwiemy je A, B i C. Człon A i B to leksemy, które w strukturze polskich złożzeń syntetycznych symbolizują rdzenie. Człon C to przyrostek derywacyjny. Podczas gdy element A nie stwarza problemów interpretacyjnych, status B w strukturze syntetycznych złożzeń angielskich był często kwestionowany, co wielokrotnie prowadziło do sprzecznych analiz, tzw. *bracketing paradoxes*<sup>5</sup>. Ci spośród badaczy, którzy upatrywali w członie C integralną część leksemu B, postulowali prawostronną strukturę syntetycznego wyrazu złożonego, w której to w pierwszej kolejności dochodzi do

---

<sup>5</sup> W morfologii, termin *bracketing paradoxes* 'paradoksy nawiasowe' oznacza sytuację, w której danemu derywatowi złożonemu odpowiadają dwie niekongruentne interpretacje strukturalne: fonologiczna i semantyczna.

związania członów B i C, a następnie do kompozycji rdzeniowej komponentów A z BC: *truck driver* 'kierowca ciężarówki' [A *truck* [[B *drive*] [C *-er*]] (zob. Selkirk 1982, Di Sciullo i Williams 1987, Booij 1988, Lieber 1992, 2004, 2005). Inni, upatrując w komponentach A i C argumentów czasownika B, przyznawali pierwszeństwo zespoleniu czasownika z jego bliższym argumentem, wyrażonym przez człon A, występującym najczęściej w roli dopełnienia bliższego, dając tym samym prymat kompozycji rdzeniowej, a całą strukturę uznając za lewostronnie rozgałęzioną (zob. Lieber 1983, Fabb 1984, Sproat 1985, Ackema i Neeleman 2001, Lieber i Scalise 2007, Booij 2009, Kolbusz-Buda 2014, 2019a). Argument dalszy, realizujący się w członie C, zyskiwał dostęp do czasownika dopiero po jego zespoleniu z argumentem bliższym: [[[A *truck*] [B *drive*]] C *-er*].

Na uwagę zasługuje fakt, iż koronnym argumentem przywoływanym przez zwolenników struktury prawostronnej nie jest porządek wiązania argumentów przez człon czasownikowy, co, w naszym rozumieniu, powinno stanowić główne kryterium określania struktury złożenia, a nieistniejąca forma czasownika AB w języku angielskim (*\*truckdrive*), mimo iż jest on jedynie substratem w drugim etapie procesu kompozycji syntetycznej, nie zaś jej produktem końcowym. Ponadto sam fakt nieistnienia złożonego komponentu AB nie oznacza, iż sekwencja członów BC jest niezmiennie wolnostojącym i pełnoprawnym wyrazem. Istnieje potężna liczba syntetycznych złożzeń odczasownikowych, których połączenie komponentu B i C nie stanowi wyrazu notowanego w polskim leksykonie: *miod-o-syt-nia* (*\*sytnia*), *drzew-o-ryt-nia* (*\*rytnia*), *jadł-o-daj-nia* (*\*dajnia*).

### 1.6.3. Endo- i egzocentryczność złożzeń o strukturze lewostronnie rozgałęzionej

Jak już wspomnieliśmy, w języku polskim nadrzędny komponent wyrazu znajduje się zawsze po jego prawej stronie. To tutaj lokuje się fleksja, wyrażająca się poprzez cechy morfoskładniowe. Bauer (1983: 30) wskazuje na istnienie dwóch wymiarów elementu nadrzędnego, rozróżniając pomiędzy gramatycznym a semantycznym wykładnikiem złożenia. Nadrzędny wykładnik gramatyczny (ang. *grammatical head*) to nosiciel cech morfosyntaktycznych wyrazu. W przypadku klasy nominalnej będą to przypadek, liczba i rodzaj. W złożeniach endocentrycznych jest on tożsamy z semantycznym



elementem nadrzędnym, a cała formacja stanowi hiponim elementu nadrzędnego. W przypadku złożzeń egzocentrycznych nadrzędny element gramatyczny nie odpowiada nadrzędnemu elementowi semantycznemu. Ten ostatni upatrywany jest poza morfologiczną strukturą złożenia bądź uznany za całkowicie nieobecny (Bauer 2008: 1).

Według tak rozumianego terminu elementu nadrzędnego, wyrazy złożone typu *cut-throat* 'nożownik', *daredevil* 'ryzykant; chojrak' czy *golibroda* byłyby zaliczone w poczet rdzeniowych złożzeń egzocentrycznych, gdyż ich nadrzędny element semantyczny (ang. *semantic head*) znajduje się poza strukturą wyrazu, co sprawia, iż cała formacja nie jest hiponimem prawostronnego członu: *throat* 'gardło' ≠ *cut-throat* 'nożownik', *devil* 'diabeł' ≠ *daredevil* 'chojrak', *broda* ≠ *golibroda*. Odmienne przedstawia się kwestia konstrukcji, w których prawostronny leksem stanowi hiperonim całej formacji: *parostatek* to rodzaj *statku*, *steamboat* 'parostatek' to rodzaj *łodzi* ('boat'), *darkroom* 'ciemnia' to rodzaj *pomieszczenia* ('room'). Powyższe przykłady będą więc zaklasyfikowane do typu rdzeniowych formacji endocentrycznych.

Opierając się na wynikach badań rozległego materiału leksykalnego w zakresie wyrazów złożonych w języku polskim i angielskim (zob. Kolbusz-Buda 2014), pragniemy podkreślić, iż poprawna klasyfikacja wyrazu złożonego jako endo- lub egzocentrycznego, zależy nie tyle od przyjętej definicji endocentryczności co od określenia właściwej struktury morfologicznej wyrazu jako prawostronnie lub lewostronnie rozgałęzionej. Z zagadnieniem lewo- i prawostronności struktury morfologicznej wyrazu złożonego łączy się ściśle zagadnienie zera morfologicznego, które wydaje się odgrywać ważką rolę w analizie compositów zbudowanych na drodze konwersji paradygmatycznej, takich jak *golibroda* czy *męczydusza*, a także „czystej” konwersji (ang. *conversion*), takich jak *cut-throat* i *daredevil*. Według analizy przeprowadzonej przez Kolbusz-Budę (2019a), struktura lewostronnie rozgałęziona ma zastosowanie w klasie egzocentrycznych wyrazów złożonych w języku angielskim typu *cut-throat* i *daredevil*, błędnie, jak podkreśla autorka, uznawanych za rdzeniowe. Analiza morfosemantyczna dowodzi, iż złożenia typu *cut-throat* są jedynie pozornym odzwierciedleniem struktury złożzeń rdzeniowych typu *parostatek*. W rzeczywistości są to syntetyczne złożenia egzocentryczne, które, jak dowodzi Kolbusz-Buda, mają taką samą budowę morfologiczną jak polskie złożenia egzocentryczne *męczydusza*,

*moczymorda* czy *golibroda*, które winny być uznane za syntetyczne. Ich struktura kształtuje się dwuetapowo. W początkowej fazie dochodzi do zespolenia leksemów, w wyniku którego wykształca się wewnętrzne złożenie rdzeniowe. Następnie złożenie rdzeniowe zostaje poddane konwersji, która w przypadku polskich reprezentantów tej klasy jest konwersją paradygmatyczną. Wśród syntetycznych wyrazów złożonych z niewyrażonym przyrostkiem derywacyjnym, funkcję gramatycznego i semantycznego elementu nadrzędnego przejmuje zero morfologiczne, będące wykładnikiem konwersji.

Celem naszej analizy będzie wykazanie, iż w złożeniach syntetycznych to właśnie formant w postaci przyrostka derywacyjnego bądź zera morfologicznego jest nadrzędnym elementem złożenia. Pragniemy dowieść na drodze empirycznej, iż zarówno w złożeniach endocentrycznych jak i egzocentrycznych pełni on równocześnie rolę gramatycznego i semantycznego elementu nadrzędnego. W konsekwencji w odróżnieniu od teorii Bauera (2008), nie będzie on upatrywany poza strukturą złożenia lub też uznawany za całkowicie niewystępujący. Przeciwnie, jako semantyczny wykładnik złożenia, będzie wskazywał bezpośrednio na desygnat.

W obliczu takiej interpretacji, nadrzędny element semantyczny formacji egzocentrycznej stanowi integralną część struktury morfologicznej, co w istocie czyni z niej konstrukcję endocentryczną. Nie natkniemy się tu bowiem na referenta, który istniałby poza strukturą wyrazu, a więc byłby w stosunku do niej „egzo”. Można więc orzec, iż parametr egzo-/endocentryczności jest zbędny w analizie tak transparentnej struktury jaką jest formacja syntetyczna  $[[AB]C]$ , a nawet stoi z nią w sprzeczności.

Na uwagę zasługuje fakt, iż klasyfikacja danej formacji jako rdzeniowego bądź syntetycznego wyrazu złożonego nie jest zależna od uznania tegoż wyrazu za strukturę endocentryczną czy egzocentryczną. W naszej ocenie klasyfikacja złoża syntetycznych w języku polskim jako endo- lub egzocentrycznych, nie ma zastosowania (cf. Grzegorzczkowska i Puzynina 1999: 459-464). Wydaje się, iż uznanie złożenia za egzocentryczne z definicji wskazuje na złożenie rdzeniowe, którego referent nie jest tożsamy z prawostronnym rdzeniem. Tymczasem formacja syntetyczna, z powodzeniem lokuje referenta wewnątrz swojej struktury, niezależnie od tego czy człon postinterfiksalny jest hiperonimem całości czy nie.

W interpretacji budowy morfologiczno-semantycznej wyrazów złożonych ujęcie, za którym podążamy, różni się zasadniczo od ujęcia proponowanego przez Bauera (2008) oraz innych badaczy popularyzujących strukturę prawostronnie rozgałęzioną w odniesieniu do syntetycznych wyrazów złożonych. Inna kluczowa różnica dotyczy rozumienia terminu *egzocentryczność*, którego funkcja, na potrzeby poprawności niniejszej analizy, a także by uniknąć komplikowania nomenklatury poprzez wprowadzanie nowej terminologii, zostanie zredukowana do określania formacji, których człon postinterfiksalny nie stanowi hiperonimu całości oraz w odniesieniu do złożzeń o charakterze idiomatycznym typu *wyrwirączka*, *moczygęba*, *chlebowdawca*<sup>6</sup> (cf. rozumienie terminu ‘egzocentryczność’ w ujęciu Kolbusz-Budy 2014). W rezultacie, zachowując podział złożzeń syntetycznych na endocentryczne i egzocentryczne, będziemy stosować powyższe terminy jako skutek wdrożenia kryterium hiperonimii i idiomatyczności znaczenia, lokując referenta obu typów *wewnątrz* struktury morfologicznej.

## 1.7. Podsumowanie

W powyższej sekcji dokonaliśmy przeglądu kluczowych cech złożzeń właściwych w języku polskim, ze szczególnym uwzględnieniem formacji syntetycznych, będących rezultatem kompozycji rdzeniowej poddanej sufiksacji. Tłem tychże rozważań stał się problem rodzimości kompozycji w języku polskim. Poruszyliśmy również kwestię wagi teorii kompozycji dla szeroko dziś dyskutowanego zagadnienia interfejsu morfologiczno-składniowego w słowotwórstwie.

Główną treść niniejszego rozdziału stanowił morfologiczny i semantyczny profil wyrazu złożonego, począwszy od określenia definicji złożenia, poprzez omówienie formantów, takich jak szyk członów, neutralizacja rekcji, tudzież formalny wykładnik złożenia, kończąc na zagadnieniu referenta i jego znaczenia dla określenia typu rozgałęzienia struktury syntetycznego wyrazu złożonego.

---

<sup>6</sup> Synchronicznie *chlebowdawca* winien być rozumiany jako ‘ten, który daje pracę’, nie zaś jako ‘ten, który daje chleb’.

Kolejny rozdział zostanie poświęcony omówieniu struktury morfologicznej oraz semantycznej złożenia syntetycznego, a w szczególności mechanizmowi perkolacji cech morfoskładniowych oraz mechanizmowi umożliwiającemu dziedziczenie struktury argumentowej w ramach formacji syntetycznej zbudowanej na czasowniku.

## Rozdział II

# STRUKTURA MORFOLOGICZNA I ARGUMENTOWA POLSKICH ZŁOŻEŃ SYNTETYCZNYCH

Rozważania dotyczące struktury morfologicznej oraz argumentowej syntetycznych wyrazów złożonych w języku polskim rozpoczniemy od omówienia zagadnienia interfejsu morfologiczno-składniowego, będącego obszarem teorii języka, skupiającym wszystkie te typy słowotwórcze, które wskazują na współpracę modułu morfologicznego i składniowego w zakresie tworzenia nowych jednostek leksykalnych. Jak wykazemy w sekcji 2.2, problem kooperacji morfologii i składni ma bezpośredni wpływ na interpretację struktury morfologicznej analizowanego wyrazu. W kolejnych sekcjach rozdziału drugiego skupimy się na wyjaśnieniu mechanizmów odpowiedzialnych za kształtowanie cech morfosyntaktycznych oraz struktury argumentowej złożenia syntetycznego, a mianowicie perkolacji i koindeksacji.

### 2.1. Złożenia syntetyczne

#### w świetle teorii interfejsu morfologiczno-składniowego

W niniejszej rozprawie, bazując na obecnych i wcześniejszych badaniach zjawiska kompozycji syntetycznej w języku polskim i angielskim (zob. Kolbusz-Buda 2012, 2014), za złożenie syntetyczne uznajemy formację opartą na konstrukcji składniowej, która w drugiej fazie procesu kompozycji zostaje poddana derywacji regularnej bądź paradygmatycznej. Wewnętrzne złożenie rdzeniowe wywodzi się najczęściej od frazy czasownikowej (*łam-i-głów-ka* < *łamać głowę*, *zleceni-o-bior-ca* < *brać zlecenie*, *darm-o-zjad-Ø* < *zjadać darmo*) lub rzeczownikowej (*jedn-o-roż-ec* < *jeden róg*, *bos-o-nóż-ka* < *bosa noga*, *cudż-o-ziem'-ec* < *cudza ziemia*, *płatś-o-stop'-e* < *płatśka stopa*).

W konstruowanej przez nas teorii syntetycznych wyrazów złożonych, opowiadamy się za strukturą lewostronnie rozgałęzioną, odrzucając powszechnie postulowaną koncepcję prawostronności (zob. Selkirk 1982,

Di Sciullo i Williams 1987, Booij 1988, Lieber 1992, 2004, 2005). Teoria prawostronnej struktury syntetycznych wyrazów złożonych wysuwa dwa zarzuty przeciwko interpretacji złożzeń syntetycznych jako konstrukcji lewostronnie rozgałęzionych. Pierwszy zarzut kierowany jest pod adresem wstępnego etapu kompozycji syntetycznej, interpretowanej jako lewostronna, podczas którego następuje uformowanie rdzeniowego czasownika złożonego, nieposiadającego statusu niezależnej jednostki leksykalnej (\**rzeczoznać* > *rzeczoznacwca*, \**jadłodać* > *jadłodajnia*, \**bydłobić* > *bydłobójnia*). Znaczenie komponentu [AB] dla określenia właściwej struktury morfologicznej złożenia syntetycznego omówiliśmy wyżej.

Drugim zarzutem wobec struktury lewostronnie rozgałęzionej jest rzekome pogwałcenie kluczowej zasady teorii leksykalizmu, tzw. *No-Phrase Constraint*, oryginalnie sformułowanej przez Bothę (1981). Zasada neguje możliwość budowania jednostek leksykalnych na frazie składniowej, postulując całkowitą separację morfologii i składni w zakresie słowotwórstwa. *No-Phrase Constraint* jest dodatkowo wzmocniona zasadą integralności leksykalnej (ang. *Lexical Integrity Principle*), która nie pozwala składni na dezintegrację i wgląd w wewnętrzną strukturę wyrazu.

Optymalizacja poprawności opisu struktury syntetycznych wyrazów złożonych, podobnie jak innych typów słowotwórczych, których budowa morfologiczna wyraźnie wskazuje na obecność jednostek składniowych, wydaje się być w dużej mierze uzależniona od wyboru najbardziej trafnej ramy teoretycznej, mogącej sprostać wyzwaniom, jakie stawia przed badaczami prawdziwie hybrydowa natura niektórych typów słowotwórczych z pogranicza wielu rodzin językowych.

Jeżeli studium kompozycji syntetycznej zostałoby przeprowadzone z perspektywy morfologicznie zorientowanego modelu gramatyki, w którym jednostka leksykalna jest wyłącznym wytworem modułu morfologicznego, jest rzeczą oczywistą, iż problem współzawodnictwa morfologii i składni w procesach słowotwórczych nie dałby się łatwo rozstrzygnąć z powodu kontrowersji wokół zagadnienia integralności leksykalnej. Gdyby, z kolei, przypisać istnienie hybryd morfologiczno-składniowych jedynie modułowi składniowemu (zob. morfologia rozproszona, ang. *Distributed Morphology*), problem składni wewnątrz morfologii przestałby być postrzegany jako kwestia sporna. Jednakże, tak radykalne działanie pociągnęłoby za sobą konieczność zakwestionowania wszelkich zasad leksykalizmu,

podważając tym samym istotę i celowość modułu morfologicznego. Z tego względu najbardziej zrównoważonym głosem w sprawie interfejsu morfologiczno-składniowego wydają się być tzw. teorie mieszane, zaproponowane w ostatnich latach, które postulują ograniczony stopień wzajemnego oddziaływania obu modułów gramatyki (zob. Ackema i Neeleman 2004, Lieber i Scalise 2007, Pafel 2017).

Dane z szerokiego spektrum języków, zgromadzone i poddane analizie, pozwalają podważyć ciężar gatunkowy kluczowych zasad leksykalizmu, a w szczególności *No-Phrase Constraint*, w myśl której materiał składniowy nie może stanowić podstawy słowotwórczej w procesie kształtowania złożonej jednostki leksykalnej. Choć zasada ta istotnie obowiązuje w morfologii na szeroką skalę, stale przybywa kontrprzykładów z wielu języków i rodzin językowych na udział komponentu składniowego w słowotwórstwie, otwierając tym samym przestrzeń dla studium interfejsu morfologiczno-składniowego.

Opracowania Lieber i Scalise (2007), Bisetto i Scalise (1999), Booija (2009), Trips (2012), Kolbusz-Budy (2015) stanowią źródło licznych przykładów z języków takich jak angielski, włoski, japoński, hiszpański, holenderski i inne, które jednoznacznie wskazują na derywację odrazową (w której pewne typy fraz składniowych stanowią trzon jednostki leksykalnej) bądź inny rodzaj współdziałania obu domen gramatyki. Poniżej przytaczamy niektóre z diskutowanych przypadków interfejsu morfologiczno-składniowego, wzbogacając je o własne przykłady z języka polskiego.

Sztandarowym przykładem kooperacji morfologii i składni w słowotwórstwie są złożenia frazowe w języku angielskim:

- (1) *[[who's the boss]<sub>S</sub> wink]<sub>N</sub>*  
 [[kto jest szefem] mrugnięcie<sup>7</sup>]  
 'mrugnięcie (w stylu) »kto jest szefem«'
- [[ready for action]<sub>AP</sub> look]<sub>N</sub>*  
 [[gotów do działania] spojrzenie]  
 'spojrzenie (w stylu) »gotów do działania«'
- [[slept all day]<sub>VP</sub> look]<sub>N</sub>*  
 [[spał cały dzień] wyraz twarzy]  
 'wyraz twarzy (w stylu) »spał cały dzień«'

<sup>7</sup> Wyraz *wink* oznacza porozumiewawcze mrugnięcie oka.

[[*out-of-the-way*]<sub>PP</sub> *pub*]<sub>N</sub>  
 [[na uboczu] *pub*]  
 ‘pub na uboczu’

(Lieber i Scalise 2007: 4, Trips 2012: 324-328)

Ten niezwykle produktywny typ słowotwórczy, uznawany za kontrowersyjny w dobie dominacji silnego leksykalizmu, stał się z czasem symbolem interfejsu morfologiczno-składniowego. Lewostronny składnik struktury złożenia frazowego, tj. podrzędny człon w funkcji określającej (ang. *modifier*), przyjmuje tutaj formę konstrukcji składniowej, wyrażonej, między innymi, jako zdanie (S), fraza przyimkowa (PP), fraza rzeczownikowa (NP), fraza czasownikowa (VP) bądź przymiotnikowa (AP). Nadrzędnym członem złożenia jest prawostronny leksem.

Na szczególną uwagę zasługuje zjawisko kompozycji frazowej z wewnętrzną fleksją w języku duńskim:

(2) [[*kleine*<sub>A</sub> *kinderen*<sub>N,Pl.</sub>]<sub>NP</sub> *gedrag*]<sub>N</sub>  
 [[małe dzieci] zachowanie]  
 ‘zachowanie małych dzieci’

(Booij 1997 w Bisetto i Scalise 1999: 32)

Ten typ słowotwórczy nie tylko posiada strukturę złożenia frazowego, ale cechuje go dodatkowo odmienny (tj. opatrzony końcówką fleksyjną liczby mnogiej) charakter podrzędnego członu określającego.

Obok kompozycji frazowej, odnajdujemy w języku angielskim analogiczny typ słowotwórczy, którego trzonem jest fraza składniowa – derywację frazową, którą napotykaamy, między innymi, w lewostronnym komponencie określającym złożenia frazowego w języku angielskim:

(3) [[*why-does-it-have-to-be-me*]<sub>S</sub> *-ish*]<sub>A</sub> *expression*  
 [[dlaczego to muszę być ja] Af] wyraz twarzy  
 ‘wyraz twarzy (mówiący) »dlaczego to muszę być ja?«

(Lieber i Scalise 2007: 9)

---

<sup>8</sup> W języku angielskim przyrostek słowotwórczy *-ish* tworzy przymiotniki w znaczeniu ‘posiadający naturę’.



Podobnego mechanizmu możemy się doszukać w języku włoskim oraz polskim. Dotyczy on najczęściej derywacji frazowej przy użyciu przyrostków słowotwórczych *-ismo* i *-ista* w języku włoskim oraz analogicznego *-izm* w języku polskim.

(4) *menefreghismo*

[[*me ne frego*]<sub>S</sub> -*ismo*]<sub>N</sub>

[[nie zależy mi] -izm]

‘stan, gdy komuś na czymś nie zależy’

(Bisetto i Scalise 1999: 32)

*tumiwisizm*

[[*tu mi wisi*]<sub>S</sub> -*izm*]<sub>N</sub>

‘ostentacyjnie lekceważąca postawa wobec wszystkiego’

*dodupizm*

[[*do dupy*]<sub>PP</sub> -*izm*]<sub>N</sub>

‘nieprzydatność do niczego’

*jakośbędzizm*

[[*jakoś to będzie*]<sub>S</sub> -*izm*]<sub>N</sub>

‘postawa wyrażająca nadzieję zawartą w powiedzeniu

»jakoś to będzie«’

Powyższe przykłady wskazują na szersze odfrazowe zjawisko słowotwórcze w języku polskim, a mianowicie derywację odprzyimkową, ukazaną w (5), gdzie podstawę słowotwórczą stanowi fraza przyimkowa poddana sufiksacji lub konwersji paradygmatycznej:

(5) *odludek*

[[*od ludzi*]<sub>PP</sub> -*ek*]<sub>N</sub>

*podkoszulek*

[[*pod koszulą*]<sub>PP</sub> -*ek*]<sub>N</sub>

*naskórek*

[[*na skórze*]<sub>PP</sub> -*ek*]<sub>N</sub>

*dorzeczce*

[[*do rzeki*]<sub>PP</sub> - $\emptyset$ ]<sub>N</sub>

*nabrzeże*

[[*na brzegu*]<sub>PP</sub> - $\emptyset$ ]<sub>N</sub>

(Kolbusz-Buda 2015: 75-76)

*międzywojnie*

[[*między wojnami*]<sub>PP</sub> - $\emptyset$ ]<sub>N</sub>

*podomka*  
[[*po domu*]<sub>PP-ka</sub>]<sub>N</sub>

*bezdeń*  
[[*bez dna*]<sub>PP-Ø</sub>]<sub>N</sub>

*przyłądek*  
[[*przy lądzie*]<sub>PP-ek</sub>]<sub>N</sub>

*zapiecek*  
[[*za piecem*]<sub>PP-ek</sub>]<sub>N</sub>

W języku angielskim obserwujemy wykorzystanie spójników w derywacji oraz kompozycji, gdzie pełne frazy bądź ich fragmenty, a także prefiksy, podlegają koordynacji (ang. *conjunction*) i jako grupa zostają poddane procesowi słowotwórczemu:

- (6) [[*pre*-<sub>Pref</sub> *and* [*even to some extent*] *post*-<sub>Pref</sub>-*war*]<sub>A</sub> *economics*]<sub>N</sub>  
[[*przed-* i [*nawet do pewnego stopnia*] *po-wojenna*] *ekonomia*]  
'przed i nawet do pewnego stopnia powojenna ekonomia'

[[*car*<sub>N</sub> *and* *truck*<sub>N</sub>] *driver*<sub>N</sub>]<sub>N</sub>  
[[*samochód* i *ciężarówka*] *kierowca*]  
'kierowca samochodu i ciężarówki'

[[*peace and goodwill* [*to all men*]<sub>PP</sub>]<sub>NP</sub> *attitude*]<sub>N</sub>  
[[*pokój* i *dobra wola* [*dla wszystkich ludzi*]] *postawa*]  
'postawa głosząca pokój i dobrą wolę dla wszystkich ludzi'

(Lieber i Scalise 2007: 5-6, Trips 2012: 324)

Osobliwym przykładem koordynacji frazowej w języku angielskim jest niekanoniczny typ złożenia *N-cum-N* (*grammarian-cum-lexicographer* 'językoznawca/leksykograf', *bar-cum-café* 'barokawiarnia') oraz *A-cum-A* (*philosophic-cum-economic* 'filozoficzno-ekonomiczny'), cytowany przez Szymanka (2005), a analizowany przez Stein (2000). Spójnik *cum*, który wywodzi się od łacinskiego przyimka 'z/wspólnie z', tłumaczy się synchronicznie jako 'i/jak również' (OED<sup>9</sup>). Zatem komunikuje on dualistyczną naturę zjawiska lub przedmiotu. Według Stein (2000: 281), *cum* jest leksykalnym morfemem związanym, znacznie odbiegającym w swym statusie od prefiksów czy sufiksów, gdyż nie jest zdefiniowany

<sup>9</sup> OED 'Oxford English Dictionary' – *Oxfordzki słownik języka angielskiego*.

w zakresie kategorii składniowej. Jednostki powołane do istnienia z użyciem morfemu *cum*, Stein zalicza do złożeń, które pozycjonują się pomiędzy strukturami składniowymi a produktami regularnego słowotwórstwa.

Innym przykładem może być dopełniacz saksoński 's w języku angielskim, wyrażający posiadanie. Dystrybucja tego fleksyjnego sufiksu stanowi cenny argument w dyskusji dotyczącej interfejsu morfologiczno-składniowego, ponieważ podstawą, z którą się wiąże, może być zarówno pojedynczy rzeczownik, jak i cała grupa rzeczownikowa: cf. *the teacher's car* 'samochód nauczyciela' vs. *our teacher of biology's car* 'samochód naszego nauczyciela biologii'. Choć 's jest fonologicznie zespolone z elementem bezpośrednio go poprzedzającym, zakres jego oddziaływania dotyczy całej frazy składniowej:

(7) [[*our teacher of biology*]<sub>NP</sub> 's]<sub>NP.gen.</sub> *car*<sub>N.nom</sub>  
 [naszego nauczyciela biologii] samochód  
 'samochód naszego nauczyciela biologii'

[[*the fellow that washes the windows*]<sub>NP</sub> ']<sub>NP.gen.</sub> *brother*<sub>N.nom</sub>  
 [kolesia, który myje okna] brat  
 'brat kolesia, który myje okna'

(Algeo i Butcher 2013: 177)

Warto zauważyć, iż fraza rzeczownikowa, która łączy się z dopełniaczem saksońskim może zawierać zdanie względne: *the fellow that washes the windows' brother*. Jeżeli fraza kończy się rzeczownikiem w liczbie mnogiej wyrażonej poprzez morfem fleksyjny -s (*windows*), wówczas dopełniacz saksoński zostanie zredukowany do postaci apostrofu ('). Fakt, iż konstrukcja dzierżawcza funkcjonuje zarówno na poziomie leksykalnym ( $X_0$ ) jak i frazowym, świadczy o tym, że zjawisko interfejsu morfologiczno-składniowego nie jest zorientowane wyłącznie na derywację i kompozycję.

Szczególny rodzaj współdziałania domen morfologii i składni ilustruje tzw. konstrukcja W+ (*word plus* 'wyraz plus'), którą odnajdujemy w języku japońskim. W+ to złożone formacje frazowe, które posiłkują się takimi procesami morfologicznymi jak prefiksacja i kompozycja. W konsekwencji formacje te wykazują równoczesne cechy składniowe i morfologiczne (zob. Kageyama 2001).

- (8) *zén*<sub>pref</sub> | *gaimu- dáizin*<sup>10</sup>  
[eks- [zagraniczny minister]]  
'były minister spraw zagranicznych'

*booeiki- gaisya* | *syatyoo*  
[[firma handlowa] dyrektor]  
'dyrektor firmy handlowej'

(Kageyama 2001 w Lieber i Scalise 2007: 11)

Wyraz złożony W+, w porównaniu z korespondującą frazą składniową, jest pozbawiony oznaczenia przypadku. Porównajmy w tym miejscu konstrukcję W+ *booeiki-gaisya syatyoo*, pozbawioną fleksji w grupie *booeiki-gaisya* 'firma handlowa' z korespondującą frazą składniową, w której ta sama grupa została wyrażona w dopełniaczu:

- (9) *booeiki-gaisya-no syatyoo*  
[[firmy handlowej]<sub>gen</sub> dyrektor]  
'dyrektor firmy handlowej'

(Kageyama 2001 w Lieber i Scalise 2007: 11)

Kageyama (2001) podkreśla, iż konstrukcja W+ podlega dodatkowo tzw. atomizacji składniowej (ang. *syntactic atomicity*), która umożliwia składni traktowanie wyrazów będących częścią złożonej jednostki jako atomów składniowych, przyznając jej pełen dostęp do morfosyntaktycznych cech danego wyrazu, przy równoczesnym braku wglądu w jego wewnętrzną strukturę morfologiczną.

Przykład interfejsu morfologiczno-składniowego objawia się również zakresem prefiksacji, który wykraczając poza jednostkę morfologiczną, oddziałuje na frazę składniową. Poniższe przykłady dotyczą zakresu prefiksacji w języku hiszpańskim oraz angielskim i zostały zaczerpnięte z Lieber i Scalise (2007: 11):

- (10) [*ex-* [*futbolista del Barça*]<sub>NP</sub>]<sub>N</sub>  
[eks- [piłkarz Barcy]]  
'były piłkarz Barcy'

---

<sup>10</sup> Prefiks w konstrukcji W+ posiada własny główny akcent, po którym następuje pauza (l).

- (11) [[*post-* [*digestive disorder*]<sub>NP</sub>] *complications*]<sub>N</sub>  
 [[*po-* [*trawienne zaburzenie*]] *powikłania*]  
 ‘powikłania po zaburzeniach trawiennych’

[*my ex-*[*car*]<sub>N</sub>]<sub>NP</sub>  
 ‘mój były samochód’

(Lieber i Scalise 2007: 11)

Wprawdzie prefiksacja w *ex-futbolista del Barça* zachodzi fonologicznie pomiędzy prefiksem a nadrzędnym rzeczownikiem *futbolista*, semantycznie zakres jego oddziaływania obejmuje całą frazę rzeczownikową, będącą jednostką składniową. Podobnie prefiks *post-* modyfikuje nie tyle znaczenie przymiotnika ‘trawienne’, co znaczenie całej frazy rzeczownikowej ‘trawienne zaburzenie’ (cf. powikłania zaburzenia potrawiennego vs. powikłania, które wystąpiły w wyniku zaburzenia trawiennego).

Ciekawe zachowanie semantyczne wykazuje ten sam prefiks w języku angielskim w przykładzie *my ex-car*. Mogłoby się wydawać, iż prefiks oddziałuje, tak fonologicznie jak i semantycznie, wyłącznie na nadrzędny rzeczownik frazy nominalnej, tj. *car*. Jednakże zakres semantycznej relacji, którą buduje prefiks *ex-*, okazuje się zgoła inny. Lieber i Scalise (2007: 11) podkreślają, iż *ex-* wiąże się semantycznie z zaimkiem dzierżawczym *my*. Natomiast z podstawą *car* łączy się jedynie fonologicznie. Dzieje się tak dlatego, iż we frazie *my ex-car*, rzeczownik ‘samochód’ substancjalnie pozostaje samochodem (nie zaś ‘byłym samochodem’).

Dokonując przeglądu przez istotne zjawiska językowe, dowodzące prawdziwości istnienia interfejsu morfologiczno-składniowego, nie można pominąć osobliwego typu słowotwórczego w języku polskim jakim jest derywacja frazowa w klasie przymiotników:

- (12) *ponaddwudziestoparoliterowy*  
 [[*ponad*<sub>P</sub> [[*dwadzieścia parę*]<sub>NumP</sub> *liter*]<sub>N</sub>]<sub>NP</sub>]<sub>PP</sub> -owy]<sub>A</sub>

*tużpopołudniowy*  
 [[*tuż*]<sub>Adv</sub> *po*<sub>P</sub> *południu*]<sub>N</sub>]<sub>PP</sub> -owy]<sub>A</sub>

*ośmioipółhektarowy*  
 [[[*osiem i pół*]<sub>NumP</sub> *hektara*]<sub>N</sub>]<sub>NP</sub> -owy]<sub>A</sub>

*naprzemianległy*  
 [[[*na*]<sub>P</sub> *przemian*]<sub>N</sub>]<sub>PP</sub> *leżeć*]<sub>V</sub> -ły]<sub>A</sub>

Podstawą słowotwórczą przymiotników odfrazowych jest fraza rzeczownikowa lub przyimkowa, rzadziej czasownikowa. Konstrukcja składniowa może zawierać spójnik „i” łączący elementy nominalne wewnętrznej frazy liczebnikowej. Warto dodać, iż przymiotnik odfrazowy może posiadać interfiks w swej strukturze morfologicznej. Jego wystąpienie jest uzależnione od kategorii składniowej wyrazów występujących wewnątrz podstawy słowotwórczej. Jeżeli następujące po sobie rdzenie mają status morfemów leksykalnych, zostaną one połączone spójką: *po-now-o-rocz-ny*. Z tego powodu przymiotniki odfrazowe są często klasyfikowane jako wyrazy złożone, gdyż jedną z charakterystycznych cech polskich złożzeń właściwych jest obecność interfiksu spajającego oba rdzenie formacji (zob. sekcję poświęconą zasadom pisowni wyrazów złożonych w słowniku języka polskiego)<sup>11</sup>. Należy podkreślić, iż interfiks nie jest wyłączną własnością kompozycji. Środowisko jego bytowania odnajdujemy raczej wewnątrz klastra morfemów leksykalnych<sup>12</sup>. W przypadku przymiotników odfrazowych możemy zatem mówić o więcej niż jednym interfiksie bądź braku interfiksu w strukturze morfologicznej: *ponad-dwudziest-o-par-o-liter-owy* vs. *tuż-po-południ-owy* (Kolbusz-Buda 2019b)<sup>13</sup>.

Przedstawione wyżej przykłady interfejsu morfologiczno-składniowego stanowią zaledwie ułamek materiału leksykalnego, który udało się zgromadzić badaczom języka. Zgodnie z wcześniejszymi założeniami teorii leksykalizmu, prezentowane jednostki leksykalne winny uchodzić za mit. Paradoksalnie stanowią one nie tylko niezaprzeczalny fakt językowy, ale, nierzadko, są głęboko zakorzenione w tradycji słowotwórczej danego języka. Booij (2009: 84) podkreśla, iż w cytowanych wyżej konstrukcjach to komponent morfologiczny decyduje o tym, jakie typy fraz składniowych pojawiają się wewnątrz wyrazu o złożonej strukturze morfologicznej. Z kolei zadaniem modułu składniowego jest zapewnienie poprawności strukturalnej wewnątrzwyrazowych fraz<sup>14</sup>.

<sup>11</sup> <https://sjp.pwn.pl/zasady/136-26-Pisownia-przymiotnikow-zlozonych-typu-jasnoniebieski;629465.html>.

<sup>12</sup> Wyjątek może tu stanowić przymiotnik *naprzemianległy*.

<sup>13</sup> W niniejszym artykule autorka dokonuje analizy morfologicznej polskich przymiotników odfrazowych, dowodząc ich strukturalnej odmienności względem złożzeń przymiotnikowych.

<sup>14</sup> „It is the morphological module that defines which kind of phrases can appear within complex words. The syntactic module in its turn defines the well-formedness of those wordinternal phrases” (Booij 2009: 84).

W obliczu powyższego Lieber i Scalise (2007) konstruuja teorię pozwalającą na ograniczoną interakcję modułu morfologicznego i składniowego, nadając jej nazwę zasady ograniczonego dostępu (ang. *Limited Access Principle*). Mimo iż moduł morfologiczny, ze swej natury, nie posiada wglądu w moduł składniowy, a moduł składniowy w moduł morfologiczny, tzw. morfologiczne zespolenie (ang. *Morphological Merge*), leżące u podstaw zasady ograniczonego dostępu, może, zależnie od charakteru języka, zdecydować o połączeniu z jednostką składniową<sup>15</sup>. W konsekwencji ograniczony stopień współdziałania morfologii i składni, umożliwia modułowi morfologicznemu włączenie frazy składniowej (a nawet zdania) w proces słowotwórczy. W takiej sytuacji, na drodze procesu gramatyzacji, konstrukcja składniowa może zostać „zredukowana” do kategorii wyrazu. W rezultacie w ten sam sposób, w jaki składnia buduje na morfologii, morfologia może budować na strukturach składniowych. Należy jednak podkreślić, iż stopień tej interakcji jest bardzo ograniczony.

Formułując teorię kompozycji syntetycznej w języku polskim, opowiadamy się za ograniczonym stopniem współpracy morfologii i składni, przyjmując założenia Lieber i Scalise (2007), stanowiące ramę teoretyczną, pozwalającą na wpisanie w nią zjawiska interfejsu morfologiczno-składniowego, zachodzącego na polu słowotwórstwa.

## **2.2. Syntetyczne wyrazy złożone a struktura lewostronnie rozgałęziona**

Ustalenie struktury morfologicznej syntetycznych wyrazów złożonych jest problemem złożonym zarówno w wymiarze teoretycznym, jak i praktycznym. Ten typ słowotwórczy, podobnie jak inne hybrydowe jednostki leksykalne, są miejscem ścierania się wielu, często przeciwstawnych, teorii słowotwórstwa, poczynając od skrajnie syntaktycznych, na radykalnie morfologicznych kończąc.

W naszej ocenie jedynie tzw. teorie mieszane, takie jak teoria zapory, proponowana przez Lieber i Scalise (2007), postulujące ograniczony stopień współdziałania modułów morfologii i składni w procesie formacji

---

<sup>15</sup> „Morphological Merge can select on a language specific basis to merge with a phrasal/sentential unit” (Lieber i Scalise 2007: 21).

niektórych typów słowotwórczych, są w stanie zaproponować ramy teoretyczne, niezbędne do wyjaśnienia zjawiska interfejsu morfologiczno-składniowego, a co za tym idzie, struktury złożeń syntetycznych. W ramach teorii mieszanych nie jest konieczne zarówno pozbywanie się modułu morfologicznego, poprzez przekazanie składni całej władzy nad słowotwórstwem, jak i negowanie istnienia bogatego materiału językowego w postaci hybryd morfologiczno-składniowych, który dla wyznawcy radykalnego leksykalizmu musi w oczywisty sposób stanowić trudno rozstrzygalny problem.

Należy pamiętać, iż wybór modelu teoretycznego ma bezpośredni wpływ na interpretację struktury morfologicznej badanego typu słowotwórczego, a w szczególności takiego, który wykazuje (morfologiczno-składniową) dwoistość natury. Stąd, naturalną konsekwencją opowiedzenia się za teorią zapory, będącą adwokatem interfejsu morfologiczno-składniowego, będzie zaproponowanie struktury lewostronnie rozgałęzionej w klasie syntetycznych wyrazów złożonych w języku polskim, stanowiących przedmiot niniejszej analizy.

Istnieje powód, dla którego czasownik w złożeniu syntetycznym powinien połączyć się w pierwszej kolejności ze swoim bliższym (wewnętrznym) argumentem. Komponent nieczasownikowy, będący częścią wewnętrznego złożenia rdzeniowego, jest tożsamy z dopełnieniem czasownika w korespondującej frazie czasownikowej (*snopowięzała*, *gazociąg*∅, *bawidamek*, *mężczydusza*∅). Wyjątek może stanowić konstrukcja, w której miejsce bliższego argumentu zajmuje okolicznik (*dalekowidz*∅) lub w której argument bliższy jest realizowany na drodze zewnętrznej konstrukcji składniowej z lewostronnym rdzeniem pełniącym funkcję przydawki i frazą przyimkową komunikującą dopełnienie czasownika: *hand-making of baskets* 'ręczne wykonywanie koszy' (Lieber 2005: 381).

Bliski związek czasownika z jego wewnętrznym argumentem musi znaleźć odzwierciedlenie w strukturze morfologicznej złożenia, która, w naszej ocenie, winna przybrać kształt [[AB] C] lub [[BA] C], gdzie A oznacza rdzeń nieczasownikowy, a B czasownikowy, podczas gdy C symbolizuje zewnętrzny argument czasownika, wyrażony poprzez nadrzędny przyrostek słowotwórczy. W przypadku złożeń syntetycznych, niezbudowanych na czasowniku, połączenie rdzeni odzwierciedla relację zachodzącą między elementami korespondującej frazy syntaktycznej, np. przymiotnika pełniącego



funkcję określającą w stosunku do nadrzędnego rzeczownika we frazie rzeczownikowej: *bosonózka* > [[*bosa noga*]<sub>NP</sub> -ka]<sub>N</sub>.

Na uwagę zasługuje fakt, iż postulowanie struktury prawostronnie rozgałęzionej [A [BC]], za którą opowiadają się, na przykład, Selkirk (1982), Di Sciullo i Williams (1987), Booij (1988) oraz Lieber (1992, 2004, 2005), pociągałoby za sobą konieczność zaproponowania analogicznej struktury w stosunku do syntetycznych wyrazów złożonych, w których kolejność rdzeni jest odwrócona, a które stanowią wariant tego samego typu słowotwórczego. Rozważmy następujące przykłady:

- |      |                         |                       |
|------|-------------------------|-----------------------|
| (13) | [A [BC]]                | [B [AC]]              |
|      | <i>snop-o-wiaz-ałka</i> | <i>gryz-i-piór-ek</i> |
|      | <i>piorun-o-chron-∅</i> | <i>gol-i-broda-∅</i>  |

Z analizy powyższych przykładów wynika, iż relacje składniowe zachodzące wewnątrz złożenia rdzeniowego, wyrażone w ramach obu struktur morfologicznych, tj. [A [BC]] i [B [AC]], są jednakowe, a różnica między nimi sprowadza się wyłącznie do pozycji, w jakiej lokuje się rdzeń czasownikowy w wewnętrznym złożeniu rdzeniowym. Z powyższych przykładów wynika również, iż struktura prawostronnie rozgałęziona z trudem znalazłaby swoje zastosowanie w wariantcie [B [AC]], gdyż, w przeciwieństwie do wariantu [A [BC]], konfiguracja [B [AC]] zaowocowałaby zamknięciem obu argumentów czasownika, tj. wewnętrznego i zewnętrznego, w ramach tej samej jednostki leksykalnej: [*gryz-i-[piór-ek]*], [*gol-i-[broda-∅]*]. W rezultacie czasownik zostałby sztucznie odseparowany od argumentu, który, ze swej natury, jest z nim ściśle złączony. Ponadto wewnętrzny argument czasownika miałby w pierwszej kolejności połączyć się z argumentem zewnętrznym, w tym wypadku z desygnatem całej formacji.

Kolejnym wnioskiem nasuwającym się po przeprowadzeniu analizy cytowanych złożzeń jest fakt, iż zarówno w wariantcie [A [BC]], jak i w wariantcie [B [AC]], prawostronność struktury nierzadko skutkuje powstaniem nieistniejącej jednostki leksykalnej: *\*piórek* (*gryzipiórek*), *\*piór∅* (*gryzipiór*), *\*chron∅* (*falochron*), *\*dajnia* (*jadłodajnia*). Powyższa obserwacja każe podważyć postulat, jakoby nieistnienie komponentu [AB] było wystarczającym argumentem przemawiającym za odrzuceniem interpretacji złożenia

syntetycznego jako struktury lewostronnie rozgałęzionej. Porównajmy następujące jednostki:

(14)	czasownik [AB]	rzeczownik [BC]
	* <i>bydłobic</i> ( <i>bydł-o-bój-nia</i> )	* <i>bójnia</i> ( <i>bydł-o-bój-nia</i> )
	* <i>jadłodać</i> ( <i>jadł-o-daj-nia</i> )	* <i>dajnia</i> ( <i>jadł-o-daj-nia</i> )
	* <i>snowpowiązać</i> ( <i>snop-o-wiąz-ałka</i> )	? <i>wiązałka</i> ( <i>snop-o-wiąz-ałka</i> )
	* <i>noworodzić</i> ( <i>now-o-rod-ek</i> )	* <i>rodek</i> ( <i>now-o-rod-ek</i> )
	* <i>bawidam</i> ( <i>baw-i-dam-ek</i> )	* <i>damek</i> ( <i>baw-i-dam-ek</i> )

Zauważamy, iż zarówno prawostronna, jak i lewostronna interpretacja struktury syntetycznej nie jest gwarantem zaistnienia kombinacji [AB] lub [BC] jako wolnej jednostki leksykalnej w języku polskim, toteż nie może być stosowana jako kryterium rozstrzygające o budowie morfologicznej syntetycznych wyrazów złożonych.

Kolejnym istotnym argumentem przemawiającym za strukturą lewostronnie rozgałęzioną syntetycznych wyrazów złożonych w języku polskim jest stopień selektywności nadrzędnego przyrostka derywacyjnego w relacji do prawostronnego rdzenia. Na uwagę zasługuje fakt, iż afiks derywacyjny zdaje się nie stawiać żadnych wymagań podstawie słowotwórczej, z którą się łączy. Niezależnie od wariantu struktury złożenia (tj. [A [BC]] i [B [AC]]), przyrostki nominalizujące *-ek* i *-ka*<sup>16</sup> łączą się niezmiennie z prawostronnym rdzeniem, niezależnie od jego kategorii składniowej. Rozważmy następujące przykłady, w których człon [BC] to połączenie przyrostka *-ek* i *-ka* z czasownikiem, a człon [AC] to kombinacja tego samego afiksu z rzeczownikiem:

(15)	[A [BC]]	[B [AC]]
	<i>sok-o-wirów-ka</i>	<i>łam-i-głów-ka</i>
	<i>płetw-o-nur-ek</i>	<i>wyrw-i-rącz-ka</i>
	<i>mał-o-jad-ek</i>	<i>baw-i-dam-ek</i>
	<i>pierw-o-ród-ka</i>	<i>gryz-i-piór-ek</i>

<sup>16</sup> Należy podkreślić, iż formanty derywacyjne w języku polskim składają się na ogół z trzech składników, tj. z sufiksu właściwego, pełniącego funkcję słowotwórczą, końcówek fleksyjnych i, opcjonalnie, alternacji morfologicznej (Brodowska-Honowska 1967). W złożeniach *pierw-o-ród-ka* (rodz. żeński) oraz *płetw-o-nur-ek-∅* (rodz. męski), sufiksy *-ka* i *-ek-∅* wywodzą się od sufiksu właściwego *-k-*, podczas gdy morfy *-a* i *-∅* pełnią funkcję końcówek fleksyjnych. W sytuacji, gdy rdzeń afiksu jest nieobecny, funkcję słowotwórczą przejmują końcówka fleksyjna.

Dla większej czytelności analizy prezentowanego niżej materiału, powstrzymamy się od znakowania granic między poszczególnymi składnikami przyrostka derywacyjnego.

Wprawdzie powyższe przyrostki słowotwórcze wiążą się z rzeczownikiem oraz czasownikiem, tworząc kategorię nominalną, tradycyjnie, proces ten jest zarezerwowany dla połączeń sufiksu *-ek* i *-ka* z czasownikiem: *ścier-ka*, *zapał-ka*, *malowan-ka*, *milcz-ek*, *graj-ek*, *nur-ek*, podczas gdy zespolenie tych samych afiksów z podstawą nadaje desygnatowi znaczenie deminutywne: *lampa* > *lamp-ka*, *książka* > *książecz-ka*, *rok* > *rocz-ek*, *głowa* > *głów-ka*, *ręka* > *rączka*, *fartuch* > *fartusz-ek*.

Analizując przykłady przedstawionych wyżej złożzeń syntetycznych, możemy zaobserwować, iż niektóre kombinacje sufiksu nominalizującego i poprzedzającego go rdzenia tworzą albo wyrazy niewystępujące w leksykonie języka polskiego (*\*jadek*, *\*ródka*, *\*damek*, *\*piórek*) albo zdrobnienia niebędące odzwierciedleniem semantyki danego złożenia (*główka* vs. *łami-główka* 'coś, nad czym ktoś łamie sobie *głowę*/?*główkę*', *rączka* vs. *wyrwi-rączka* 'orczyk; coś, co wyrzywa *rękę*/?*rączkę*'). Gdyby przyjąć, iż przyrostek derywacyjny w wyrazach *łami-główka*, *obszczymurek* lub *wyrwirączka* pełni rolę formantu deminutywnego, nie mógłby on równocześnie funkcjonować jako formalny wykładnik złożenia komunikujący Agensa. Widać to jasno na przykładzie wyrazów prostych, takich jak *synek* czy *wujek*, w których podstawy słowotwórcze *syn* i *wuj* komunikują osoby, podczas gdy przyrostek *-ek* ogranicza się do przekazania emocjonalnej postawy nadawcy względem wymienionych rzeczowników, pełniąc, tym samym, funkcję ekspresywną. W polskich deminutiwach można zaobserwować iterację omawianego procesu, w rezultacie czego dochodzi do intensyfikacji ładunku ekspresywnego: *syn-ecz-ek*, *wuj-asz-ek*, *kwiat-ecz-ek*, *dom-ecz-ek*, *pies-ecz-ek*.

Ponieważ wszystkie cytowane wyżej formacje należą do klasy złożzeń syntetycznych, nie wydaje się zasadne by postulować, iż w przypadku stworzenia wolnostojącej jednostki leksykalnej (np. *nurek*, *wirówka*, *główka*), afiks miał się łączyć z prawostronnym rdzeniem, stanowiąc tym samym, strukturę prawostronnie rozgałęzioną, zaś, w sytuacji uformowania się nieistniejącego rzeczownika [BC], typu *\*ródka* czy *\*damek*, w ramach tej samej struktury morfologicznej, miałyby on łączyć się z wewnętrznym złożeniem rdzeniowym, tworząc tym razem strukturę lewostronną. Z tego względu konieczne jest zaproponowanie struktury spójnej morfosemantycznie, która będzie stanowić ramę dla obu wariantów złożenia syntetycznego, tj. ABC oraz BAC.

Z pomocą w rozstrzygnięciu tego interpretacyjnego dylematu przychodzi zjawisko derywacji frazowej. Rzeczowniki zbudowane na frazie przyimkowej wykazują wyraźne podobieństwo do złożeń frazowych w języku angielskim. Lewostronny składnik pełni tu funkcję określającą w stosunku do przyrostka słowotwórczego, który, będąc formalnym wykładnikiem formacji, poddaje afiksacji całą frazę składniową. Tymczasem połączenie przyrostka słowotwórczego z bezpośrednio sąsiadującym rdzeniem ma charakter wyłącznie fonologiczny. Jako ilustracja, niech posłużą następujące przykłady:

(16) P N Af = [[P N]<sub>PP</sub> Af]<sub>N</sub><sup>17</sup>

<i>bez-droż-e</i>	obszar <i>bez drogi</i>
<i>za-plecz-e</i>	miejsce " <i>za plecami</i> " (czegoś)
<i>na-skór-ek</i>	warstwa <i>na skórze</i>
<i>od-lud-ek</i>	ktoś, kto stroni <i>od ludzi</i>
<i>na-usz-nik</i>	osłona <i>na uszy</i>
<i>pod-bród-ek</i>	część twarzy <i>pod brodą</i>
<i>za-piec-ek</i>	miejsce <i>za piecem</i>
<i>poza-gniazd-owiec</i>	zwierzę dorastające <i>poza gniazdem</i>
<i>pod-sufit-ka</i>	podkład <i>pod sufitem</i>
<i>na-wierzch-nia</i>	warstwa <i>na wierzchu</i> jezdni
<i>bez-deń-∅</i>	przestrzeń <i>bez dna</i>

Podobnie, jak ma to miejsce w przypadku złożeń syntetycznych, połączenie rzeczownika z sufiksem derywacyjnym prowadzi niemal bez wyjątku do zbudowania nieczytelnego semantycznie rzeczownika: *\*droże*, *\*plecze*, *\*skórek*, *\*bródek*, *\*sufitka*, *\*piecek*. Z tego powodu, propozycja uznania połączenia przyrostka słowotwórczego z podstawą nominalną za pierwszy etap powstawania formacji przyimkowej nie wydaje się zasadna.

Najbardziej trafną, a zarazem odpowiadającą stanowi rzeczy, interpretacją jest, w naszej ocenie, uznanie formacji przyimkowej za kanoniczny przykład interfejsu morfologiczno-składniowego, w którym procesowi słowotwórczemu podlega cała fraza składniowa. W ramach takiej interpretacji,

<sup>17</sup> W niniejszej pracy, posługujemy się anglojęzycznymi terminami dla określania kategorii składniowej: N(oun) 'rzeczownik', V(erb) 'czasownik', A(djective) 'przymiotnik', Adv(erb) 'przysłówek', P(reposition) 'przyimek', S(entence) 'zdanie', NP 'frazę rzeczownikowa', VP 'frazę czasownikowa', PP 'frazę przyimkowa', Af 'afiks'.

afiks oddziałuje na frazę składniową, zamkniętą wewnątrz wyrazu, bez konieczności generowania nieistniejącego rzeczownika. Warto zaznaczyć, iż wyłącznie struktura lewostronna jest w stanie w pełni oddać semantykę derywatu:  $[[na\ wierzch] -nia]$  'coś, co znajduje się na wierzchu',  $[[za\ piec] -ek]$  'coś, co znajduje się za piecem'. Przyznanie pierwszeństwa kombinacji afiksu i sąsiadującego z nim rdzenia prowadzi nie tylko do powstania nieistniejącego rzeczownika o nieustalonym znaczeniu, ale, co ważne, zafałszowuje treść całej formacji:  $[na_P *[[wierzch]_N -nia]_N]$  '?na \*wierzchni',  $[za_P *[[piec]_N -ek]_N]$  '?za \*piekiem',  $[pod_P *[[sufit]_N -ka]_N]$  '?pod \*sufitką'. Powyższe przykłady świadczą o semantycznej niezgodności desygnatu z jego parafrazą, która jest bezpośrednią konsekwencją zaproponowania struktury prawostronnej. W rezultacie dochodzi do zagadkowego, z perspektywy polskiego słowotwórstwa, połączenia przyimka z rzeczownikiem, które bez udziału sufiksacji tworzy rzeczownik. Tak rozumiana struktura derywatów przyimkowych stoi w sprzeczności z zasadami derywacji nominalnej w języku polskim. Fakt ten staje się wyraźnie widoczny na poziomie semantycznym, gdzie konsekwencją interpretacji struktury jako prawostronnie rozgałęzionej jest deformacja znaczenia całego derywatu.

Podobieństwo struktury morfologicznej, jakie rysuje się między klasą syntetycznych złożzeń nominalnych a typem derywacji opartej na frazie przyimkowej, jak i wnioski z przeprowadzonej wyżej analizy wyrazów złożonych, każą nam opowiedzieć się jednoznacznie za strukturą lewostronnie rozgałęzioną compositów syntetycznych w języku polskim. W rezultacie, uznając je za jednostki, których podstawę słowotwórczą stanowi fraza składniowa, zaliczamy je w poczet zjawisk językowych z obszaru interfejsu morfologiczno-składniowego.

### 2.3. Perkolacja cech morfoskładniowych

Z zagadnieniem nadrzędnego komponentu wyrazu wiąże się ściśle problem perkolacji cech morfoskładniowych, która pozwala na oznaczanie punktów węzłowych w strukturze morfologicznej tworzącego się wyrazu. Lieber (1992: 87) podkreśla, iż migracja struktury argumentowej z jednego punktu węzłowego (ang. *node*) do kolejnego nie jest tym samym procesem, co przemieszczanie się cech morfoskładniowych w obrębie tych samych punktów

węzłowych. Cechy morfoskładniowe nie perkolują w nieuporządkowany sposób, ale proces ten dokonuje się w ramach tzw. podpisu kategorialnego (ang. *categorial signature*). Lieber (1992: 88) definiuje oznaczenie kategorialne jako szkielet cech morfoskładniowych na czele z cechami wskazującymi na kategorie  $[\pm N]$  i  $[\pm V]$ , które mają znaczenie syntaktyczne dla określonej kategorii w określonym języku. Oznaczenie kategorialne dla danej części mowy może przybierać różny kształt, zależnie od tego, które cechy morfoskładniowe są aktywne w danym języku. Lieber podkreśla, iż perkolacja, w odróżnieniu od procesu odpowiedzialnego za kształtowanie się struktury argumentowej wyrazu, nie przekracza granic kategorii, gdyż nie istnieje powód, dla którego, na przykład, rzeczowniki odczasownikowe miałyby mieć przypisane cechy takie jak czas i aspekt, zarezerwowane dla czasownika. W takim przypadku, jak dowodzi Lieber, migracja cech morfoskładniowych z podstawy słotwórczej, której nie jest przeznaczona funkcja formalnego wykładnika, nie zaistnieje. Oznacza to, że cechy morfoskładniowe czasownika nie przekroczą granic kategorii syntaktycznej, i nie przenikną do nowotworzonej kategorii rzeczownikowej.

Przykładem oznaczenia kategorialnego, cytowanego przez Lieber (1992: 89) może być przypadek rzeczownika w języku angielskim, który będzie zawierał binarne oznaczenia cech  $[\pm \text{Plural}]$ ,  $[\pm \text{I}]$  oraz  $[\pm \text{II}]$ , z których pierwsza symbolizuje możliwość występowania danego rzeczownika jako policzalnego bądź niepoliczalnego, a dwie kolejne wskazują na cechę osoby w następujących konfiguracjach: pierwsza osoba:  $[\text{+ I}] [- \text{II}]$ , druga osoba:  $[- \text{I}] [\text{+ II}]$ , trzecia osoba:  $[- \text{I}] [- \text{II}]$ ). Warto nadmienić, iż ta sama kategoria w języku niemieckim będzie obligatoryjnie wzbogacona o dwie cechy, a mianowicie rodzaj gramatyczny, wyrażony jako żeński  $[\pm \text{Feminine}]$  lub męski  $[\pm \text{Masculine}]$  oraz przypadek  $[\pm \text{Case}]$ .

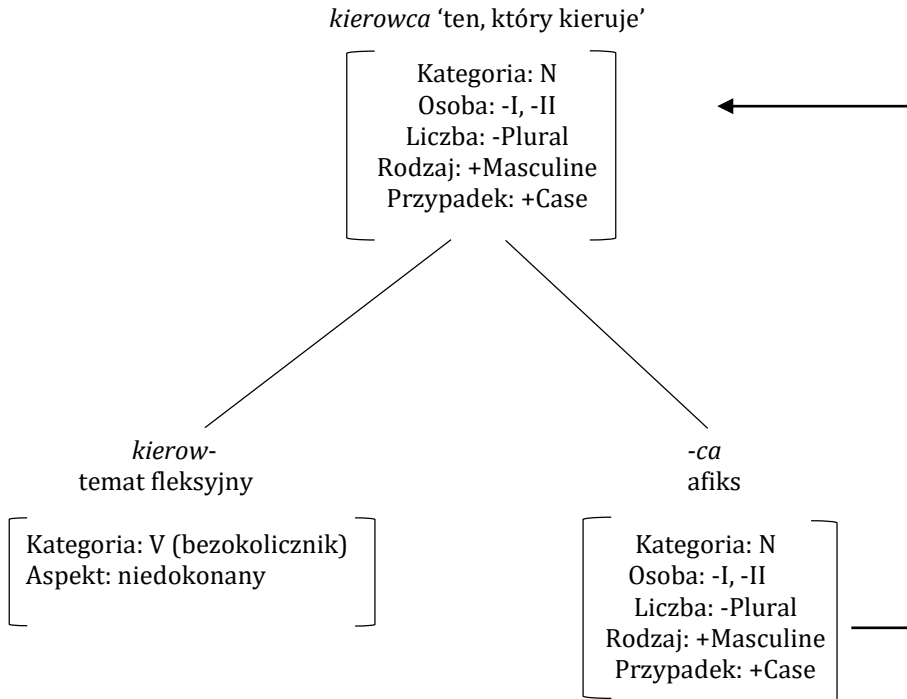
Oznaczenie kategorialne dla rzeczowników w języku polskim będzie obejmować takie cechy morfoskładniowe jak osoba, liczba, rodzaj oraz przypadek. Należy podkreślić, iż pojawiająca się w naszych reprezentacjach graficznych cecha 'osoby' nie oznacza, iż rzeczowniki odmieniają się przez osoby. Użyta kategoria wskazuje na *cechę morfoskładniową*, a mianowicie cechę będącą klasą cech językowych, które kierują gramatycznym zachowaniem jednostek morfoskładniowych, np. dwie jednostki morfoskładniowe mogą tworzyć związek zgody wedle cech, które są wspólne dla obu. Podobnie nie możemy stwierdzić, iż rzeczowniki odmieniają się przez rodzaj, gdyż

jest on ich cechą stałą, którą *posiadają*, a zatem cechą morfoskładniową. Osoba jest cechą rzeczowników, wskazującą na rodzaj desygnatu (za sprawą towarzyszącego czasownika), który to może oznaczać (1) mówiącego, (2) osobę, do której się zwracamy, lub (3) osobę/rzecz, o której mówimy, którą definiujemy (jak ma to miejsce w parafrazowanych przez nas przykładach wyrazów złożonych widniejących pod reprezentacjami graficznymi).

Należy zaznaczyć, iż w polskiej derywacji rzeczownikowej dochodzi do zespolenia przyrostka słowotwórczego z tematem fleksyjnym, pozbawionym wszelkich końcówek fleksyjnych. Podstawą derywatów zakończonych na *-ca*, oznaczających nazwy subiektów, reprezentowanych przez poniższy rzeczownik odczasownikowy *kierowca*, są czasowniki w formie bezokolicznika, wyrażające zwykle aspekt niedokonany (Grzegorzczkowska i Puzynina 1999: 401).

Poniższy przykład (fig. 1) ilustruje perkolację, której źródłem jest formalny wykładnik rzeczownika *kierowca*, a mianowicie sufiks *-ca*. Jeśli nadrzędnym elementem wyrazu jest przyrostek słowotwórczy, wówczas wyraz jako całość dziedziczy jego kategorię syntaktyczną oraz cechy morfoskładniowe. W przypadku rzeczownika *kierowca* są to: kategoria rzeczownika, osoba (3 os.), liczba (poj.), rodzaj (męski) oraz przypadek (mianownik).

Lieber (1992) formułuje zasadę perkolacji cech morfoskładniowych jako dwie uzupełniające się reguły. Są to perkolacja nadrzędna (ang. *head percolation*) i perkolacja wspomagająca (ang. *back-up percolation*). O perkolacji elementu nadrzędnego mówimy, gdy cechy morfoskładniowe są przekazywane przez nadrzędny morfem punktowi węzłowemu, który bezpośrednio dominuje nad nim w strukturze wyrazu. Perkolacja wspomagająca ma miejsce, gdy punkt węzłowy dominujący nad nadrzędnym morfemem, tj. formalnym wykładnikiem całej formacji, wykazuje cechę, która nie mogła zostać mu przekazana na drodze perkolacji nadrzędnej. Wówczas wartość tej cechy perkoluje z najbliższego podrzędnego punktu węzłowego niebędącego formalnym wykładnikiem formacji, który tę cechę zawiera.

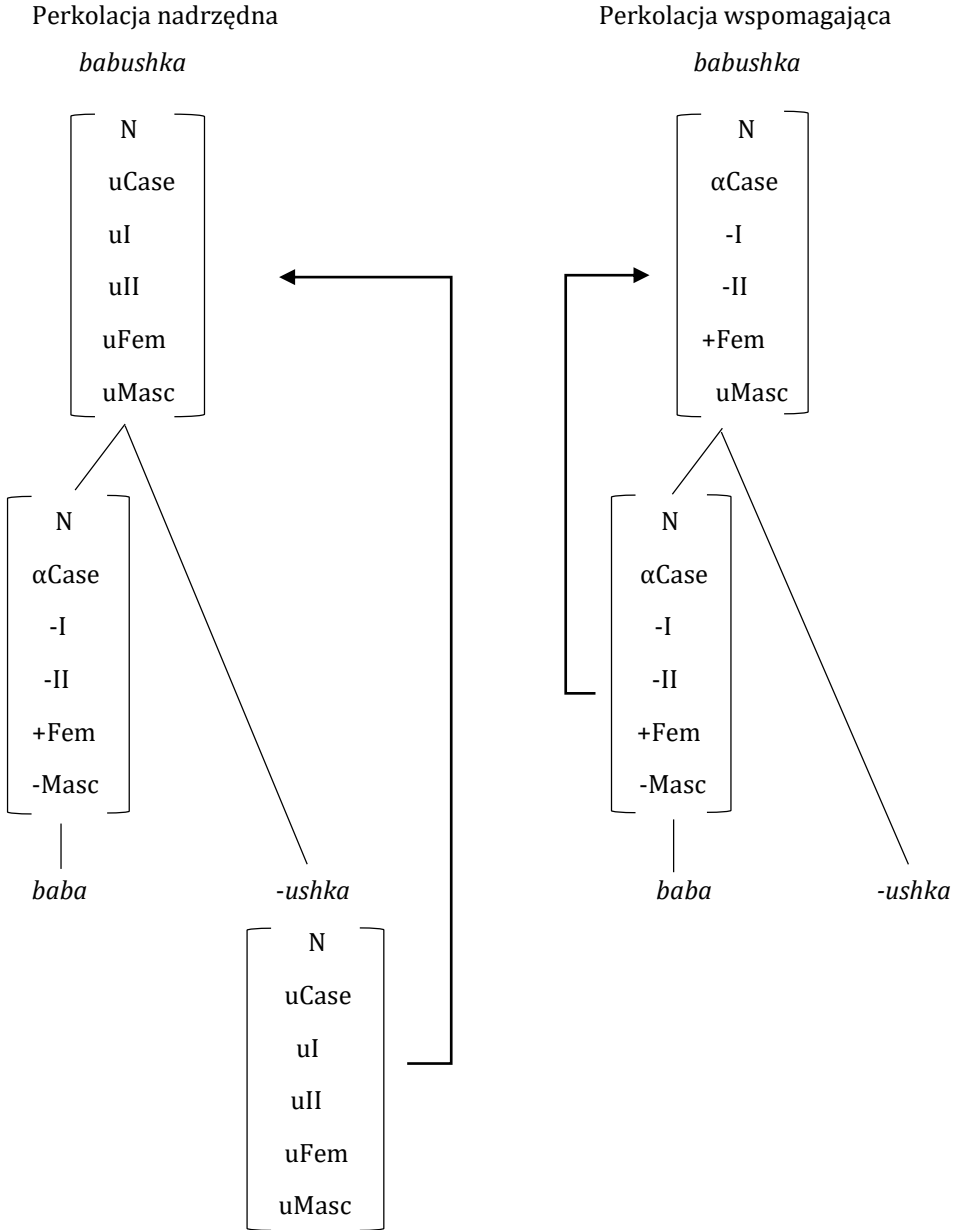


**Fig. 1.** Przykład oznaczenia kategoryjnego nominalizacji w języku polskim w oparciu o symbolikę cech morfoskładniowych, zaproponowaną przez Lieber (1992)

Niech poniższy przykład (fig. 2) zaczerpnięty z języka rosyjskiego, cytowany przez Lieber (1992: 92-93), posłuży za ilustrację perkolacji wspomagającej<sup>18</sup>. Analiza oznaczenia kategoryjnego, generowanego przez formant deminutywny *-uszka* w języku rosyjskim, zarówno w rzeczownikach rodzaju żeńskiego (*babuszka* 'babcia', *matuszka* 'mатеczka') jak i męskiego (*dziaduszka* 'dziadziusz'), dowodzi, iż przyrostek ten jest przekazicielem zaledwie jednej cechy, tj. kategorii składniowej. W takiej sytuacji, wymuszony zostaje mechanizm perkolacji wspomagającej, na drodze której pozostałe cechy morfoskładniowe muszą być przekazane derywatowi przez najbliższy „zapasowy” punkt węzłowy, a mianowicie przez podstawę słowotwórczą *baba*.

<sup>18</sup> *Case* symbolizuje przypadek, *N* kategorię nominalną, *u* cechę nieoznaczoną, strzałki – źródło i kierunek perkolacji.





**Fig. 2.** Przykład perkolacji wspomagającej w procesie derywowania formy deminutywnej *babushka* w języku rosyjskim

## 2.4. Struktura argumentowa złożzeń zbudowanych na czasowniku. Mechanizm koindeksacji

Obok struktury morfologicznej, drugim ważnym wymiarem opisu syntetycznych wyrazów złożonych, opartych na czasowniku, jest struktura argumentowa. Według Lieber (1992: 24), struktura argumentowa nie podlega prawidłom perkolacji, gdyż informacja o dystrybucji argumentów nie jest zapisana w cechach morfoskładniowych. Z tego powodu oba procesy winny być traktowane jako rozłączne. Dziedziczenie struktury argumentowej czasownika, który wchodzi w skład danego wyrazu jest, jak podkreśla Lieber, efektem zespolenia leksykalnej struktury pojęciowej morfemów (ang. *Lexical Conceptual Structure*) i odwzorowaniem jej na płaszczyźnie struktury predykatowo-argumentowej. Z kolei perkolacja jest przemieszczaniem się informacji dotyczących kategorii syntaktycznej i cech morfoskładniowych, zawartych w jednostkach leksykalnych, w kierunku od dołu ku górze, w celu uformowania poprawnie oznakowanych morfoskładniowo wyrazów oraz fraz.

Potraktowanie perkolacji i dziedziczenia struktury argumentowej jako dwóch niezależnych procesów pozwala na aktywację mechanizmu dziedziczenia struktury argumentowej w przypadku, gdy perkolacja cech morfoskładniowych jest zablokowana z uwagi na zmianę kategorii syntaktycznej. Innymi słowy dziedziczenie struktury argumentowej, w odróżnieniu od mechanizmu perkolacji, może operować na granicy dwóch różnych kategorii syntaktycznych. Jednocześnie cechy morfoskładniowe formalnego wykładnika danej jednostki leksykalnej są nadrzędne w stosunku do cech pozostałych morfemów wchodzących w skład tejże jednostki. Jeżeli element nadrzędny nie posiada (w ramach swej kategorii) cechy, która jest udziałem specyfikacji morfoskładniowej elementu podrzędnego (będącego odmienną kategorią składniową), wówczas perkolacja tej cechy zostanie zablokowana.

Spośród wielu proponowanych mechanizmów realizacji struktury argumentowej w zakresie złożzeń syntetycznych opartych na czasowniku (zob. Lieber 1983, Fabb 1984, Sproat 1985, Roeper 1987), pragniemy skierować uwagę czytelnika na mechanizm zaproponowany przez Lieber (2004) w ramach modelu semantyki leksykalnej (ang. *Lexical Semantics*), w której zarówno derywaty proste, złożone, jak i afiksy posiadają leksykalne struktury pojęciowe.

W ujęciu Lieber (2004: 382), funkcje semantyczne zostały wyrażone jako zbiór cech pozwalających na scharakteryzowanie trzonu znaczenia zarówno rdzeni, jak i afiksów. Lieber wykorzystuje te założenia do zbudowania teorii dziedziczenia struktury argumentowej wśród przedstawicieli derywacji i kompozycji języka angielskiego. Mechanizm wiązania argumentów w ramach teorii dziedziczenia polega na zintegrowaniu cech semantycznych i przypisywaniu argumentów w ramach jednej zasady, tzw. zasady koindeksacji (ang. *Principle of Co-indexation*). W derywacji proces koindeksacji polega na integracji referencyjnych właściwości afiksu z właściwościami podstawy. W rezultacie mechanizm ten pozwala na taki sposób połączenia argumentów, pochodzących z różnych części wyrazu o złożonej strukturze morfologicznej, aby wydobyć tylko te, które są syntaktycznie aktywne (Lieber 2004: 45). W tym miejscu odsyłamy czytelnika do lektury autorstwa Lieber (2004), pt. *Morphology and Lexical Semantics*, gdzie odnajdujemy szeroko zakrojoną i skrupulatnie zaprojektowaną teorię dziedziczenia struktury argumentowej na polu derywacji i kompozycji.

Poniżej przedstawiamy zaproponowaną przez Lieber (2004: 55), interpretację semantyczną syntetycznego złożenia nominalnego *truck driver* ‘kierowca ciężarówki’, gdzie *truck* ‘ciężarówka’ to rzeczownik, posiadający cechy przedmiotu materialnego, podobnie jak przyrostek *-er*, będący wykładnikiem całego złożenia w znaczeniu Agensa, podczas gdy *drive* ‘kierować’ to czasownik dynamiczny, dysponujący argumentami [i] oraz [j]:

(17) *truck driver*

[+ materialny ([j])] [+ materialny, dynamiczny ([i], [+ dynamiczny ([i], [j])])]
<i>truck</i> <i>-er</i> <i>drive</i>

Szkielet ten ilustruje dziedziczenie struktury argumentowej zachodzące w złożeniu syntetycznym prawostronnie rozgałęzionym. W związku z tym, porządek koindeksacji będzie tu odwrotny w stosunku do struktury lewostronnie rozgałęzionej, którą postulujemy w niniejszej publikacji. W rezultacie w interpretacji Lieber, dojdzie w pierwszym rzędzie do zespolenia zewnętrznego argumentu „R” z czasownikiem, a następnie do zestawienia powstałego w ten sposób rzeczownika odczasownikowego *driver* z bliższym (wewnętrznym) argumentem *truck*. Gdy rzeczowniki *truck* i *driver* ulegną

zespoleniu, oba szkielety zostaną scalone. W konsekwencji argument „R” rzeczownika *truck*, zostanie związany z następnym wolnym argumentem czasownika *drive*, a mianowicie z argumentem wewnętrznym.

Jedną z ważnych konsekwencji modelu semantyki leksykalnej, postulowanego przez Lieber (2004), jest twierdzenie, iż afiksy, jako morfemy związane, nie są puste semantycznie, ale, podobnie jak wyrazy proste, posiadają leksykalne struktury pojęciowe.

Wszystkie polskie nominalne złożenia syntetyczne zbudowane na rdzeniu czasownikowym mogą być z powodzeniem poddane analizie semantycznej, celem określenia ich struktury argumentowej. W istocie nawet silnie zleksykalizowane złożenia jak na przykład *dziewosłęb* ‘swat’, którego rdzeń czasownikowy jest synchronicznie nieczytelny, mogą, przy uwzględnieniu kryterium etymologicznego, zostać poprawnie scharakteryzowane pod kątem ich struktury argumentowej. Należy jednak pamiętać, by znaczenie, jakie komunikują zleksykalizowane wyrazy złożone było spójne z konfiguracją ról semantycznych w parafrazie.

W obliczu powyższego postanawiamy nie ograniczać naszej pracy wyłącznie do opisu synchronicznego, ale dążyć do ustalenia układu ról semantycznych również w formacjach zleksykalizowanych, odwołując się do ich etymologii. Łącząc ujęcia synchroniczne i diachroniczne, mamy nadzieję w znaczącym stopniu poszerzyć zakres materiału empirycznego, licząc, iż wpłynie to na trafność prezentowanych wniosków.

Właściwa analiza semantyczna wyrazów złożonych wymaga zaproponowania mechanizmu opisującego proces formowania się ich struktury argumentowej. Wydaje się, że za taki możemy uznać opisany wyżej mechanizm koindeksacji, zaproponowany przez Lieber (2004) w ramach teorii dziedziczenia struktury argumentowej w modelu semantyki leksykalnej. W niniejszym studium pragniemy oprzeć się na kluczowych założeniach teorii dziedziczenia, dostosowując ją do struktury lewostronnie rozgałęzionej.

Interpretując strukturę polskich złożzeń syntetycznych jako lewostronnie rozgałęzioną, zauważamy, iż czasownik wiąże w pierwszej kolejności wewnętrzny argument frazy czasownikowej (z reguły odpowiadający dopełnieniu czasownika), będącej podstawą wewnętrznego złożenia rdzeniowego. W rezultacie zespolenie czasownika z sąsiadującym rdzeniem, który w korespondującej frazie składniowej pełni rolę jego wewnętrznego argumentu, prowadzi do koindeksacji szkieletów semantycznych obu rdzeni.

Ponieważ udowodniono istnienie typów słowotwórczych, które mogą zawierać lub wykazywać bliski związek z frazą czasownikową, nie ma powodów by sądzić, iż czasownik miałby nie zachować tej samej konfiguracji argumentów w wyrazie, który jest od niej derywowany. Toteż należy oczekiwać, iż paralelne konstrukcje morfologiczne i składniowe, tj. syntetyczny wyraz złożony i stojąca u jego podstaw konstrukcja składniowa, będą ujawniać tożsame struktury argumentowe.

## 2.5. Zasada mapowania 1:1

Istotną kwestią w teorii dziedziczenia struktury argumentowej jest polisemantyczność afiksu, pełniącego rolę formalnego wykładnika derywatu lub złożenia syntetycznego. Lieber (2004) przekonuje, iż wyrazy zbudowane przy użyciu tego typu przyrostków słowotwórczych będą, na mocy polisemii, wykazywać szeroki zakres referentów. Autorka podkreśla, iż angielski sufiks nominalizujący *-er* może przybierać kilka odmiennych ról semantycznych, takich jak Agens, Paciens, Doświadczający, Narzędzie, Bodziec czy Miejsce. Mimo iż obserwacja, której dokonuje Lieber jest oparta na faktach językowych, wydaje się, że wniosek, jakoby zjawisko polisemii było odpowiedzialne za współistnienie wielu referentów w ramach jednego morfemu, jest zbyt daleko idący. W naszej ocenie polisemia nie udziela odpowiedzi na podstawowe pytanie, a mianowicie dlaczego w procesie tworzenia danego wyrazu złożonego ten, a nie inny, referent jest preferowany względem innego, i w rezultacie wybrany spośród bogatego repertuaru ról semantycznych. Pojawia się więc pytanie czy afiksy są w istocie polisemantyczne (same z siebie), czy może role semantyczne są im przypisywane przez czasownik, w wyniku czego dochodzi do ukształtowania leksykalnej struktury pojęciowej afiksu. Gdyby istotnie polisemia była odpowiedzialna za współistnienie kilku referentów w ramach jednego afiksu, należałoby przyjąć, iż konkretna konfiguracja struktury argumentowej wyrazu złożonego jest w rzeczywistości kombinacją wewnętrznego argumentu czasownika i losowo wybranego argumentu zewnętrznego, zestawionych wedle prawideł czysto morfologicznych. Naturalnie taka linia argumentacji nie wydaje się być zasadna.

Uważamy, iż warunkiem, który winien być bezwzględnie spełniony w procesie określania struktury argumentowej wyrazu złożonego musi być odwołanie się do konstrukcji składniowej będącej jego fundacją. Na drodze

parafrazy możemy wówczas wydobyć rzeczywiste powiązania składniowe, zachodzące pomiędzy komponentami złożenia, umożliwiając, tym samym, nakreślenie charakterystycznego dla tej konkretnej jednostki leksykalnej obrazu relacji semantycznych.

Gdyby żadne odniesienie do podstawy składniowej nie zostało uczynione w przypadku wyrazu *wod-o-oczyszcz-acz*, którego desygnatem jest narzędzie do uzdatniania wody, referent złożenia mógłby z łatwością otrzymać interpretację Agensa przez analogię do osobowych wykonawców czynności, takich jak, na przykład, *spawacz* czy *włamywacz*.

Zdarza się, iż ta sama forma wyrazu złożonego odpowiada więcej niż jednemu referentowi. Przykładem takiego zjawiska może być wyraz *gasiświeczka*, odwołujący się do dwóch różnych desygnatów, a mianowicie osoby, która zajmuje się gaszeniem świec po kościelnym nabożeństwie, jak i narzędzia, które służy temu samemu celowi. Pomimo jednakowej budowy morfologicznej, forma *gasiświeczka* winna być postrzegana jako dwie odrębne jednostki leksykalne, wywodzące się od dwóch różnych konstrukcji składniowych. Silna zależność pomiędzy wyrazem złożonym a konstrukcją syntaktyczną wydaje się być kluczem do polisemantyczności afiksu. Stąd nadanie formalnemu wykładnikowi złożenia funkcji argumentu czasownika o konkretnej treści semantycznej nie jest nigdy przypadkowe, ale ma źródło w konstrukcji składniowej, leżącej u podstaw danego złożenia syntetycznego.

Zależność ta staje się jeszcze bardziej wyraźna w przypadku formacji o złożonej strukturze argumentowej, gdzie rdzeń nie pełni funkcji ani dopełnienia ani okolicznika, a cała konstrukcja opiera się na stylistycznych zabiegach, takich jak metafora, hiperbola czy metonimia. W rezultacie im bardziej skomplikowana konstrukcja składniowa, będąca fundacją wyrazu złożonego, tym bardziej idiomatyczna jednostka leksykalna i tym bardziej zdwersyfikowana jego struktura argumentowa. Jako ilustracja, niech posłużą przykłady (18). Gdyby analiza semantyczna cytowanych złożzeń została pozbawiona odniesienia do wyjściowej konstrukcji składniowej, jest wysoce prawdopodobne, że ich struktura argumentowa mogłaby być błędnie odczytana. I tak, *wiatr* w złożeniu *pędziwiatr*, mógłby otrzymać interpretację Paciensa 'ten, który pędzi wiatr', który podlega czynności wyrażonej przez czasownik, zamiast bytu, do którego został porównany referent złożenia. Analogicznie wyraz *piorunochron* mógłby otrzymać interpretację narzędzia, które strzeże piorunu, nie zaś urządzenia dającego ochronę *przed* piorunem.

Na mocy takiej analizy rzeczownik *piorun* zostałby zaklasyfikowany jako Paciens, mimo iż rzeczywista rola semantyczna, jaką pełni w strukturze predykatowo-argumentowej, to Przyczyna (ang. *Cause*) – swoisty, niewolicjonalny odpowiednik Agensa.

- |      |                     |   |
|------|---------------------|---|
| (18) | <i>piorunochron</i> | ‘to, co chroni przed piorunem’              |
|      | <i>chwalipięta</i>  | ‘ten, który chwali piętę (tj. siebie)’      |
|      | <i>włóczykij</i>    | ‘ten, który włóczy za sobą tobołek na kiju’ |
|      | <i>pędziwiatr</i>   | ‘ten, kto pędzi jak wiatr’                  |
|      | <i>sianokos</i>     | ‘to, że się kosi trawę na siano’            |

Przykładem nietypowej struktury argumentowej jest również *sianokos*, zbudowany na wyjątkowo złożonej frazie czasownikowej ‘kosić trawę na siano’. Co ciekawe, rzeczownik *trawa*, będący dopełnieniem czasownika, nie wchodzi w skład struktury morfologicznej formacji. Niemniej jednak pominięcie go w analizie morfosemantycznej niewątpliwie przyczyniłoby się do zafałszowania treści złożenia *sianokos*, redukując ją do czynności polegającej na koszeniu siana. W rezultacie rzeczownik *siano* o znaczeniu ‘będący produktem końcowym sianokosów’, zostałby określony jako Paciens, mimo iż wedle wszelkich zasad agrokulturowych to właśnie trawa, a nie siano, poddawana jest koszeniu.

W obliczu powyższego twierdzimy, iż konstrukcja składniowa w postaci frazy czasownikowej stanowi podstawę słowotwórczą w procesie tworzenia syntetycznego złożenia rzeczownikowego. Jeżeli syntetyczny wyraz złożony nie jest zbudowany na czasowniku, funkcję frazy czasownikowej przejmuje inna fraza składniowa, na przykład fraza rzeczownikowa: *bosonóżka* < [[bosa noga]<sub>NP</sub> -ka]<sub>N</sub>. Czasownik będący elementem nadrzędnym wewnętrznego złożenia rdzeniowego, które w kolejnym etapie zostanie poddane sufiksacji, a więc zostanie scalone z formalnym wykładnikiem całej formacji, uwalnia argumenty, wiążąc je z dostępnymi frazami rzeczownikowymi bądź też morfemami występującymi w funkcji rzeczownika, takimi jak nominalizujący przyrostek słowotwórczy. Bywa, iż liczba argumentów w wyjściowej konstrukcji składniowej przekracza liczbę argumentów związanych przez czasownik w utworzonym złożeniu syntetycznym. Przykładem tak osobliwej struktury argumentowej jest opisany wyżej *sianokos*, którego parafraza ma swe źródło w następującej konstrukcji składniowej: ‘to, że się

kosi (Czynność) trawę (Paciens) na siano (Rezultat)'. Spośród trzech wymienionych tutaj ról semantycznych jedynie dwie znajdują swój wyraz w złożeniu *sianokos*. Co ciekawe, pominięta zostanie rola Paciensa, mimo iż rzeczownik *trawa* pełni w strukturze predykatowo-argumentowej funkcję dopełnienia czasownika *kosić*.

Widzimy zatem, iż moduł morfologiczny decyduje o konfiguracji ról semantycznych w tworzonej jednostce leksykalnej, wybierając do zbudowania struktury powierzchniowej wyrazu jedynie te argumenty, które będą niezbędne do wyrażenia docelowej treści. Selekcja argumentów zachodzi w trakcie procesu formowania złożenia syntetycznego, podczas którego zasada koindeksacji kształtuje strukturę argumentową powstającej jednostki leksykalnej poprzez zespolenie szkieletów semantycznych obu rdzeni i przyrostka derywacyjnego. W rezultacie każdy nowopowstały wyraz złożony jest zgodny z walencją „swojego” czasownika i dziedziczy konkretną konfigurację argumentową (względnie część) wyjściowej konstrukcji składniowej.

Jako uzupełnienie mechanizmu koindeksacji pragniemy przywołać zasadę mapowania (ang. *One-to-One Mapping Principle*), która została zaproponowana przez Kolbusz-Budę (2014: 99) jako warunek poprawnego zespolenia szkieletów semantycznych w wyrazach złożonych posiadających więcej niż jednego referenta typu *dziejopis* czy *gasiświeczka*.

### **Zasada mapowania 1:1**

- I. Złożenie syntetyczne zbudowane na czasowniku jest morfologicznie derywowane z konstrukcji składniowej. Unikalna struktura argumentowa wyjściowej konstrukcji składniowej zostaje nałożona na odpowiednie morfemy derywowanej jednostki leksykalnej.
- II. Dwie odmienne struktury argumentowe odpowiadające tej samej formie złożenia syntetycznego są zawsze derywowane z dwóch odrębnych konstrukcji składniowych.

Zasada mapowania jeden do jednego pozwala odstąpić od przesłanki polisemicznej w kształtowaniu się struktury argumentowej wyrazu złożonego, zastępując ją bezpośrednim związkiem struktury argumentowej złożenia i konfiguracji argumentów w wyjściowej konstrukcji składniowej. W rezul-



tacie złożenie, które posiada potencjalnie dwóch referentów, jak na przykład Agens i Narzędzie, na mocy zasady mapowania, zostanie uformowane na kanwie dwóch niezależnych konstrukcji składniowych w drodze dwóch oddzielnych procesów kompozycji syntetycznej. Sekcja 3.5 prezentuje interpretację struktury argumentowej złożień posiadających dwóch referentów w oparciu o zasadę mapowania 1:1.

Podczas gdy na mocy zasady koindeksacji zaproponowanej przez Lieber to zewnętrzny argument łączy się w pierwszej kolejności z czasownikiem, co jest bezpośrednim skutkiem przyjętej przez autorkę struktury prawostronnie rozgałęzionej, w naszym ujęciu, opowiadającym się za lewostronnością struktury złożzeń syntetycznych, taki zabieg nie będzie miał zastosowania. W przypadku struktury lewostronnie rozgałęzionej, bliższy (wewnętrzny) argument łączy się jako pierwszy z czasownikiem, wedle reguł składni.

Chociaż nie kwestionujemy samego zjawiska polisemii, uważamy, iż nie ma ona wpływu na dziedziczenie struktury argumentowej w syntetycznym wyrazie złożonym. Teoria polisemii afiksu jako morfemu posiadającego inherentną leksykalną strukturą pojęciową, postulowana przez Lieber (2004) oraz Booija i Lieber (2004), wydaje się stać pod znakiem zapytania w tych przypadkach, w których nadrzędny afiks przyjmuje postać zera morfologicznego. Według Plaga (1999: 220), w literaturze językoznawczej coraz częściej echem odbija się pogląd, iż przypisywanie konkretnego znaczenia zeru morfologicznemu jest nadinterpretacją, ponieważ różnorodność znaczeń, które można wyrazić poprzez afiksację zerową jest nad wyraz bogata. Poniższe przykłady egzocentrycznych wyrazów złożonych wydają się dobrze ilustrować problem sygnalizowany przez Plaga:

- |                            |   |
|----------------------------|---|
| (19) <i>męcz-y-dusza-∅</i> | ∅ – Agens (ang. <i>Agent</i> )                      |
| <i>głód-o-mór-∅</i>        | ∅ – Doświadczający (ang. <i>Experiencer</i> )       |
| <i>fal-o-chron-∅</i>       | ∅ – Narzędzie (ang. <i>Instrument</i> )             |
| <i>ręk-o-pis-∅</i>         | ∅ – Rezultat (ang. <i>Result</i> )                  |
| <i>płód-o-zmian-∅</i>      | ∅ – Czynność (ang. <i>Event</i> )                   |
| <i>list-o-pad-∅</i>        | ∅ – Czas (ang. <i>Time</i> )                        |
| <i>wiatr-o-łom-∅</i>       | ∅ – Miejsce/Paciens (ang. <i>Location/Patient</i> ) |

Jak widać, semantyczna transparentność syntetycznych wyrazów złożonych powstałych na drodze konwersji paradygmatycznej nie jest obligatoryjna, gdyż zaistnienie zera morfologicznego, jako formalnego wykładnika *compositum*, może skutkować szerokim spektrum osobliwych referentów.

## 2.6. Reprezentacja struktury argumentowej złożzeń syntetycznych

Status ról semantycznych stanowi przedmiot nieprzerwanej dyskusji w ramach językoznawstwa generatywnego. Według klasycznego ujęcia wystąpienie określonych cech jest idiosynkratyczną właściwością danej jednostki leksykalnej. Współcześnie można zauważyć tendencję odwracającą ten paradygmat, w której ramach role tematyczne są definiowane w oparciu o relacje strukturalne zachodzące między czasownikiem a argumentami (zob. Emonds 1991, Hale i Kayser 1993, Borer 1994, Folli i Harley 2004). Takie rozumienie walencji leży u podstaw rozważań nad strukturą argumentową syntetycznych wyrazów złożonych prezentowanych w niniejszej publikacji.

Zagadnieniem powiązaniem ze zjawiskiem struktury predykato-argumentowej jest sposób potraktowania przysłówka pełniącego funkcję okolicznika wewnątrz złożenia syntetycznego. Z zasady przysłówki nie są uznawane za argumenty czasownika, gdy występują w funkcji okolicznika. Wyjątkowo, kiedy przysówek stanowi obligatoryjny element konstrukcji składniowej, może zostać uznany za argument czasownika: cf. *On spał smacznie*, w którym przysówek *smacznie* ma charakter opcjonalny i *On traktował ją dobrze*, gdzie przysówek *dobrze*, jako obligatoryjny element struktury, może otrzymać interpretację argumentu. Należy więc rozróżnić pomiędzy argumentem czasownika, realizowanym przez frazę rzeczownikową a okolicznikiem, wyrażonym na przykład przez przysówek, pełniącym w stosunku do niego funkcję określającą<sup>19</sup>.

<sup>19</sup> Przy tej okazji warto przywołać propozycję Zubizarrety (1982), która zakłada występowanie tzw. ról tematycznych okolicznika (ang. *adjunct theta roles*). Mamy tu do czynienia z dwoma niezależnymi mechanizmami dystrybucji ról tematycznych: tradycyjnym, polegającym na przypisywaniu ról semantycznych frazom rzeczownikowym, będącym argumentami czasownika oraz suplementarnym, dopełniającym strukturę argumentową czasownika. Ten drugi jest w ujęciu Zubizarrety niewidoczny dla kryterium ról semantycznych (ang. *Theta Criterion*) i polega na przypisywaniu przez przysówek suplementarnych ról tematycznych określonym typom argumentów. Jak tłumaczy Zubizarreta, wynika to z faktu, iż role tematyczne okolicznika, inaczej niż role tematyczne czasownika, są przypisywane na poziomie struktury powierzchniowej (ang. *S-structure*). Przysłówki zorientowane na podmiot zawsze określają podmiot powierzchniowy, tj. *Agensa* lub *Paciensa* (zob. przykład *a* i *b*). Natomiast

Ponieważ analiza morfosemantyczna wyrazów złożonych przybiera w naszej pracy schemat drzewa ilustrującego dwa wieloaspektowe mechanizmy składające się na proces kompozycji syntetycznej, a mianowicie perkolację cech morfoskładniowych i koindeksację, tj. dziedziczenie struktury argumentowej, warunkiem zachowania przejrzystości naszego badania będzie czytelność zaproponowanego schematu.

By zapewnić maksymalną precyzję i wysoki poziom szczegółowości analizy, świadomie rezygnujemy z atomizacji ról semantycznych, czego możemy się doszukać w teorii koindeksacji Lieber (2004) lub wcześniej m.in. u Rozwadowskiej (1989). W naszej ocenie dalsza dekompozycja tradycyjnych ról semantycznych, której celem jest ukazanie ich jako zbioru cech, spowodowałaby niepotrzebne rozdrobnienie zmiennych i, w konsekwencji, zakłócenie przejrzystości reprezentacji. Jesteśmy przekonani, iż posłużenie się repertuarem tradycyjnych ról semantycznych, mających swe źródło w teorii gramatyki przypadku (ang. *Case Grammar*), zaproponowanej przez Charlesa Fillmore'a w 1968 roku w kontekście gramatyki transformacyjnej,

---

przysłówki komunikujące sposób wykonania czynności w stronie czynnej i biernej, określają Agensa (zob. przykład c i d):

- (a) *Joe intentionally seduced Mary.*  
Joe świadomie uwiódł Mary.
- (b) *Mary intentionally has been seduced by Joe.*  
Mary świadomie została uwiedziona przez Joe.
- (c) *Joe seduced Mary intentionally.*  
Joe uwiódł Mary świadomie.
- (d) *Mary was seduced intentionally by Joe.*  
Mary została uwiedziona przez Joe świadomie.

(Jackendoff 1972: 83)

Zubizarreta stwierdza, iż przysłówki nakładają na swoje argumenty restrykcyjne w rodzaju tych, które możemy zaobserwować w relacji czasownik – argument. I tak, na przykład, przysłówki sposobu są akceptowane w danej strukturze składniowej, jeśli element nadrzędny frazy czasownikowej przypisuje rolę tematyczną Agensa.

Mechanizm dystrybucji tematycznych ról okolicznika, proponowany przez Zubizarrettę (1982) nie zakłada przypisywania tychże ról w ramach pełnej frazy czasownikowej (ang. *maximal projection*), ale łączenie ich z rolą tematyczną Agensa: rola tematyczna okolicznika musi zostać połączona z rolą tematyczną argumentu ("An adjunct  $\theta$ -role must be combined with an argument  $\theta$ -role" (Zubizarreta 1982: 45)).

Teoria licencjonowania ról tematycznych przez przysłówki występujące w roli okolicznika, choć kontrowersyjna, została poddana dalszej analizie m.in. przez Roberta (1987) i Travis (1987). Mimo iż wszystkie proponowane teorie nie uchroniły się od błędów empirycznych oraz teoretycznych (zob. Haumann 2007), należy podkreślić, iż zmierzały ku pogłębieniu zrozumienia powinowactwa pomiędzy poszczególnymi klasami przysłówek a strukturami, w jakich się pojawiają, torując drogę teoriom składni przysłówka i jego dystrybucji.

nie wpłynie na zubożenie wyników naszego badania. Jednocześnie w analizie dziedziczenia struktury argumentowej uwzględniającej atomizację ról semantycznych upatrujemy godną uwagi alternatywę badawczą, która nierozpoznane dotąd sfery omawianego tu zagadnienia mogłaby uczynić bardziej widocznymi.

Mimo iż wielu badaczy języka opowiada się za zaproponowaniem kompletnej uniwersalnojęzykowej listy ról semantycznych, według naszej wiedzy, żaden tego typu „akredytowany” wykaz nie ujrzał dotąd światła dziennego. Nie ma bowiem zgody zarówno co do liczebności, jak i treści proponowanych ról semantycznych. Propozycje wahają się od tych minimalistycznych (zob. Anderson 1971) aż po „opasłe”, przekraczające stu reprezentantów (zob. Pollard i Sag 1994).

Do celów naszej analizy pragniemy posłużyć się powszechnie przyjętym zbiorem klasycznych ról semantycznych zaproponowanym przez m.in. Carnie (2007), mając świadomość, iż niejednokrotnie złożoność struktury predykatowo-argumentowej danej konstrukcji składniowej, może wykraczać poza minimalistyczny repertuar tradycyjnych ról semantycznych, wymagając od analizującego osobnego potraktowania. Poniżej prezentujemy etykiety ról semantycznych, którymi będziemy się posługiwać w naszym badaniu wraz z ich charakterystyką i rodzimym tłumaczeniem:

**Agent** (Agens): wolontarny inicjator i wykonawca czynności

**Experiencer** (Doświadczający): osoba, który coś odczuwa bądź postrzega

**Patient/Theme** (Paciens): osoba/przedmiot, który poddaje się działaniu

**Goal** (Cel): osoba/przedmiot, w kierunku którego zmierza działanie

**Location** (Miejsce): miejsce, gdzie działanie się odbywa

**Instrument** (Narzędzie): przedmiot, przy użyciu którego czynność jest wykonywana

Podobnie jak wielu badaczy opowiadających się za minimalistycznym repertuarem ról semantycznych, decydujemy się na scalenie roli Paciensa (Patient) i Tematu (Theme). Jest to możliwe, gdyż obie role semantyczne wskazują na obiekt, który podlega działaniu, z tą różnicą, iż Paciens, w odróżnieniu do Tematu, doznaje zmiany, swoistej „metamorfozy”, w wyniku działania wyrażonego przez czasownik.

Z uwagi na złożoność relacji składniowych panujących w konstrukcjach stanowiących podstawę badanych przez nas złożeń syntetycznych

w języku polskim, a także dla zagwarantowania poprawności naszej analizy, pragniemy poszerzyć repertuar ról semantycznych proponowany przez Carnie (2007) o reprezentantów, napotykanych w bardziej rozbudowanych systemach.

**Event** (Czynność): działanie, wykonywane przez ożywionego bądź nieożywionego sprawcę

**Cause** (Przyczyna): nieożywiony i niewolicjonalny inicjator działania

**Result** (Rezultat): nieożywiony skutek działania<sup>20</sup>

**Temporal** (Czas): czas, w jakim zachodzi działanie

**Stimulus** (Bodziec): podmiot, który stymuluje procesy poznawcze, wywołuje uczucia zmysłowe lub emocjonalne

**Comparans** (Comparans): podmiot/przedmiot, do którego coś jest porównane

Ważnym elementem poniższej listy uzupełniającej jest rola semantyczna przypisywana (obok Agensa i Narzędzia) zewnętrznemu argumentowi czasownika, którą określa się w anglojęzycznej nomenklaturze współczesnego językoznawstwa mianem Cause (Levin i Rappaport Hovav 1995, Reinhart 2001). Poza wspomnianym wyżej aspektem wolicjonalności, rola semantyczna Cause różni się zasadniczo od roli Agensa, wskazując raczej na siły natury, powodujące/inicjujące zmianę stanu. Z kolei Agens to faktyczny wykonawca czynności, na którą wskazuje czasownik. McKoon i Macfarland (2000: 833) tłumaczą, iż zmiana stanu może być powodowana przez siły działające z zewnątrz (np. zbitcie szyby nie jest „winą” samej szyby, ale siły na nią działającej)<sup>21</sup> lub wewnątrz (np. kwitnienie kwiatów wypływa z ich wewnętrznej natury). Alexiadou et al. (2006) dodają, iż własnością Cause jest jej czynnościowy charakter. Podobnie charakteryzuje ją Pylkkänen

<sup>20</sup> Rappaport Hovav i Levin (2010: 21) podkreślają, iż czasowniki niestacyjne są często klasyfikowane jako czasowniki rezultatu bądź sposobu. Z kolei czasowniki rezultatu różnią się (gramatycznie) od czasowników sposobu, gdy chodzi o realizację struktury argumentowej. Jak dowodzą Levin i Rappaport Hovav (1991, 1995), obie grupy wykazują dystrybucję komplementarną względem siebie.

<sup>21</sup> W zdaniu *Szyba pękła*, czynność można interpretować jako coś, co „przytrafiło się” podmiotowi, nie zaś jako zdarzenie przezeń inicjowane. Podmiot będzie więc wyrażał rolę Pacjensa. Przykładem zewnętrznej Przyczyny powodującej zmianę stanu może być złożenie *wiatrołom* opisane w rozdziale III, oznaczające drzewo, które zostało złamane przez wiatr.

(2008: 93) twierdząc, iż Przyczyna nie nazywa uczestnika wydarzenia powodującego (ang. *causing event*), ale określa raczej samo zdarzenie.

W naszym badaniu, schematy struktury morfologiczno-semantycznej złożzeń syntetycznych będą opatrzone anglojęzyczną wersją etykiet ról semantycznych.

## 2.7. Podsumowanie

Celem rozdziału II było przygotowanie podbudowy teoretycznej oraz określenie narzędzi badawczych, które posłużą do przeprowadzenia analizy formalnej struktury morfologicznej i argumentowej syntetycznych rzeczowników złożonych zbudowanych na czasowniku.

W niniejszej sekcji w ramach struktury lewostronnie rozgałęzionej, zaproponowaliśmy mechanizm odpowiedzialny za przekazywanie cech morfosyntaktycznych wewnątrz wyrazu złożonego, opisany przez Lieber (1992), tj. mechanizm podpisu kategoryjnego, który, w połączeniu z charakterystyką formacji syntetycznych, przedstawioną w rozdziale pierwszym, pozwoli na pełne zobrazowanie budowy morfologicznej badanego przez nas typu słowotwórczego. Równocześnie, dokonując adaptacji mechanizmu koindeksacji argumentów autorstwa Lieber (2004), wyjaśniliśmy proces dziedziczenia struktury argumentowej, wskazując na korelację między strukturą predykatowo-argumentową konstrukcji składniowej stojącej u podstaw złożenia a konfiguracją argumentów w powstającym compositum syntetycznym. Mechanizm koindeksacji argumentów wsparliśmy zasadą mapowania 1:1, która gwarantuje, iż w sytuacji, gdy danej formie wyrazu złożonego odpowiada więcej niż jeden referent, ich zaistnienie jest owocem oddzielnych procesów morfologicznych, których podstawę stanowią odrębne konstrukcje.

## Rozdział III

# ANALIZA FORMALNA POLSKICH ZŁOŻEŃ SYNTETYCZNYCH ZBUDOWANYCH NA CZASOWNIKU

Struktura polskich złożeń syntetycznych opiera się na formalnym wykładniku złożenia w postaci przyrostka słowotwórczego, względnie zera morfologicznego, symbolizującego zmianę paradygmatu, oraz wewnętrznego złożenia rdzeniowego, będącego zespoleniem dwóch tematów fleksyjnych. Rdzeń nieczasownikowy może przybrać postać rzeczownika (*wyrwirączka*, *wiatrołom*), przysłówka (*małojadek*), rzadziej przymiotnika (*świętokupca*). Funkcję formantów morfologicznych pełnią tu interfiks oraz przyrostek derywacyjny. Interfiks nie przekazuje złożeniu żadnej treści semantycznej, ale odpowiada za fonologiczne wiązanie rdzeni. Jego funkcja jest zatem czysto techniczna. Ponadto międzyrostek odznacza się wysokim stopniem selektywności w relacji do lewostronnego rdzenia. Interfiksy powszechnie stosowane w kompozycji języka polskiego to *-o-* oraz *-i//y-* (rzadziej *-u-*). Interfiks *-o-* następuje po kategorii nominalnej oraz przysłówku (*bajk-o-terapia*, *czas-o-umil-acz*, *dalek-o-widz-Ø*, *sprośn-o-mów-ca*), podczas gdy występowanie morfemu *-i//y-* jest uwarunkowane obecnością rdzenia czasownikowego (*gryz-i-piór-ek*, *mocz-y-gęba-Ø*, *obszcz-y-mur-ek*).

Według Grzegorzyczkowej (1963) oraz Długosz-Kurczabowej i Dubisza (1999) interfiks *-i//y-* jest pozostałością po trybie rozkazującym czasownika. Synchronicznie postać tę możemy odnaleźć w staropolskich złożeniach onomastycznych: *Kazi-mir* 'ten, kto niszczy pokój (wroga), dosł. niszczy pokój', *Chwali-bóg* 'ten, kto chwali Boga, dosł. chwal Boga', *Broni-mir* 'ten, który strzeże pokoju, dosł. broń pokoju', *Budzi-woj* 'ten, który budzi wojowników, dosł. budź wojów', *Budzi-sław* 'ten, który budzi sławę, dosł. budź sławę'). W tym miejscu, odsyłamy czytelnika do lektury Grzegorzyczkowej (1963, 1982), Długosz-Kurczabowej i Dubisza (1999) oraz Nagórko (2007), celem dokonania pogłębionej refleksji nad zagadnieniem współwystępowania morfemu *-i-* i rdzenia czasownikowego w wyrazach złożonych.

Drugim formantem, występującym niejako na zewnątrz złożenia, jest przyrostek słowotwórczy (bądź zero morfologiczne), poddający afiksacji całe wewnętrzne złożenie rdzeniowe, nie zaś, najbliższy mu terytorialnie, prawostronny rdzeń. Przyrostek słowotwórczy determinuje cechy morfoskładniowe całej formacji, tj. kategorię syntaktyczną, liczbę, rodzaj oraz przypadek: *święt-o-kup-ca* (-ca: mianownik, l. poj., rodz. męski), *był-o-bój-nia* (-nia: mianownik, l. poj., rodz. żeński), *skór-o-bi-cie* (-cie: mianownik, l. poj., rodz. nijaki). Pełni on zatem funkcję nadrzędnego morfemu złożenia (ang. *head*). W tej grupie na szczególną uwagę zasługuje zero morfologiczne, które w naszym ujęciu reprezentuje proces derywacji paradygmatycznej.

W polskiej literaturze przedmiotu, termin derywacja paradygmatyczna<sup>22</sup> jest używany w odniesieniu do bezprzyrostkowego procesu słowotwórczego, w którym różnica między podstawą a fundacją sprowadza się do różnicy w paradygmatach fleksyjnych. W kompozycji konwersja paradygmatyczna może objawić się, na przykład, jako przejście z jednej kategorii syntaktycznej do innej: *piorunochron*: *chronić<sub>V</sub>* > \**chron<sub>N</sub>*, *brukotłuk*: *tłuc<sub>V</sub>* > *tłuk<sub>N</sub>*, *gazociąg*: *ciągnąć<sub>V</sub>* > *ciągn<sub>N</sub>*. Konwersja może również wyrazić się poprzez modyfikację cech morfoskładniowych wyrazu fundowanego w stosunku do podstawy bez równoczesnej zmiany kategorii składniowej: *broda<sub>N</sub>* (rodz. żeński) > *golibroda<sub>N</sub>* (rodz. męski), *pióro<sub>N</sub>* (rodz. nijaki) > *gryzipiór<sub>N</sub>* (rodz. męski).

### 3.1. Problem kierunku motywacji w kompozycji w języku polskim

Kluczową kwestią, nad którą należy się pochylić w trakcie doboru materiału badawczego, jest problem ustalenia kierunku motywacji w kręgu spokrewnionych ze sobą derywatów, noszących znamiona kompozycji. Wszakże nie wszystkie jednostki leksykalne o strukturze złożenia mogą być za nie uznane. Wiele z nich to wyrazy fundowane (formalnie i semantycznie) przez inny wyraz złożony. Dla przykładu Boryś (2010) podaje, iż spośród derywatów *marnotrawca*, *marnotrawstwo*, *marnotrawny* i *marnotrawić*, to właśnie ostatni jest fundacją pozostałych.

<sup>22</sup> Również *konwersja*, *konwersja paradygmatyczna*, *derywacja fleksyjna*.



Ponadto w wielu przypadkach nie jest możliwe ustalenie jednoznacznej motywacji wyrazu złożonego. Zwykle informacji na ten temat próżno szukać na kartach słowników języka polskiego i słowników etymologiczno-historycznych. Nierzadko ustalenie, który wyraz uznać za motywujący (tj. złożenie–pierwowzór), a który za motywowany jest mozolne lub wręcz niemożliwe. Jest to niezwykle ważka kwestia, bowiem, formalnie, wyraz złożony motywowany przez inny wyraz złożony, traci status *compositum*. Jako ilustracja niech posłużą wyrazy *szybkobieźny* i *szybkobiegacz*. Dostępne słowniki nie podają informacji dotyczących motywacji tych leksemów. Jedynie *Słownik języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego (dalej SJP Dor.) cytuje teksty źródłowe dla zilustrowania użycia obu haseł. Jednakże ich datowanie jest tak dalece zbliżone (*szybkobieźny* 1952 vs. *szybkobiegacz* 1954), iż nie pozwala na jednoznaczne wskazanie pierwowzoru. Innym przykładem jest wyraz *opiniotwórca*. Nie jest jasne, czy pochodzi on od przymiotnika *opiniotwórczy*, czy kierunek motywacji jest zgoła odwrotny. Informacji tej nie podają zarówno *Słownik języka polskiego* PWN (1999; dalej SJP PWN), jak i *Słownik języka polskiego* pod red. Doroszewskiego.

Ponieważ niniejsze studium ma głównie charakter synchroniczny, nie jest naszym zadaniem rozstrzygnięcie o kierunku motywacji spokrewnionych ze sobą formacji. W rezultacie w obliczu braku danych o „pierwszeństwie metrykalnym” jednych derywatów przed drugimi, w niniejszym materiale badawczym natkniemy się wielokrotnie na formy spokrewnione, włączone w poczet odmiennych typów złożzeń syntetycznych bez rozstrzygnięcia, która z nich to formacja motywująca, a która motywowana.

Problem ustalenia kierunku motywacji form spokrewnionych, a tym samym wskazania materiału będącego wynikiem wyłącznie kompozycji właściwej, jest dwuwymiarowy. Z jednej strony, słowniki etymologiczno-historyczne zwykle nie podają precyzyjnej informacji na ten temat bądź nie podają jej wcale (np. *kredytodawca* i *kredytobiorca* są opatrzone wspólnym i niezwykle rozciągniętym w czasie datowaniem na wiek XX, mimo iż formę *kredytobiorca* należy uznać za wyraz pochodny, stworzony przez analogię do złożenia *kredytodawca*). Z drugiej strony, nie został dotąd stworzony kompleksowy korpus diachroniczny, który wspomógłby pracę

specjalistów zarówno w zakresie językoznawstwa historycznego, jak i synchronicznego<sup>23</sup>.

Pozostaje wyrazić nadzieję, iż analiza wyrazów złożonych doczeka się w przyszłości ujęcia diachronicznego, które pozwoli na „przefiltrowanie” materiału badawczego, dając możliwość rozróżnienia pomiędzy fundacją a derywatem fundowanym.

### 3.2. Złożenia syntetyczne o strukturze V-X<sub>0</sub>-Af i V-X<sub>0</sub>-Ø<sup>24</sup>

Analizę polskich syntetycznych wyrazów złożonych zbudowanych na czasowniku pragniemy rozpocząć od omówienia osobliwej, z punktu widzenia angielskich złożzeń syntetycznych, struktury morfologicznej, a mianowicie formacji z lewostronnym rdzeniem czasownikowym typu *bawidamek* i *golibroda*.

#### 3.2.1. Typ 1. *bawidamek*, Typ 2. *golibroda*

Charakterystyczną cechą obu typów jest przynależność prawostronnego rdzenia do rzeczownikowej kategorii składniowej: X<sub>0</sub> = N. Ponadto zastosowany tutaj interfiks *-i-//y-* jest podyktowany charakterem lewostronnego członu złożenia. Funkcję formalnego wykładnika compositum pełnią bądź to przyrostek derywacyjny, bądź też proces konwersji paradygmatycznej, tj. zero morfologiczne, będące źródłem perkolacji cech morfoskładniowych, takich jak kategoria syntaktyczna, osoba, przypadek, liczba i rodzaj: *baw-i-dam-ek*, *wyrw-i-rącz-ka*, *gol-i-broda-Ø*, *włócz-y-kij-Ø*.

<sup>23</sup> Pomimo istnienia wielu korpusów diachronicznych o naturze aspektowej, tworzonych w różnych ośrodkach naukowych i przez różnych specjalistów (np. Korpus tekstów staropolskich do roku 1500, Korpus polszczyzny XVI wieku, Korpus tekstów barokowych KORBA, etc.), badacze języka polskiego nie doczekali się dotąd jednej uniwersalnej platformy zapewniającej dostęp do uporządkowanej bazy tekstów o charakterze przekrojowym.

<sup>24</sup> X<sub>0</sub> reprezentuje kategorię leksykalną. W przypadku wyrazów złożonych, nie będą to wyrazy funkcyjne typu przyimek, ale główne kategorie leksykalne, tj. rzeczownik, przysłówki oraz przymiotnik. Jest to zgodne z ogólnie panującym poglądem napotykanym w literaturze przedmiotu, który głosi, iż za wyraz złożony uznawana jest formacja składająca się z dwóch rdzeni. Stąd wyraz, w którym jeden z rdzeni został zastąpiony prefiksem bądź przyimkiem nie będzie poczytany za wyraz złożony. Podobnie za złożenie nie zostanie uznany wyraz wywiedziony z wyrazu złożonego (zob. Szober 1923, Lehr-Spławiński i Kubiński 1930, Jodłowski 1931, Klemensiewicz 1939, Klemensiewiczówna 1951, Marchand 1969, Booij 2005, Lieber 2004, 2009; Kastovsky 2009).

Z uwagi na nieco przestarzały i ekspresywny koloryt obu struktur są one dziś spotykane głównie w prozie artystycznej i dramacie. Synchronicznie jednostki leksykalne powstałe w oparciu o wyżej wspomniane algorytmy są z reguły postrzegane jako stylistyczne osobliwości, których celem jest zaspokojenie określonych celów artystycznych.

Tabela 1 przedstawia czołowych reprezentantów syntetycznych złożeń rzeczownikowych zbudowanych na czasowniku należących do typów V-X<sub>0</sub>-Af (Typ 1) i V-X<sub>0</sub>-Ø (Typ 2). Należy podkreślić, iż w omawianym typie złożeń syntetycznych mamy do czynienia z interfiksem *-i//y-*, którego występowanie w towarzystwie rdzenia czasownikowego jest, jak już wspomnieliśmy, uwarunkowane historycznie. Jednakże nawet w tak regularnym środowisku morfologicznym doszukujemy się wyjątków od tej zasady, czego ilustracją są wyrazy *kłapouch* oraz *dmuchoplew*. Kurzowa (1976: 24) tłumaczy, iż sięgnięcie po interfiks *-o-* w wyrazie *dmuchoplew*, regularnie występujący po członach nieczasownikowych, jest poręczniejsze niż oparcie całej struktury o interfiks *-i//y-*, „[...] który pociągnąłby za sobą alternację w podstawach: *dmuszyplew*, a tym samym odsunąłby formalnie i znaczeniowo compositum od podstawowego czasownika *dmuchać*”.

Jak wynika z danych zaprezentowanych w tabeli, złożenia syntetyczne z lewostronnym rdzeniem czasownikowym przynależą do dwóch paradygmatów deklinacyjnych – męskiego i żeńskiego. Należy jednak rozróżnić między odmianą przyrostkową (*bawidamek*) a bezprzyrostkową (*męczydusza*). „Formant słowotwórczy [...] składa się zwykle z trzech elementów: 1. przyrostka właściwego lub tzw. korpusu afiksального, 2. systemu końcówek, 3. nieobligatoryjnych alternacji morfologicznych. W wyrazach typu *włóczykij*, *chwalipięta* formant jest pozbawiony elementu pierwszego, korpusu afiksального, jego rolę przejmuje wtórnie element drugi fleksyjny” (Kurzowa 1976: 23). W polskiej literaturze przedmiotowej zjawisko to znane jest jako konwersja paradygmatyczna. Niekiedy wyrazy złożone powstałe na drodze derywacji paradygmatycznej są określane jako złożenia fleksyjne. Jak podaje Satkiewicz (1969), we współczesnej polszczyźnie, fleksyjny typ kompozycji wydaje się dominować nad jego przyrostkowym odpowiednikiem.

**Tabela 1.** Przykłady złożeń syntetycznych o strukturze V-N-Af i V-N-Ø

Struktura	Interfiks <i>-i-</i>	Interfiks <i>-y-</i>	Interfiks <i>-o-</i>
<b>Typ 1.</b> V-N-Af	<b>męski paradygmat deklinacyjny</b> <i>gryz-i-piór-ek</i> <i>baw-i-dam-ek</i>  <b>żeński paradygmat deklinacyjny</b> <i>?gas-i-świecz-ka</i> <sup>25</sup> <i>wyrw-i-rącz-ka</i>	<b>męski paradygmat deklinacyjny</b> <i>obszcz-y-mur-ek</i>	-----
<b>Typ 2.</b> V-N-Ø	<b>męski paradygmat deklinacyjny</b> <i>czyśc-i-but-Ø</i> <i>dus-i-grosz-Ø</i> <i>gryz-i-piór-Ø</i> <i>łam-i-strajk-Ø</i> <i>łap-i-duch-Ø</i> <i>ob-i-bok-Ø</i> <i>pas-i-brzuch-Ø</i> <i>pędz-i-wiatr-Ø</i> <i>wodz-i-rej-Ø</i> <i>wydrw-i-grosz-Ø</i>  <b>żeński paradygmat deklinacyjny</b> <i>chwal-i-pięta-Ø</i> <i>dław-i-duda-Ø</i> <i>gas-i-świeczka-Ø</i> <i>gol-i-broda-Ø</i> <i>gryz-i-książka-Ø</i> <i>mąc-i-woda-Ø</i> <i>nos-i-woda-Ø</i> <i>wierc-i-pięta-Ø</i> <i>woz-i-woda-Ø</i> <i>zawal-i-droga-Ø</i>	<b>męski paradygmat deklinacyjny</b> <i>obież-y-świat-Ø</i> <i>puc-y-but-Ø</i> <i>obszcz-y-mur-Ø</i> <i>włócz-y-kij-Ø</i>  <b>żeński paradygmat deklinacyjny</b> <i>burcz-y-mucha-Ø</i> <i>dzierz-y-morda-Ø</i> <i>licz-y-krupa-Ø</i> <i>liż-y-łapa-Ø</i> <i>męcz-y-dusza-Ø</i> <i>mocz-y-gęba-Ø</i> <i>mocz-y-morda-Ø</i> <i>odrz-y-skóra-Ø</i>	<b>męski paradygmat deklinacyjny</b> <i>dmuch-o-plew-Ø</i> <i>kład-o-uch-Ø</i>

<sup>25</sup> Synchronicznie złozenie *gasiświeczka* mogłoby być zaliczone w poczet przyrostkowego typu odmiany: ktoś (-ka), kto *gasi*<sub>V</sub> *świec*<sub>N</sub>. Jednakże w SJPDor. odnajdujemy odmienną motywację, posiłkującą się leksemem *świeczka*, a mianowicie: (a) przyrząd gaszący *świeczkę*, (b) człowiek, który *gasi świeczki* w kościele, co lokuje wyraz w bezprzyrostkowym typie odmiany z udziałem konwersji paradygmatycznej.

W ramach odmiany bezprzyrostkowej żeńskiego paradygmatu deklinacyjnego zauważamy, iż liczni przedstawiciele tej grupy mogą wyrażać zarówno rodzaj żeński jak i męski: *ten chwalipięta* vs. *ta chwalipięta*. Do tej grupy należą również *burczymucha*, *liczykrupa*, *mąciwoda*, *męczydusza*, *moczygęba*, *wiercipięta*<sup>26</sup> i *zawalidroga*.

W szeregach tego samego paradygmatu deklinacyjnego odnajdujemy złożenia, które, mimo iż odznaczają się przynależnością do żeńskiego typu odmiany, komunikują wyłącznie rodzaj męski. Zaliczamy do nich następujące formacje: *dławiduda* 'organista', *dzierzymorda* 'tyran', *gasiświeczka* 'zakrystianin', *golibroda*, *gryziksiążka* 'przen. mól książkowy', *liżyłapa*, *nosiwoda*, *moczymorda*, *woziwoda*, *odrzyskóra* 'wyzyskiwacz'.

W grupie odmiany bezprzyrostkowej męskiego paradygmatu deklinacyjnego notujemy wyłącznie męski rodzaj gramatyczny: *czyścibut*, *dusigrosz*, *gryzipiór*, *łlapouch*, *łamistrąk*, *łapiduch*, *obieżyświat*, *obibok*, *obszczymur* 'pijak', *pasibrzuch*, *pędziwiatr*, *włóczykij*, *wodzirej*, *wydrwi-grosz*, *dmuchoplew*.

Analogicznie do typu V-N-Ø odmiana przyrostkowa opiera się zarówno na żeńskim, jak i męskim wzorcu deklinacyjnym, którym odpowiadają przyrostki *-ka* (*wyrwirączka*) oraz *-ek* (*gryzipiórek*). Ciekawy przykład złożenia przyrostkowego stanowi *gasiświeczka*. Przynależąc do żeńskiego paradygmatu deklinacyjnego, odwołuje się on do dwóch różnych referentów. Jako przyrząd gaszący świecę w chwili dopalania się jej do oznaczonego miejsca, *gasiświeczka* stanowi rzeczownik w rodzaju żeńskim. W odniesieniu do osoby gaszącej świecę w kościele (żartobliwie o kościelnym), ma on rodzaj męski (SJPDor.).

W bezprzyrostkowym typie słowotwórczym, wachlarz referentów jest nad wyraz wąski i ogranicza się prawie wyłącznie do wykonawców czynności. Co ciekawe, spektrum ról semantycznych przypisywanych bliższemu argumentowi czasownika jest bardziej zdywersyfikowane. Im bardziej złożona konstrukcja składniowa leżąca u podstaw wyrazu złożonego, tym bardziej różnorodna jego struktura argumentowa, a także wyższy stopień jego idiomatyczności. W rezultacie funkcja prawostronnego rdzenia

---

<sup>26</sup> SJPDor. notuje złożenie *wiercipięta* jako rzeczownik rodzaju męskiego odmieniający się według deklinacji żeńskiej. Obecnie *Słownik języka polskiego* PWN ten sam rzeczownik określa jako wyraz złożony rodzaju męskiego lub żeńskiego.

rzeczownikowego wykraczać może poza dopełnienie i okolicznik. Cała konstrukcja opiera się na ogół na takich narzędziach stylistycznych jak metafora, hiperbola czy metonimia. Jako ilustracja złożonych relacji składniowych zachodzących wewnątrz podstawy bezprzyrostkowego typu odmiany złożenia syntetycznego z lewostronnym członem czasownikowym niech posłużą następujące przykłady, zebrane przez Kurzową (1976), a poddane analizie struktury argumentowej przez Kolbusz-Budę (2014: 155):

(20)

- burczy**mucha***∅ (Agens, Comparans): *ktoś* (Agens), *kto burczy jak mucha* (Comparans)
- pędzi**wiatr***∅ (Agens, Comparans): *ktoś* (Agens), *kto pędzi jak wiatr* (Comparans)
- chwali**pięta***∅ (Agens, Paciens): *ktoś* (Agens), *kto chwali swoją piętę* (Paciens)
- liczy**krupa***∅ (Agens, Paciens): *ktoś* (Agens), *kto liczy krupy* (tzn. ziarno zboża) (Paciens)
- liży**łapa***∅ (Agens, Paciens): *ktoś* (Agens), *kto liże (czyjąś) łapę* (Paciens)
- mąci**woda***∅ (Agens, Paciens): *ktoś* (Agens), *kto mąci wodę* (Paciens)
- męczy**dusza***∅ (Agens, Paciens): *ktoś* (Agens), *kto męczy (czyjąś) duszę* (Paciens)
- moczy**morda***∅ (Agens, Paciens): *ktoś* (Agens), *kto moczy mordę* (Paciens)
- obieży**świat***∅ (Agens, Miejsce): *ktoś* (Agens), *kto obiega świat* (Miejsce)<sup>27</sup>
- włóczy**kij***∅ (Agens, Paciens): *ktoś* (Agens), *kto włóczy kij*<sup>28</sup> (Paciens)
- wydrwi**grosz***∅ (Agens, Cel): *ktoś* (Agens), *kto drwi (daw. wyłudza) grosz* (Cel)<sup>29</sup>

Z analizy powyższych przykładów wyłania się następująca prawidłowość: jeśli badanie struktury argumentowej wyrazu złożonego nie zakłada odniesienia relacji zachodzących między członami compositum do relacji zacho-

<sup>27</sup> Wydaje się, iż w przypadku złożenia *obieżyświat* możliwe jest postulowanie roli Miejsca w zastępstwie Paciensa, traktując rzeczownik *świat* jako obszar wykonywania czynności, nie zaś jako obiekt podlegający czynności.

<sup>28</sup> Ściśle, chodzi tu o tobołek przywiązany do kija.

<sup>29</sup> W naszej ocenie rzeczownik *grosz*, jawi się bardziej jako Cel aniżeli Paciens, gdyż widzimy w nim cel czynności, a mianowicie przedmiot, w kierunku którego zmierza działanie wyłudzenia.

dzących między ich odpowiednikami w pełnej konstrukcji składniowej leżącej u jego podstaw, wynik tak przeprowadzonej analizy może okazać się błędny. Dla przykładu prawostronny rdzeń rzeczownikowy złożień *pędziwiatr* i *burczymucha* mógłby zostać nieprawidłowo zinterpretowany jako Paciens poddany czynności nazwanej przez czasownik: *pędzić wiatr*, *burczyć muchę*. W rzeczywistości relacja ta stoi w sprzeczności z faktycznym znaczeniem wyrazu, w którym prawostronny rdzeń stanowi przedmiot, do którego referent, wykonujący działanie nazwane przez czasownik, jest porównywany: ten, kto pędzi *jak* wiatr; ten, kto burczy *jak* mucha. Mamy tu zatem do czynienia z konstrukcją semantyczną znaną jako porównanie, gdzie *comparandum* (przedmiot, który porównujemy) i *comparans* (przedmiot, do którego porównujemy) wykazują wspólną cechę, stanowiącą motywację porównania. Warto wspomnieć, iż według niektórych ujęć, porównanie uznaje się za rodzaj metafory wzbogaconej spójnikiem *jak*.

Bywa, iż ustalenie relacji zachodzących między członami jednostki składniowej nie jest wystarczające dla prawidłowej oceny treści semantycznej wyrazu złożonego. Do takich językowych przypadków należy m.in. *chwalipięta*, w którym leksem *pięta*, przy zastosowaniu metonimii jako figury retorycznej, funkcjonuje w zastępstwie faktycznego referenta, tj. całej osoby w jej anatomicznej pełni. Wydaje się, iż rzeczownik *pięta* w złożeniu *chwalipięta* stanowi przykład zjawiska, które w literaturze językoznawczej określa się mianem niezbywalnego posiadania (ang. *inalienable possession*), oznaczającego, iż dany rzeczownik (tutaj *pięta*) jest obligatoryjnie posiadany przez właściciela, będąc jego integralną częścią. W rezultacie w tym i podobnych mu przypadkach analiza formalna winna uwzględniać nie tylko składniowe, ale i semantyczne „zmiennie” w postaci takich stylistycznych narzędzi jak metafora, hiperbola czy metonimia.

Wartym odnotowania przykładem jest *mąciwoda* ‘ktoś, kto mąci, podzega; wichrzyciel’, którego treść opiera się na przeniesieniu znaczenia powierzchniowo niewidocznego rzeczownika *porządek*, *spokój*, *ład* na prawostronny rdzeń *woda*. Jest to więc mechanizm charakterystyczny dla metonimii<sup>30</sup>. Etymologicznie u podstaw *mąciwody* stoi związek frazeologiczny *mącić wodę*, tj. powodować niesnaski. Kiszka (2014: 356) podkreśla,

---

<sup>30</sup> Kolbusz-Buda (2014: 156) traktuje *mąciwodę* (i inne podobne mu jednostki leksykalne) jako przykład ukrytej metafory. Zachowanie referenta jest porównane do czynności opisywanej przez rdzenie, tutaj mącenia wody: ten, kto zachowuje się tak, *jakby* mącił wodę.

iż w dawnej polszczyźnie znaczenie czasownika *mącić* było synonimem wyrazów *gnębić*, *dręczyć*, *prześladować*. We współczesnych pracach leksyko-graficznych „[...] poza obecnym w słownikach historycznych znaczeniem – ‘wprowadzać zamęt, powodować zamieszanie’, [dodaje się] do definicji element interesowności, spodziewanej (w wyniku wywołanego zamieszania) korzyści, co poświadcza *Uniwersalny słownik języka polskiego* (USJP): ‘wprowadzać celowo zamieszanie, zamęt, licząc, że się na tym skorzysta; intrygować, przeszkadzać’”.

Warto również przytoczyć przykłady syntetycznych wyrazów złożonych opartych na hiperboli, a więc zamierzonej przesadzie w opisie przedmiotu czy zjawiska. Ciekawą ilustrację użycia wspomnianego zwrotu stylistycznego w procesie kompozycji syntetycznej stanowi *liczykrupa* ‘skąpiec, dusigrosz, sknera’. Dosłowna fraza motywująca cytowane złożenie to ‘ten, który liczy krupy’. Widzimy tu osobę, która cierpiąc na daleko zaawansowaną chorobę skąpstwa, dosłownie, i w sposób drobiazgowy, odlicza ziarna zboża, którą to czynność możemy utożsamiać z przesadnym przeliczaniem i zarządzaniem pieniędzmi bądź innymi dobrami. Czynność ta jest tak dalece przejawskrawiona, wręcz nierealistyczna, iż należy ją odczytywać jako hiperbolę (cf. *liczygrosz*). Innym przykładem zastosowania tego samego stylistycznego zabiegu jest *liżyłapa* ‘lirus’. Osoba, która przypochlebia się w służalczy sposób jest tutaj porównana nie tyle do osoby całującej czyjeś dłonie w geście głębokiego uniżenia, co do osoby liżącej czyjeś łapy w geście skrajnego samoponiżenia. Dobór słów, takich jak *łapa* i *lizać*, tradycyjnie kojarzonych z anatomią i zachowaniem zwierząt, przyczyniają się do nadania złożeniu pogardliwego wydźwięku (Kolbusz-Buda 2014: 156).

Ponieważ interpretacja środków stylistycznych wykorzystywanych w procesie tworzenia wyrazów złożonych nie jest osią niniejszej analizy, w naszych rozważaniach pragniemy ograniczyć się jedynie do wskazania na występowanie rzeczzonego zjawiska, podkreślając potrzebę pogłębionej refleksji naukowej nad tym problemem<sup>31</sup>.

Przyjrzyjmy się teraz strukturze argumentowej przyrostkowego typu odmiany. Analiza relacji składniowych wewnątrz złożenia V-X<sub>0</sub>-Af każe zaklasyfikować jego przedstawicieli jako egzocentrycznych wykonawców

---

<sup>31</sup> W celu zapoznania się z poszerzonym opisem środków stylistycznych, użytych do budowy syntetycznych wyrazów złożonych z lewostronnym czasownikiem, odsyłamy czytelnika do publikacji Kolbusz-Budy (2014).

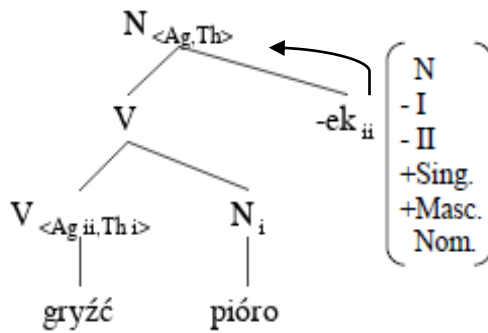


czynności. Wyjątek stanowi *łamiągłówka*, którego nieosobowy referent winien być interpretowany nie jako Agens, lecz jako Bodziec: *coś, nad czym ktoś łamie sobie głowę*. Rdzenie wewnętrznego złożenia pozostają w relacji czasownik – dopełnienie. Prawostronny rdzeń rzeczownikowy pełni tu zatem rolę wewnętrznego argumentu czasownika. Przyrostek słowotwórczy, względnie zero morfologiczne w typie bezprzyrostkowym, sprawuje funkcję zewnętrznego argumentu czasownika. Relacje składniowe zachodzące między członami złożenia ulegają następnie przełożeniu na relacje semantyczne. Zgodnie z prawidłami składni, zewnętrzny argument czasownika, w postaci przyrostka słowotwórczego (względnie -Ø), będzie pełnił rolę osobowego bądź nieosobowego wykonawcy czynności (*gryzipiórek, obszczymurek* vs. *łamiągłówka, wyrwirączka*), a mianowicie referenta formacji. Z kolei prawostronny rdzeń rzeczownikowy, pełniąc funkcję wewnętrznego argumentu czasownika, przyjmuje na ogół rolę Paciensa. Na drodze mechanizmu koindeksacji, wspartego zasadą mapowania 'jeden do jednego', dochodzi do zespolenia obu argumentów czasownika w ramach danej jednostki leksykalnej, tj. uformowania struktury argumentowej powstającego złożenia syntetycznego.

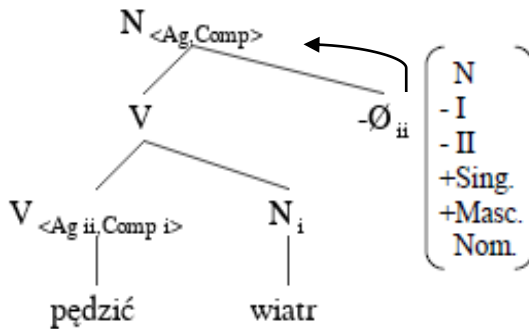
Na rysunkach poniżej zamieszczamy graficzną reprezentację struktury morfosemantycznej przedstawicieli syntetycznych wyrazów złożonych z lewostronnym rdzeniem czasownikowym typu 1 (przyrostkowego) oraz typu 2 (bezprzyrostkowego). Reprezentacji, przedstawionej w formie etykietowanego drzewa, przyświeca dążenie do zamknięcia maksymalnej treści w minimalnej formie przekazu. W ramach jednej reprezentacji pragniemy zawrzeć morfosyntaktyczną i morfosemantyczną budowę złożenia, a mianowicie strukturę morfologiczną, proces perkolacji cech morfoskładniowych oraz strukturę argumentową. W odróżnieniu do Lieber (2004), której mechanizm dystrybucji argumentów zakłada ich atomizację, tj. reprezentację danej roli semantycznej jako zbioru cech (atomów znaczenia, np. [± materialny], [± dynamiczny], [± wolicjonalny])<sup>32</sup>, do realizacji podjętego zadania badawczego, z powodów omówionych wyżej, wybieramy klasyczny, „nierozdrobniony” repertuar ról semantycznych. Strzałka ilustruje źródło i kierunek perkolacji cech morfoskładniowych, wyszczególnionych w nawiasie klamrowym. W przypadku syntetycznych wyrazów złożonych

<sup>32</sup> W niemałym stopniu prekursorką teorii atomizacji znaczenia jest Anna Wierzbicka (1972, 1980, 1985, 1988, 1996).

mamy do czynienia wyłącznie z perkolacją nadrzędną, na której drodze formalny wykładnik złożenia przekazuje derywatowi określony zestaw cech morfoskładniowych (osobę, liczbę, rodzaj, przypadek oraz kategorię syntaktyczną). Małe cyfry rzymskie *i* oraz *ii* wskazują na koindeksację argumentów. Rezultat koindeksacji argumentów przedstawiony jest w nawiasach ostrokątnych z wykorzystaniem przyjętego przez nas anglojęzycznego nazewnictwa ról semantycznych. Lewostronny czasownik podany został w bezokoliczniku, a prawostronny rdzeń rzeczownikowy w mianowniku liczby pojedynczej<sup>33</sup>.



Rysunek 1. gryzi piórek 'ten, kto gryzie pióro'



Rysunek 2. pędziwiatr 'ten, kto pędzi jak wiatr'

<sup>33</sup> Prezentowane przez nas diagramy zostały wygenerowane z użyciem programu phpSyntaxTree (wersja 1.12). Pobrano z: <http://www.ironcreek.net/phpsyntaxtree/> [data dostępu: kwiecień 2019].

### 3.2.2. Wewnętrzne VP jako zleksykalizowana fraza składniowa

Struktura morfologiczna przyrostkowego i bezprzyrostkowego typu odmiany syntetycznych wyrazów złożonych z lewostronnym czasownikiem wskazuje na analogię do uszeregowania elementów we frazie czasownikowej: *gryz<sub>V</sub>-i-piór<sub>N</sub>-ek* – *gryźć<sub>V</sub> pióro<sub>N</sub>*, *łam<sub>V</sub>-i-głów<sub>N</sub>-ka* – *łamać<sub>V</sub> głowę<sub>N</sub>*, *mąc<sub>V</sub>-i-woda<sub>N</sub>-∅* – *mącić<sub>V</sub> wodę<sub>N</sub>*, *włócz<sub>V</sub>-y-kij<sub>N</sub>-∅* – *włóczyć<sub>V</sub> kij<sub>N</sub>*. W efekcie analizowane złożenia mogą być interpretowane jako konstrukcje morfologiczne zbudowane na zleksykalizowanej jednostce składniowej (zob. teorię morfologicznego zespolenia, postulowaną przez Lieber i Scalise 2007). Uznanie tej analogii prowadzi w kierunku struktury lewostronnie rozgałęzionej, dając pierwszeństwo zespoleniu czasownika z jego bliższym (wewnętrznym) argumentem. Oznacza to możliwość zaistnienia wewnątrz struktury złożenia zleksykalizowanej formy frazy czasownikowej, która w kolejnym etapie kompozycji syntetycznej zostaje poddana derywacji przyrostkowej bądź paradygmatycznej. Spośród dwóch wymienionych typów odmian, to właśnie typ bezprzyrostkowy stanowi ważny „dowód w sprawie”, gdy chodzi o uznanie prymatu struktury lewostronnie rozgałęzionej nad strukturą prawostronną złożzeń syntetycznych.

Konwersja w języku polskim, inaczej niż ma to miejsce w języku angielskim, jest zjawiskiem bogatszym, odbijającym swoje piętno nie tylko w obszarze kategorii składniowej, tj. jako zmiana części mowy przy zachowaniu tej samej formy (*[cut<sub>V</sub> throat<sub>N</sub>]<sub>VP</sub>* ‘podcinać gardło’ > *a cut-throat<sub>N</sub>* ‘nożownik’), ale może się również objawić zmianą rodzaju gramatycznego w ramach tej samej kategorii składniowej. Mianowicie rzeczownik rodzaju żeńskiego może zostać poddany męskiemu typowi odmiany, mimo iż kategoria składniowa pozostaje bez zmian. Konwersja w tym wydaniu ma miejsce wśród reprezentantów bezprzyrostkowego typu odmiany złożzeń syntetycznych z lewostronnym członem czasownikowym: *plewa* (r.ż.) vs. *dmuchoplew* (r.m.), *ucho* (r.n.) vs. *kłapouch* (r.m.), *pióro* (r.n.) vs. *gryzipiór* (r.m.). Zmiana paradygmatu nie jest jednak obligatoryjna: *grosz* (r.m.) – *duzigrosz* (r.m.), *kij* (r.m.) – *włóczykij* (r.m.), co może skutkować „przeoczeniem” procesu konwersji i w konsekwencji błędnym zinterpretowaniem struktury morfologicznej złożenia jako rdzeniowej, tj. symetrycznej. Ponadto nie wszystkie wyrazy złożone, poddane konwersji paradygmatycznej, na której drodze nie nastąpiło przejście z jednego typu odmiany do drugiego, wyka-

zują cechy tejże odmiany. Bywa, iż prawostronny rdzeń złożenia, które pozornie nie zostało poddane konwersji, wykazuje charakter męskoosobowy, łącząc się z zaimkami wskazującymi w rodzaju męskim, i pozostając z nimi w związku zgody: *ta morda* (r.ż.) vs. *ten dzierzymorda* (r.m. odm. jak ż.), *ta woda* (r.ż.) vs. *ten woziwoda* (r.m. odm. jak ż.), *ta duda* (r.ż.) vs. *ten dławiduda* (r.m. odm. jak ż.), *ta świeczka* (r.ż.) vs. *ten gasiświeczka* (r.m. odm. jak ż.), *ta łapa* (r.ż.) vs. *ten liżyłapa* (r.m. odm. jak ż.), *ta broda* (r.ż.) vs. *ten golibroda* (r.m. odm. jak ż.). Zmiana rodzaju gramatycznego z żeńskiego na męski przy równoczesnym utrzymaniu żeńskiego wzorca odmiany objawia się także w połączeniach cytowanych złożzeń z przymiotnikami lub czasownikami w związku zgody. Poniższe przykłady zostały zaczerpnięte z Narodowego Korpusu Języka Polskiego:

- (21) *ta*<sub>fem.</sub> *morda*<sub>fem.</sub> vs.  
*znany*<sub>masc.</sub> *dzierzymorda*<sub>masc.</sub> *przyjechał*<sub>masc.</sub>
- (22) *ta*<sub>fem.</sub> *woda*<sub>fem.</sub> vs.  
*nadjechał*<sub>masc.</sub> *oczekiwany*<sub>masc.</sub> *woziwoda*<sub>masc.</sub>
- (23) *ta*<sub>fem.</sub> *duda*<sub>fem.</sub> vs.  
*ten*<sub>masc.</sub> *dławiduda*<sub>masc.</sub> *od Bernardynów, co chodził*<sub>masc.</sub> *z nami na obiady*
- (24) *ta*<sub>fem.</sub> *broda*<sub>fem.</sub> vs.  
*demoniczny*<sub>masc.</sub> *golibroda*<sub>masc.</sub> *z Fleet Street*

Konwersja paradygmatyczna może zatem przybierać trzy odmienne formy. Może skutkować zmianą kategorii składniowej (*ciągnąć<sub>v</sub>* > *wodociąg<sub>n</sub>*), przejściem z jednego wzoru odmiany do drugiego (*ucho* [r.n.] > *kłapouch* [r.m.]), a także spowodować, iż mimo niezmienionego paradygmatu, złożenie będzie komunikować referenta o innym rodzaju gramatycznym niż wskazywałby na to wzór odmiany prawostronnego rdzenia (*ta broda* [r.ż.] > *ten golibroda* [r.m. odm. jak ż.]).

Wszystkie wspomniane typy konwersji odnajdujemy w bezprzyrostkowym typie odmiany syntetycznych wyrazów złożonych z lewostronnym czasownikiem<sup>34</sup>. W rezultacie prawostronny rdzeń nie może

<sup>34</sup> W przypadku, gdy konwersja oznacza przejście jednostki z jednej kategorii składniowej do drugiej, czasownik będzie znajdował się po prawej stronie struktury złożenia.

zostać uznany za wykładnik całej formacji. Cechy morfoskładniowe prawostronnego rdzenia nie są tożsame z cechami morfoskładniowymi całej jednostki leksykalnej. Mamy tu zatem do czynienia z dodatkowym morfemem, mimo iż niewyrażonym w sposób fizyczny, to jednak uobecnionym poprzez wystąpienie charakterystycznych cech morfoskładniowych.

Dowodu na istnienie zera morfologicznego wewnątrz struktury bezprzyrostkowego typu złożeń syntetycznych dostarcza również analiza struktury argumentowej. Już na poziomie parafrazy złożeń syntetycznych wyodrębnione zostają dwa obligatoryjne argumenty czasownika: wewnętrzny i zewnętrzny. Argumenty te winny być realizowane przez dwa odrębne człony złożeń, a mianowicie przez prawostronny rdzeń oraz, w przypadku bezprzyrostkowego typu odmiany, zero morfologiczne. Jeśli prawostronny rdzeń zostałby zinterpretowany jako formalny wykładnik złożeń, musiałby on pełnić jednocześnie rolę argumentu wewnętrznego i zewnętrznego, co stoi w sprzeczności z tzw. kryterium ról semantycznych (ang. *θ-criterion*), sformułowanym przez Chomskiego (1981: 35), zgodnie z którym każdy argument może przyjąć jedną rolę semantyczną, a każda rola semantyczna może zostać przypisana jednemu i tylko jednemu argumentowi<sup>35</sup>. Dodatkowo wedle takiej interpretacji, cała formacja zostałaby zredukowana do dwuczłonowej struktury morfologicznej, tj. złożeń rdzeniowego, w efekcie czego pierwotna treść semantyczna zawarta w złożeniu nie mogłaby być poprawnie odwzorowana w ramach dwurdzeniowej struktury symetrycznej: \*włócz-y-kij<sub>1</sub> ≠ ten<sub>2</sub>, który włóczy kij<sub>1</sub>, \*męcz-y-dusza<sub>1</sub> ≠ ten<sub>2</sub>, który męczy (czyjąś) duszę<sub>1</sub>, \*czyśc-i-but<sub>1</sub> ≠ ten<sub>2</sub>, który czyści buty<sub>1</sub><sup>36</sup>.

Niniejsza sekcja stanowi uzupełnienie rozważań, rozpoczętych w rozdziale I, dotyczących struktury syntetycznych wyrazów złożonych jako lewostronnie rozgałęzionej oraz łączącego się z nią zagadnienia afiksacji zerowej. W kolejnej sekcji przyjrzymy się morfosemantycznej strukturze syntetycznych wyrazów złożonych, w których uszeregowanie członów w wewnętrznym złożeniu rdzeniowym jest lustrzanym odbiciem układu komponentów leksykalnych omówionego wyżej typu.

<sup>35</sup> „Each argument bears one and only one  $\theta$ -role, and each  $\theta$ -role is assigned to one and only one argument” (Chomsky 1981: 35).

<sup>36</sup> Wartość <1> odpowiada bliższemu argumentowi czasownika, wartość <2> argumentowi zewnętrznemu (tj. referentowi).

### 3.3. Transpozycyjne złożenia syntetyczne o budowie X<sub>0</sub>-V-Af i X<sub>0</sub>-V-Ø

Przedmiotem analizy w niniejszej sekcji będzie struktura morfosemantyczna syntetycznych wyrazów złożonych zbudowanych na prawostronnym czasowniku typu *grzybobranie*, mających charakter derywatów transpozycyjnych.

#### 3.3.1. Typ 3. *grzybobranie*

Charakterystyczną cechą tej klasy złożzeń, jak i wszystkich pozostałych klas, jest odwrócona kolejność członów w wewnętrznym złożeniu rdzeniowym: X<sub>0</sub>-V-Af. Interfiksem spajającym oba rdzenie jest cząstka *-o-* następująca po lewostronnym rzeczowniku. Niekiedy miejsce rzeczownika zastępuje liczebnik lub przymiotnik (*jednowładztwo, jedynowładztwo, możnowładztwo*). Funkcję formalnego wykładnika złożenia pełni przyrostek słowotwórczy, stanowiący źródło perkolacji cech morfoskładniowych. Tabela 2 przedstawia reprezentantów omawianego typu. Złożenia należą do grupy *nomina actionis* (ang. *event nominals*), które, przy użyciu wyspecjalizowanych przyrostków słowotwórczych, wskazują na czynność nazywaną przez prawostronny rdzeń czasownikowy. *Nomina actionis* są tworzone z udziałem sufiksów *-cie, -anie, -enie, -stwo, -ctwo, i -dztwo*. Prymarnie przyrostki słowotwórcze *-stwo, -ctwo, -dztwo* tworzą kategoriale *nomina essendi*, tj. nazwy cech, sekundarnie nazwy czynności (*dziennikarstwo*), która to właściwość znajduje zastosowanie w omawianej klasie złożzeń syntetycznych. Przyrostki słowotwórcze *-cie, -anie, -enie* tworzą kategoriale *nomina actionis*. Ponadto obok czynności mogą nazywać jej wytwór. Dla przykładu *ustawodawstwo* to czynność stanowienia ustaw, jak również zbiór praw będący rezultatem tej czynności. W takim przypadku należy potraktować podobną formę wyrazową jako polisemantyczną, a mianowicie jako dwa odrębne leksemy o odmiennej strukturze argumentowej.

Niektóre przypadki przyrostkowego typu złożzeń syntetycznych z prawostronnym rdzeniem czasownikowym, będące nazwami czynności, jak *kartografstwo* czy *wodolejstwo*, są trudno klasyfikowalne, gdy chodzi o parametr endo- i egzocentryczności. Z jednej strony, parafrazy wymienionych formacji wskazują na ich endocentryczny charakter (czynność grania

w karty, lania wody), gdyż dewerbalne rzeczowniki *\*grajstwo* i *\*lejstwo* zachowują znaczenie niesione przez rdzeń czasownikowy, z drugiej zaś, są one nieistniejącymi leksemami.

**Tabela 2.** Przykłady złożzeń syntetycznych z grupy *nomina actionis* o strukturze N-V-Af i N-V-Ø

<b>Interfiks -o-, rodzaj nijaki</b>	
<b>Typ 3. N-V-Af</b>	<p><b>-anie:</b> <i>grzyb-o-br-anie, owoc-o-br-anie, miód-o-br-anie, win-o-br-anie, sian-o-br-anie, pasożyt-o-br-anie, spadk-o-br-anie</i><sup>37</sup></p> <p><b>-cie:</b> <i>skór-o-bi-cie, mord-o-bi-cie, świni-o-bi-cie, dział-o-bi-cie, grad-o-bi-cie</i></p> <p><b>-stwo:</b> <i>wod-o-lej-stwo, słow-o-twór-stwo, mit-o-twór-stwo, poezj-o-twór-stwo, praw-o-twór-stwo, kart-o-graj-stwo</i><sup>38</sup></p> <p><b>-dztwo:</b> <i>gmin-o-wła-dztwo, sejm-o-wła-dztwo (również jedn<sub>Num</sub>-o-wła-dztwo, jedyn<sub>A</sub>-o-wła-dztwo)</i></p> <p><b>-ctwo:</b> <i>wod-o-leczni-ctwo, zioł-o-leczni-ctwo, igł-o-leczni-ctwo, światł-o-leczni-ctwo, ciepł-o-leczni-ctwo, krwi-o-leczni-ctwo</i></p>
<b>N-V-Ø</b>	<p><i>krw-o-tok-Ø, rop-o-tok-Ø, ślin-o-tok-Ø, łoj-o-tok-Ø, słow-o-tok-Ø</i><sup>39</sup>, <i>sian-o-kos-Ø, sian-o-zbiór-Ø</i><sup>40</sup></p>

W literaturze poświęconej kompozycji języka angielskiego złożenia endocentryczne są definiowane jako hiponimy gramatycznego elementu

<sup>37</sup> *Spadkobranie* 'przyjmowanie spadku przez spadkobiercę' to wyraz pozostający w stosunku motywacyjnym wobec *spadkobiercy*. NKJP notuje również jednostki takie jak *muzeobranie* i *filmobranie*, będące prawdopodobnie formacjami analogicznymi, gdyż nie należy rozumieć tych terminów według klucza, który stosujemy wobec pierwowzorów z członem *-branie*, oznaczających zbieranie czegoś (\*zbieranie muzeów, \*zbieranie filmów), ale swobodnie i darmowe korzystanie z oferty wybranych muzeów czy kin.

<sup>38</sup> *Ustawodawstwo, prawodawstwo, krwiodawstwo* pozostają w stosunku motywacyjnym do *ustawodawca, prawodawca, krwiodawca*.

<sup>39</sup> Motywacja złożenia *słowotok* nie jest jednoznaczna. Można je bowiem zaliczyć w poczet złożzeń rdzeniowych z udziałem dezintegracji podstawy: (po)tok słów.

<sup>40</sup> Cf. strukturę złożzeń rdzeniowych z członem *-zbiór*, takich jak *gwiazdozbiór* czy *księgozbiór*.

nadrzędnego. Aby prawostronny człon mógł stanowić składnik znaczenia całej formacji winien on być wolnostojącą jednostką leksykalną. Wprawdzie z taką sytuacją spotykamy się w złożeniach *gradobicie* czy *ziółolecznictwo*, jednak liczna grupa reprezentantów typu 3, pomimo niemal namacalnie wyczuwalnej równorzędności w zakresie struktury morfologicznej i argumentowej względem swoich endocentrycznych odpowiedników, posiada w części postinterfiksальной jednostkę niebędącą częścią polskiego leksykonu: *\*lejstwo*, *\*grajstwo*, *\*władztwo*, *\*twórstwo*. W rezultacie trudno uznać te człony za hiperonimy całej formacji.

Do rozwikłania tego klasyfikacyjnego dysonansu może przyczynić się teoria angielskiej kompozycji syntetycznej. W języku angielskim odnajdujemy liczne przykłady złożzeń syntetycznych, których człon prawostronny, będący połączeniem czasownika i przyrostka słowotwórczego, stanowi wyraz okazjonalny (ang. *nonce formation*), utworzony wyłącznie w celu powołania do życia danej jednostki leksykalnej: *school closure* (N) ‘zamknięcie szkoły’ vs. *?the closure of school* (NP) ‘zamknięcie szkoły’, *slum clearance* (N) ‘oczyszczanie slamsów’ vs. *?the clearance of slums* (NP) ‘oczyszczanie slamsów’. Jednakże, jak długo dewerbalny rzeczownik o charakterze formacji okazjonalnej wyrażać będzie czynność, pozostając w ścisłym związku z czasownikiem, tak długo złożenie będzie interpretowane jako endocentryczne. Dlatego, dla zachowania spójności analizy, przyjmujemy interpretację Kurzowej (1976) oraz Grzegorzczukowej i Puzyniny (1999), klasyfikując wspomniane dyskusyjne przypadki typu 3 jako transpozycyjne *nomina actionis*. Jednocześnie, widząc w nich struktury syntetyczne, przyznajemy status formalnego wykładnika złożenia przyrostkowi słowotwórczemu.

Idąc za przykładem Kurzowej (1976), w poczet compositów transpozycyjnych typu 3 włączamy także serię z członem *-tok* (*krwotok*, *ślinotok*, *ropotok*), który w słownikach języka polskiego otrzymuje interpretację *nomina actionis*: *ropienie* ‘to, że toczy się ropę’, *krwawienie* ‘to, że toczy się krew’, *ślinienie* ‘to, że toczy się ślinę’. Znajdziemy tu również wszystkie te złożenia syntetyczne, które poddane derywacji paradygmatycznej, pozostają w ścisłym związku semantycznym z czasownikowym rdzeniem: *sianokos*, *sianozbiór*.

Przejdźmy teraz do omówienia relacji składniowych panujących między członami złożenia typu 3. Rdzenie wewnętrzznego złożenia pozostają w relacji czasownik – dopełnienie. Lewostronny rdzeń rzeczownikowy,



pełniący funkcję wewnętrznego argumentu czasownika, występuje tu najczęściej w przypadku biernika (*owocobranie* < to, że się zbiera owoce, *świniobicie* < to, że się bije świnie, *mitotwórstwo* < to, że się tworzy mity)<sup>41</sup> bądź narzędnika (*ziołolecznictwo* < to, że się leczy ziołami). Na osobne potraktowanie zasługują złożenia z przyrostkiem *-dztwo*. Stanowią one przykład osobliwej struktury morfologicznej, która w lewostronnym rdzeniu, zarezerwowanym dla bliższego argumentu czasownika, sytuuje argument zewnętrzny w postaci wykonawcy czynności, tj. podmiotu: *gminowładztwo* < to, że gmina włada, *sejmowładztwo* < to, że sejm włada, *jednowładztwo* < to, że jeden włada. Selkirk (1982) upatruje w takiej strukturze nieprawidłowość, która jest owocem pogwałcenia zasady ograniczenia podmiotu (ang. *Subject Restriction*).

Zasada ograniczenia podmiotu, sformułowana przez Selkirk (1982), oznacza, iż w ramach struktury złożenia syntetycznego N-V-Af argument podmiotu (tj. dalszy argument czasownika) nie może zostać zaspokojony przez lewostronny człon określający. Autorka wyklucza więc kompozycję z udziałem podmiotu<sup>42</sup>. Inni badacze są mniej dogmatyczni w ocenie tej kwestii. Allen (1978: 173) podkreśla syntetyczny charakter takich formacji jak *food spoilage* 'zepsucie żywności' czy *insect flight* 'lot owada'. Bauer i Renouf (2001: 118-120) analizują relację podmiot – czasownik, zachodzącą między leksemami wewnętrznego złożenia rdzeniowego w takich formacjach jak *video-shocker* 'nagranie wideo wywołujące stan szoku', uznając je za złożenia syntetyczne. Lieber (2004) podkreśla, że chociaż obserwację Selkirk należy uznać w większości za słuszną, nie da się zupełnie wykluczyć istnienia syntetycznych struktur morfologicznych N-V-Af z udziałem podmiotu (np. *city<sub>N</sub> employ<sub>V</sub>-ee<sub>N</sub>* 'pracownik miasta; *dosł. ten (-ee)*, którego miasto (*city*) zatrudnia (*employ*)'. W kolejnych sekcjach naszych rozważań, czytelnik napotka przykłady rodzimych złożań syntetycznych, które stoją w kontrze do zasady sformułowanej przez Selkirk.

W zakresie struktury argumentowej omawiany typ złożań to endocentryczne *nomina actionis*. Referent złożań wyraża się zatem poprzez

<sup>41</sup> Przy wskazaniu alternatywnej motywacji, rzeczownik będzie występował w dopełniaczu: zbieranie owoców, bicie świni, tworzenie mitów.

<sup>42</sup> „The SUBJ argument of a lexical item may not be satisfied in compound structure”. „All non-SUBJ arguments of a lexical category  $x_i$  must be satisfied within the first order projection  $x_i$ ” (Selkirk 1982: 34-37).

rolę semantyczną 'Event'. Z kolei rdzeń lewostronny występuje na ogół w roli Paciensa, Narzędzia bądź Rezultatu.

Złożenia z przyrostkiem *-anie* to nazwy czynności, których lewostronny rdzeń pełni rolę Paciensa. Wyjątek stanowi tu wyraz *winobranie* rozumiany raczej jako 'to, że się zbiera winogrono na wino' aniżeli 'to, że się zbiera wino'. Formacje z sufiksem *-ctwo* posiadają rdzeń rzeczownikowy w roli Narzędzia, podczas gdy ten sam rdzeń w compositach zakończonych na *-stwo* wyraża rezultat czynności, na którą wskazuje czasownik. Wyjątek stanowi *działobicie*, rozumiane nie jako bicie działa, gdzie rzeczownik *działo* miałby podlegać czynności wyrażonej przez czasownik, ale jako czynność, istotą której jest użycie działa jako narzędzia do walki z wrogiem: to, że się bije działem. Lewostronny rzeczownik będzie więc komunikował rolę Narzędzia. Podobnie w złożeniu *kartografjstwo* próżno szukać analogii do formacji *wodolejstwo*<sup>43</sup>, *prawotwórstwo*, czy *poezjotwórstwo*. Błędem byłoby uznanie rzeczownika *karty* za rezultat czynności, w którym winniśmy raczej upatrywać roli Narzędzia.

Ciekawym przykładem struktury argumentowej jest formacja *sianobranie*, która ma swoje bliskie bezprzyrostkowe odpowiedniki w złożeniach *sianokos* (dawniej *sianosiecz*)<sup>44</sup> i *sianozbiór*, należące do kategorii *nomina actionis*: koszenie siana/zbieranie siana. Jako formacje transpozycyjne, komunikują one czynność, tj. rolę 'Event'. Z kolei wskazanie roli semantycznej przyjętej przez bliższy argument czasownika w złożeniu *sianokos* wymaga ostrożności. Wprawdzie rzeczownik *siano* może jawić się jako jednostka poddana czynności wskazanej przez czasownik, w istocie jest to rezultat koszenia i suszenia trawy, która występuje tu w roli Paciensa. Produktem końcowym tego procesu jest siano. W rezultacie *siabobranie* i *sianozbiór* będą posiadały strukturę argumentową Event/Theme, podczas gdy *sianokos* zinterpretujemy jako Event/Result<sup>45</sup>.

<sup>43</sup> Rzeczownik *woda* w złożeniu *wodolejstwo* winien być rozumiany jako wytwór (Rezultat) czyjejs nadproduktywności językowej o niskiej jakości i „rozcieńczonej” treści.

<sup>44</sup> Alternatywnie *sianokos* może otrzymać interpretację czasu koszenia (Długosz-Kurczabowa 2018): Temporal/Result.

<sup>45</sup> Podobną różnicę możemy zaobserwować zestawiając złożenie *winobranie* z formacjami *grzybobranie*, *owocobranie* i *miodobranie*. Podczas gdy lewostronny człon przedstawicieli serii z *-branie* przyjmuje regularnie rolę Paciensa, rzeczownik określający *wino* należy interpretować jako rezultat zbierania owoców winnej latorośli: to, że się zbiera winogrono na wino (Event/Result).

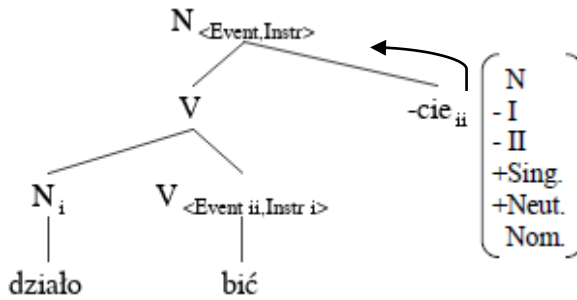
Przykładem osobliwej struktury argumentowej jest *gradobicie*, w którym człon lewostronny odpowiada funkcji podmiotu w parafrazie. Jednakże, inaczej niż ma to miejsce w wyrazie *gminowładztwo*, złożenie *gradobicie* jest zbudowane na czasowniku nieakuzatywnym<sup>46</sup>. Wprawdzie dosłowne znaczenie czasownika *bić* (w znaczeniu *używać przemocy*) każe uznać go za tranzytywny, próżno doszukiwać się go w złożeniu *gradobicie*. Czasownik *bić* jest tu bowiem użyty dla podkreślenia intensywności i gwałtowności opadów atmosferycznych w miejsce czasownika *padać*. W takim znaczeniu, jako nieakuzatywny czasownik ruchu, wyraża zmianę położenia. Nieprzechodnie konstrukcje składniowe oparte na czasownikach nieakuzatywnych wywodzą się w istocie od struktur zawierających dopełnienie lecz niezawierających aktywnego podmiotu. Dlatego, rzeczownik *grad*, podobnie do rzeczowników *liść* i *woda* w formacjach *listopad*, *wodotrysk* i *wodospad*, otrzyma rolę Paciensa.

Literatura poświęcona predykatom nieakuzatywnym i nieergatywnym, charakterystyce semantycznej oraz syntaktycznej czasowników, w tym ich zdolnościom do alternacji argumentów (tj. zmienności syntaktycznej realizacji struktury predykatywno-argumentowej), jak i zagadnieniu kauzatywności jest niezwykle bogata. Badania nad szeroko pojętą specyfiką czasownika stanowią dynamicznie rozwijającą się gałąź naukową i mają charakter uniwersalnojęzykowy, tudzież są zorientowane na wyjaśnienie wymienionych zagadnień w ramach wybranych języków (zob. m.in. Alexiadou 2001, 2019; Alexiadou i Anagnostopoulou 2004; Alexiadou et al. 2004; Levin i Rappaport Hovav 1995, 2005; Rappaport Hovav i Levin 2010; Cetnarowska 2000; Malicka-Keparska 2013, 2017; Reinhart 2016; Bondaruk, Rozwadowska i Witkowski 2017a, 2017b; Coon et al. 2017; Bloch-Trojnar 2019).

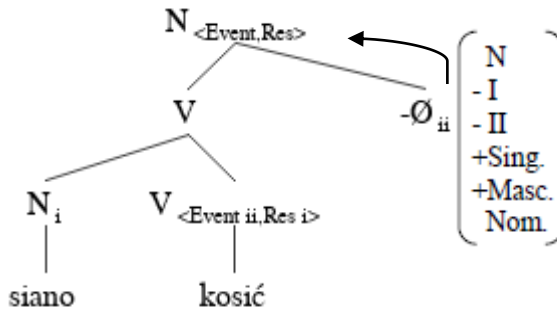
Poniższe diagramy stanowią ilustrację struktury morfosemantycznej przedstawicieli endocentrycznych złożzeń typu 3.

---

<sup>46</sup> Czasowniki nieakuzatywne to czasowniki nietranzytywne, których podmiot gramatyczny nie jest sprawcą czynności w sensie semantycznym (tzn. nie inicjuje czynności wyrażonej przez czasownik). W wymiarze semantycznym, podmiot towarzyszący czasownikowi nieakuzatywnemu wykazuje podobieństwo do dopełnienia bliższego, stojącego przy czasowniku tranzytywnym. Cechy te wyraźnie odróżniają czasowniki nieakuzatywne od czasowników nieergatywnych, takich jak *biec* czy *leżeć*, które, będąc czasownikami nietranzytywnymi, wyrażają czynność wolicjonalną.



Rysunek 3. działobicie 'to, że się bije działem'



Rysunek 4. sianokos 'to, że się kosi (trawę na) siano'

### 3.4. Złożenia syntetyczne o strukturze X<sub>0</sub>-V-Af i X<sub>0</sub>-V-Ø z lewostronnym rzeczownikiem lub przysłówkiem

W niniejszej sekcji omówimy trzy typy dewerbalnych złożzeń syntetycznych z lewostronnym rzeczownikiem. Typ 4 i 5 to bliźniacze struktury morfologiczne, z których pierwszy, według kryterium hiperonimii, należy zaliczyć w poczet formacji endocentrycznych, drugi zaś egzocentrycznych. Typ 6 jest bezprzyrostkowym odpowiednikiem typu 5.

#### 3.4.1. Typ 4. *lodołamacz*

Syntetyczne wyrazy złożone typu 4 należą do grona ożywionych bądź nieożywionych wykonawców czynności – Agensów lub Narzędzi. Funkcję formalnego wykładnika złożenia pełni przyrostek słowotwórczy, będący

przekazicielem cech morfoskładniowych. Sufiks może wskazywać zarówno na męski (-*ek*, -*ca*, -*acz*) jak i żeński (-*ka*, -*ałka*) rodzaj gramatyczny. Człony wewnętrznego złożenia rdzeniowego pozostają w relacji czasownik – dopełnienie. Uzupełnieniem typu 4 jest egzocentryczny typ 5, posiadający się podobnym repertuarem przyrostków słowotwórczych<sup>47</sup>. Poniższa tabela zawiera wybrane przykłady złożzeń typu 4:

**Tabela 3.** Przykłady (endocentrycznych) złożzeń syntetycznych o strukturze N-V-Af

	Interfiks -o-, rodzaj męski/żeński
<b>Typ 4. N-V-Af</b>	<p>-<i>ca</i>: <i>grom-o-wład-ca</i>, <i>cud-o-twór-ca</i>, <i>mit-o-twór-ca</i>, <i>wiersz-o-twór-ca</i>, <i>opini-o-twór-ca</i>, <i>opini-o-daw-ca</i>, <i>krwi-o-daw-ca</i>, <i>ofiar-o-daw-ca</i>, <i>pomysł-o-daw-ca</i>, <i>zleceni-o-daw-ca</i>, <i>prac-o-daw-ca</i>, <i>rozkaz-o-daw-ca</i>, <i>ustaw-o-daw-ca</i>, <i>reklam-o-daw-ca</i>, <i>spadk-o-daw-ca</i>, <i>ogłoszeni-o-daw-ca</i>, <i>leasing-o-daw-ca</i>, <i>świadчени-o-daw-ca</i>, <i>kredyt-o-daw-ca</i>, <i>licencj-o-daw-ca</i></p> <p>-<i>ek/-ka</i>: <i>płetw-o-nur-ek</i>, <i>sok-o-wyżymacz-ka</i>, <i>sok-o-wirów-ka</i>,</p> <p>-<i>acz</i>: <i>lod-o-łamacz</i>, <i>wod-o-oczyszczacz</i>, <i>czas-o-umilacz</i><sup>48</sup></p> <p>-<i>ałka</i>: <i>snop-o-wiąz-ałka</i></p>

Na uwagę zasługują złożenia z członem -*dawca*, takie jak *kredytodawca*, *spadkodawca* czy *świadczeniodawca*, które mają swoje odpowiedniki w formacjach zbudowanych na członie -*biorca*: *kredytobiorca*, *spadkobiorca*, *świadczeniobiorca*. Trudno je jednak uznać za endocentryczne, gdyż, synchronicznie, leksem *biorca* funkcjonuje w znaczeniu osoby, której przetacza się krew lub wszczepia się jakiś narząd. Ponadto w SJP<sup>2</sup>Or. czytamy, iż leksem *biorca* został utworzony przez analogię do *krwiodawca* i wyrazu *odbiorca* z opuszczeniem pierwszego członu, co, w naszej opinii, czyniłoby formacje z członem -*biorca* formacjami analogicznymi. Z tej przyczyny powstrzymujemy się od zaliczenia tychże derywatów w poczet przedstawicieli kompozycji właściwej.

<sup>47</sup> Grzegorzczkova (1963), a także Grzegorzczkova i Puzynina (1999) wskazują na możliwość alternatywnej interpretacji struktury wyrazów złożonych typu 4, tj. jako złożzeń rdzeniowych: *cudotwórca* < *twórca cudów*, *lodołamacz* < *łamacz lodu*, etc.

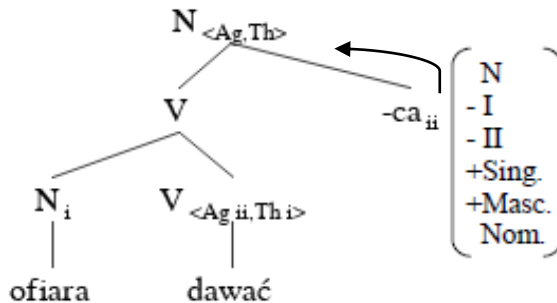
<sup>48</sup> *Czasoumilacz* to muzyka, jaką dzwoniący słyszy w słuchawce telefonu, czekając na zgłoszenie się rozmówcy.

W obszarze struktury argumentowej, złożenia typu 4 to wykonawcy czynności. Referent złożenia przyjmuje rolę semantyczną Agensa lub Narzędzia. Natomiast lewostronny rdzeń rzeczownikowy występuje na ogół w roli Paciensa i Rezultatu, rzadziej Narzędzia.

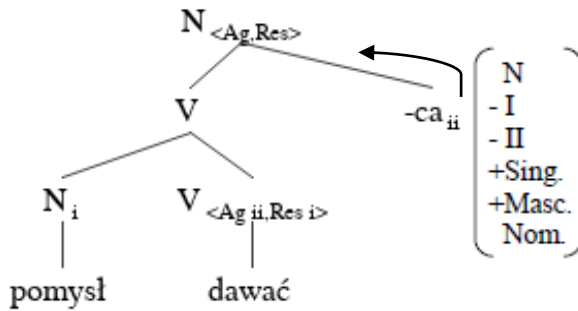
Złożenia typu 4 to ożywieni (-ca, -ek/-ka) i nieożywieni (-ek/-ka, -acz, -ałka) wykonawcy czynności, których lewostronny rdzeń pełni z reguły rolę Paciensa: *gromowładca, ofiarodawca, kredytodawca*. Co ciekawe, niektóre z wyrazów złożonych z postinterfiksalnym członem *-dawca* wskazywałyby raczej na występowanie roli Rezultatu, przypisanej lewostronnemu rdzeniowi przez czasownik: *pomysłodawca, opiniodawca, ustawodawca*. Wszakże, by podzielić się pomysłem, opinią czy ustawą, należy je najpierw powołać do istnienia. Są one wytworami procesu myślowego. Podobnie rolę semantyczną komunikującą Rezultat odnajdujemy wśród formacji z członem *-twórca*, a także w złożeniach *sokowyzymaczka* i *sokowirówka*, w których rzeczownik *sok* to produkt otrzymany po zakończeniu czynności odwirowywania bądź wyciskania płynu z owocu. Z kolei, w złożeniu *pletwonurek*, rdzeń lewostronny winien być interpretowany jako Narzędzie, którego Agens używa podczas czynności nurkowania.

*Snopowiązałka* tylko na pozór jawi się jako złożenie z lewostronnym rdzeniem rzeczownikowym w roli Paciensa: 'coś, co wiąże snopy'. W istocie, snop stanowi produkt końcowy zautomatyzowanego procesu koszenia zbóż, traw czy rzepaku i formowania ich w snopy. W efekcie struktura argumentowa *snopowiązałki* winna otrzymać interpretację Narzędzie/Rezultat.

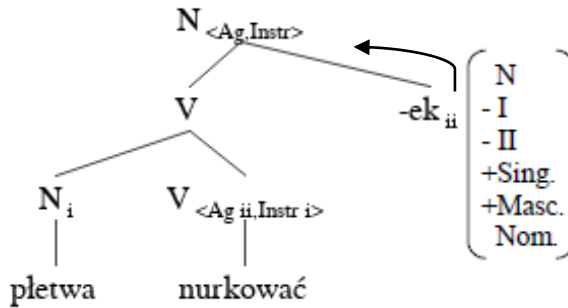
Poniższe diagramy stanowią ilustrację struktury morfosemantycznej przedstawicieli złożzeń typu 4.



Rysunek 5. ofiarodawca 'ten, kto daje ofiarę'



Rysunek 6. pomysłodawca 'ten, kto daje pomysły'



Rysunek 7. płetwonurek 'ten, kto nurkuje z płetwami'

### 3.4.2. Typ 5. *dobroczynca*

Morfologicznie typ 5 stanowi rozszerzenie typu 4, zarówno w wymiarze syntetyczności struktury, jak i rodzaju zastosowanych przyrostków słowotwórczych. Różni je natomiast parametr endo-/egzocentryczności, a ściślej rzecz ujmując, parametr hiperonimii. Wyrazy złożone, należące do typu 5 nie są hiponimami postinterfiksального członu, i pod tym względem mogą być postrzegane jako egzocentryczne. Cecha ta nie wydaje się jednak wpływać na ich czytelność semantyczną. W naszej ocenie zarówno przedstawiciele typu 5 jak i pozostałych typów, określanych tutaj umownie jako egzocentryczne, odznaczają się wysokim poziomem transparentności struktury: *bawidamek* – ten, kto bawi damy, *moczygęba* – ten, kto moczy gębę (upija się), *dobroczynca* – ten, kto czyni dobro, *piorunochron* – to, co chroni przed piorunem. Natomiast formacje takie jak *listopad*, *dziewostęb*, *dzieworódka*, *dziworód* czy *nocleg*, jako zleksykalizowane lub częściowo

zleksykalizowane złożenia syntetyczne, wymagają osobnego potraktowania. W tym miejscu odsyłamy czytelnika do publikacji Kolbusz-Budy (2014), w której znajdziemy opis struktury morfosemantycznej nawet tak silnie zleksykalizowanych złożzeń jak *dziewostęb*, *drzeworytnia*, *wodzirej*, *nocleg* czy innych dyskusyjnych przypadków typu *jajowód*, *dziwoląg* oraz *ziemiopłód*.

W wymiarze morfologicznym, złożenia typu 5 to dwurdzeniowe kombinacje rzeczownika i czasownika, zespolone interfiksem *-o-*, poddane derywacji sufiksальной z wykorzystaniem przyrostków w rodzaju męskim (*-ca*, *-acz*, *-ek*) i żeńskim (*-ka*, *-aczka*, *-nia*). Wyjątek stanowią *świętokupca* i *świętokradca*, których lewostronny rdzeń należy do kategorii przymiotników. W naszej opinii struktura morfologiczna wymienionych złożzeń jest daleka od przejrzystej. Zarówno *świętokupca*, jak i *świętokradca* są definiowani jako osoby mające związek z rzeczami świętymi. Pierwsza kupczy nimi, druga – profanuje je. Widzimy zatem, iż parafraza wydobywa na powierzchnię nie tyle przymiotnik *święty*, co całą frazę rzeczownikową *rzeczy święte*, w której przymiotnik występuje w funkcji określającej. Możliwe więc, iż mamy tu do czynienia z rozległą dezintegracją podstawy słowotwórczej. Ponieważ pełna fraza *rzeczy święte* nie może zająć miejsca przeznaczonego lewostronnemu rdzeniowi, musi zostać uszczuplona w taki sposób, by jeden z wytypowanych składników niósł maksymalnie precyzyjną treść semantyczną, pozwalającą na stworzenie czytelnej jednostki leksykalnej. W oczywisty sposób w obu przypadkach kandydatem mogącym sprostać temu zadaniu jest przymiotnik. W tabeli 4 prezentujemy przykłady kompozycji syntetycznej typu 5.

Ponieważ człon postinterfiksalny, tj. syntetycznie stworzony rzeczownik odczasownikowy, nie może być uznany za hiperonim całej formacji (*padlinożerca* – \*żerca padliny, *jadłodajnia* – \*dajnia jada, *krwiopijca* – \*pijca krwi), a tym samym pretendować do roli referenta, nie oznacza to, iż referent tzw. egzocentrycznego złożenia syntetycznego leży poza jego strukturą morfologiczną. Przeciwnie jest on z powodzeniem komunikowany przez przyrostek słowotwórczy.

Repertuar ról semantycznych realizowanych przez zewnętrzny argument czasownika ogranicza się do Agensa (*-ca*, *-ek*) oraz Miejsca (*-nia*). Nieco większą dywersyfikację odnajdujemy w ramach bliższego argumentu czasownika: Paciens (*chlebowdawca*, *krwiopijca*, *jadłodajnia*, *bydłobójnia*, *gwiazdopatrznia*, złożenia zakończone na *-żerca* i *-bójca*), Rezultat (*dobroczyńca*, *złoczyńca*), Narzędzie (*brzuchomówca*), Miejsce (*linoskoczek*, *domokrążca*).



**Tabela 4.** Przykłady (egzocentrycznych) złożeń syntetycznych o strukturze N-V-Af

<b>Interfiks -o-, rodzaj męski/żeński</b>	
<b>Typ 5. N-V-Af</b>	<p><b>-ca:</b> <i>chleb-o-daw-ca, dobr-o-czyń-ca (dobr-o-czyn-nica), zł-o-czyń-ca, dom-o-krąż-ca, krwi-o-pij-ca, krwi-o-żer-ca, lud-o-żer-ca, polak-o-żer-ca, sowiet-o-żer-ca, padlin-o-żer-ca, mięs-o-żer-ca, roślin-o-żer-ca, wszystk-o-żer-ca</i><sup>49</sup>, <i>brat-o-bój-ca, dzieci-o-bój-ca, matk-o-bój-ca, ojc-o-bój-ca, brzuch-o-mów-ca</i><sup>50</sup>, <i>święt-o-kup-ca, święt-o-krad-ca</i></p> <p><b>-ek:</b> <i>lin-o-skocz-ek</i><sup>51</sup></p> <p><b>-nia:</b> <i>jadł-o-daj-nia, był-o-bój-nia, miod-o-syt-nia, gwiazd-o-patr-nia</i></p>

Analizując strukturę semantyczną złożeń typu 5, warto wspomnieć o formacji *chlebowdawca*. Historycznie referent *chlebowdawcy* mógł być interpretowany jako ten, który zapewnia wyżywienie i utrzymanie, symbolizowane, na drodze metonimii, przez rzeczownik *chleb*. Synchronicznie złożeńie nabrało bardziej sprecyzowanego znaczenia, wskazując na osobę, która daje pracę. Zależnie od interpretacji, *chlebowdawcę* można więc uznać bądź za złożeńie endocentryczne, bądź egzocentryczne.

Formacja, która zasługuje na szersze omówienie, to *brzuchomówca*. Znaczenie leksemu *mówca* jako ‘osoby wygłaszającej przemówienie lub zabierającej głos na zebraniu, wiecu itp.’ (SJP PWN) nie zawiera się w parafrazie ‘mówca brzuchem’, która wskazywałaby na strukturę rdzeniową. W członie *-mówca* nie należy więc upatrywać hiperonimu całej struktury.

<sup>49</sup> *Wszystko* w wyrazie *wszystkożerca* to zaimek nieokreślony w użyciu rzeczownika w znaczeniu ‘ogół rzeczy, spraw’. Jest prawdopodobne, iż formacja wywodzi się ze złożeńia przymiotnikowego *wszystkożerny*.

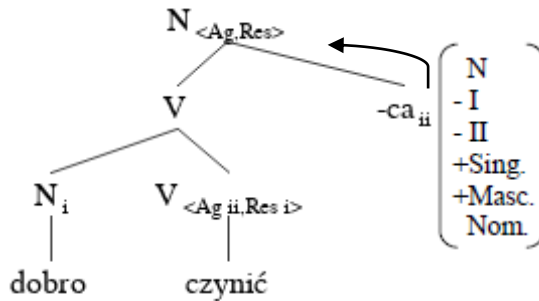
<sup>50</sup> W tym miejscu, warto przywołać złożeńie *krasomówca*, które jedynie z pozoru przypomina strukturę *brzuchomówcy*. Pomimo bliźniaczej budowy morfologicznej, *krasomówca* nie jest zbudowane na prawostronnym czasowniku *mówić* lecz na rzeczowniku *mowa*. W słowniku etymologicznym (Boryś 2010) odnajdujemy opis pochodzenia członu *krasny* jako przymiotnika w znaczeniu ‘czerwony, barwny; piękny, wspaniały’, wchodzącego w skład złożeń z prawostronnym rzeczownikiem, jak np. *krasnooki, krasnoręki, krasnopióry, krasnoludek*. Brak natomiast wzmianki o przysłówku *\*krasno*, co tłumaczyłoby nieobecność wyrazów złożonych zbudowanych na połączeniu tegoż przysłówka z czasownikiem. Należałoby zatem upatrywać w strukturze złożeńia *krasomówca* fundacji w formie frazy rzeczownikowej *krasna mowa*, poddanej sufiksacji.

<sup>51</sup> Choć rzeczownik *skoczek* funkcjonuje w języku polskim jako niezależny leksem w znaczeniu ‘ten, kto uprawia skoki’, trudno upatrywać w nim hiperonimu złożeńia *linoskoczek*, który, wedle słownikowej definicji, oznacza nie tyle osobę skaczącą na linie, co wykonującą na niej akrobacje. Dlatego formację *linoskoczek* zaliczamy w poczet egzocentrycznych wyrazów złożonych.

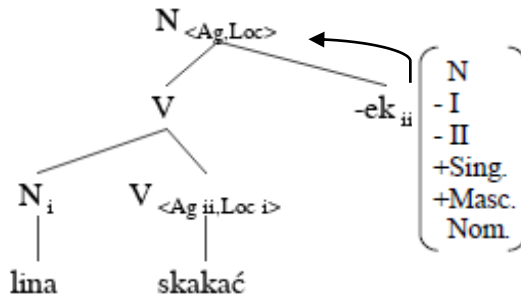
Wobec powyższego, treść złożenia należy raczej rozumieć jako kogoś, kto mówi brzuchem, zaliczając je tym samym w poczet syntetycznych formacji egzocentrycznych. Co ciekawe, termin ten został ukuty w oparciu o pogląd, iż słyszany głos pochodzi z brzucha i należy do ducha lub demona. Mimo iż tak pierwsza, jak i druga teoria nie wytrzymały próby czasu, w ostatnich wiekach pogaństwa stwierdzenia z gatunku tych formułowanych przez, na przykład, Cycerona w „Traktacie o wróżbiarstwie” nie należały do rzadkości: „Wróże wpuszczają demona do wnętrza brzucha, z którego wydobywają odpowiedzi, podawane następnie przez usta”.

Innym osobliwym produktem kompozycji syntetycznej jest *gwiazdotrznia*. Wedle interpretacji Kurzowej (1976), złożenie miało powstać jako rezultat swoistego puryzmu językowego, tj. jako jednowyrazowa alternatywa dla zestawienia *obserwatorium astronomiczne*.

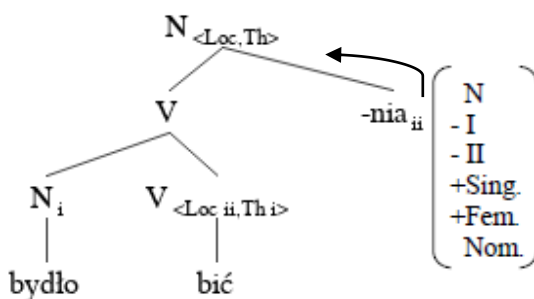
Strukturę morfosemantyczną syntetycznych wyrazów złożonych typu 5 ilustrują poniższe schematy.



Rysunek 8. dobroczyńca 'ten, kto czyni dobro'



Rysunek 9. linoskoczek 'ten, kto skacze na linie'



Rysunek 10. bydłobójnia 'tam, gdzie bije się bydło'

### 3.4.3. Typ 6. *piorunochron*

Strukturalnie typ 6 jest bezprzyrostkowym odpowiednikiem typu 5, w którym funkcję formalnego morfoskładniowego wykładnika pełni formant paradygmacyjny z zerową końcówką rodzaju męskiego (-Ø). Typ 6 nie tylko posiada licznych reprezentantów, co ilustruje tabela 5, ale charakteryzuje się również wysokim stopniem różnorodności struktury argumentowej.

Jadacka (2001) podkreśla, iż serie wyrazów złożonych oparte o człony *-ciąg*, *-wskaz*, *-chron* i *-mierz*, szeroko wykorzystywane do tworzenia nazw maszyn i narzędzi w powojennej polszczyźnie, obecnie tracą na produktywności. Jednocześnie mechanizm konwersji paradygmacyjnej jest nadal aktywnie stosowany w kompozycji syntetycznej. Po roku 1945, język polski notuje gwałtowny przyrost formacji powstałych na drodze konwersji. Owo zjawisko, choć poddawane krytyce przez gramatykę normatywną, charakteryzuje się niezmiennie wysoką produktywnością. Serie budowane w oparciu o syntetycznie utworzone człony rzeczowników odczasownikowych *-chron*, *-ciąg*, *-mierz*, *-pis*, *-rób*, *-ród* i *-tłuk* stanowią znaczącą część terminologii specjalnej (Satkiewicz 1969, Jadacka 2001, 2006).

Pomimo iż przedstawiciele typu 6 nie stanowią hiponimów postinterfiksального członu, poziom ich idiomatyczności jest umiarkowany. Niemal wszystkie formacje, będące częścią omawianego typu, poddają się czytelnej parafrazie. Ponadto ich budowa morfoskładniowa dowodzi, iż referent formacji jest usytuowany wewnątrz struktury: *kork-o-ciąg-Ø* – to, co ciągnie korek, *fal-o-chron-Ø* – to, co chroni przed falą, *prędkości-o-mierz-Ø* – to, co mierzy prędkość, *drog-o-wskaz-Ø* – to, co wskazuje drogę. Wynika to z podania wewnętrznego złożenia rdzeniowego derywacji zerowej, co skutkuje

zmianą kategorii składniowej prawostronnego czasownika poprzez wprowadzenie go w paradygmat rzeczownika:  $R_V > R\emptyset_N$ , gdzie R oznacza temat fleksyjny, a strzałka konwersję paradygmatyczną (np. *wskaz(ywać)<sub>V</sub> > wskaz $\emptyset_N$* , *chron(ić)<sub>V</sub> > chron $\emptyset_N$* , *mierz(yć)<sub>V</sub> > mierz $\emptyset_N$* ). W rezultacie zestaw końcówek fleksyjnych, należących do męskiego wzoru odmiany rzeczownika, pełni tu wtórnie funkcję formalnego wykładnika złożenia, stanowiąc przestrzeń, w której lokuje się referent formacji.

**Tabela 5.** Przykłady (endocentrycznych) złożzeń syntetycznych o strukturze N-V- $\emptyset$

<b>Interfiks -o-, rodzaj męski</b>	
<b>Typ 6. N-V-<math>\emptyset</math></b>	<p><i>fal-o-chron-<math>\emptyset</math>, piorun-o-chron-<math>\emptyset</math>, spad-o-chron-<math>\emptyset</math>, wiatr-o-chron-<math>\emptyset</math>,</i></p> <p><i>gaz-o-ciąg-<math>\emptyset</math>, kork-o-ciąg-<math>\emptyset</math>, wod-o-ciąg-<math>\emptyset</math>, rur-o-ciąg-<math>\emptyset</math>, taśm-o-ciąg-<math>\emptyset</math>,</i></p> <p><i>ciepl-o-mierz-<math>\emptyset</math>, cukr-o-mierz-<math>\emptyset</math>, ciśnieni-o-mierz-<math>\emptyset</math>, częst(otliw)ości-o-mierz-<math>\emptyset</math>, decybel-o-mierz-<math>\emptyset</math>, gaz-o-mierz-<math>\emptyset</math>, głębokości-o-mierz-<math>\emptyset</math>, kąto-mierz-<math>\emptyset</math>, wysokości-o-mierz-<math>\emptyset</math>, obrot-o-mierz-<math>\emptyset</math>, krok-o-mierz-<math>\emptyset</math>, czas-o-mierz-<math>\emptyset</math>, odległości-o-mierz-<math>\emptyset</math>, prędkości-o-mierz-<math>\emptyset</math>, wod-o-mierz-<math>\emptyset</math>, wiatr-o-mierz-<math>\emptyset</math>, deszcz-o-mierz-<math>\emptyset</math>, wilgotności-o-mierz-<math>\emptyset</math></i></p> <p><i>ręk-o-pis-<math>\emptyset</math>, maszyn-o-pis-<math>\emptyset</math>, dziej-o-pis-<math>\emptyset</math>, bajk-o-pis-<math>\emptyset</math>, fraszko-pis-<math>\emptyset</math>, rym-o-pis-<math>\emptyset</math></i></p> <p><i>chleb-o-rób-<math>\emptyset</math>, brak-o-rób-<math>\emptyset</math>, grosz-o-rób-<math>\emptyset</math>, dzieci-o-rób-<math>\emptyset</math>, lek-o-rób-<math>\emptyset</math>,</i></p> <p><i>drzew-o-ryt-<math>\emptyset</math>, kwas-o-ryt-<math>\emptyset</math>, miedzi-o-ryt-<math>\emptyset</math>, stal-o-ryt-<math>\emptyset</math></i></p> <p><i>drog-o-wskaz-<math>\emptyset</math>, kierunk-o-wskaz-<math>\emptyset</math>, wod-o-wskaz-<math>\emptyset</math>, wiatr-o-wskaz-<math>\emptyset</math>,</i></p> <p><i>bruk-o-tłuk-<math>\emptyset</math>, garnk-o-tłuk-<math>\emptyset</math>, ser-o-war-<math>\emptyset</math><sup>52</sup>, grot-o-łaz-<math>\emptyset</math>, drzew-o-łaz-<math>\emptyset</math>, gór-o-łaz-<math>\emptyset</math>, piwo-war-<math>\emptyset</math>, głód-o-mór-<math>\emptyset</math>, kamieni-o-łom-<math>\emptyset</math>, wiatr-o-łom-<math>\emptyset</math>, list-o-nosz-<math>\emptyset</math>, biust-o-nosz-<math>\emptyset</math>, żab-o-jad-<math>\emptyset</math>, lud-o-jad-<math>\emptyset</math>, glon-o-jad-<math>\emptyset</math>, koni-o-jad-<math>\emptyset</math>, piwo-żłop-<math>\emptyset</math>, szczur-o-łap-<math>\emptyset</math>, wiatr-o-łap-<math>\emptyset</math>, świni-o-pas-<math>\emptyset</math>, koni-o-krad-<math>\emptyset</math>, lod-o-spad-<math>\emptyset</math>, wod-o-spad-<math>\emptyset</math>, wod-o-myj-<math>\emptyset</math>, wod-o-dział-<math>\emptyset</math>, wod-o-ściek-<math>\emptyset</math>, wod-o-zbiór-<math>\emptyset</math>, wod-o-pój-<math>\emptyset</math>, wod-o-trysk-<math>\emptyset</math>, wod-o-rost-<math>\emptyset</math></i></p>

<sup>52</sup> *Serowar* – osoba, zajmująca się wyrobem serów (dosł. ten, kto warzy sery).

Jakkolwiek pierwszoplanowym referentem typu 6 jest ożywiony lub nieożywiony wykonawca czynności, repertuar ról semantycznych nie ogranicza się wyłącznie do roli Agensa i Narzędzia, ale wkracza na pole takich treści jak Rezultat czy Miejsce. Ponadto zwielokrotnioną różnorodność ról semantycznych obserwujemy również w ramach bliższego argumentu czasownika (np. Przyczyna, Paciens, Rezultat, Materiał, Narzędzie, Miejsce). Przyjrzymy się teraz bliżej strukturze argumentowej ważniejszych przedstawicieli omawianego typu.

Ciekawą konfigurację argumentów odnajdujemy w ramach serii z członem *-chron*. *Falochron*, *piorunochron*, *wiatrochron* to narzędzia, których zadaniem jest ochrona przed szkodliwym wpływem działalności żywołów. Lewostronne rzeczowniki pełnią tu funkcję dopełnienia dalszego, któremu może towarzyszyć przyimek: to, co chroni *kogoś/coś* przed *falą*, *piorunem*, *wiatrem*. Lewiński (1993) interpretuje strukturę ciągów z *-chron* jako Agensa z lewostronnym członem rzeczownikowym w roli Kontr-Agensa, gdzie obie strony są w równym stopniu zaangażowane w czynność opisywaną przez czasownik. W naszej opinii trudno jednak uznać, by czasownik *chronić* wykazywał semantyczną symetrię względem obu argumentów złożenia. Inaczej niż ma to miejsce w konstrukcji *siostra bawi się z bratem*, gdzie czasownik *bawić się* jest symetryczny w stosunku do obu argumentów, czynność komunikowana przez czasownik *chronić* odnosi się jedynie do referenta złożenia. Podczas gdy *piorunochron* chroni przed *piorunem*, *piorun* jest stroną atakującą – uderza, razi. W związku z tym, postulujemy odmienną klasyfikację wyrazów złożonych z członem *-chron*, interpretując ich strukturę argumentową jako Narzędzie/Przyczyna.

W ramach serii z członem *-chron*, na uwagę zasługuje złożenie *spadochron*, które nie poddaje się łatwej klasyfikacji semantycznej. Według SJP PWN *spadochron* to urządzenie zmniejszające prędkość ruchu ciała w powietrzu. Jednakże definicja ta nie oddaje pełnej treści zawartej w konstrukcji składniowej stojącej u podstaw formacji, jako czegoś, co chroni przed upadkiem. Istotnie zadaniem *spadochronu* jest uchronienie ciała przed zderzeniem z ziemią (oraz skutkami tego zderzenia) poprzez zredukowanie prędkości spadania wywołanego siłą grawitacji. Kluczową rolę w ustaleniu struktury argumentowej złożenia *spadochron* odgrywa rdzeń *spad-*, który może mieć swoje źródło bądź to w *nomina actionis spadanie*, bądź też w terminie fizycznym *spadek*, określającym swobodny ruch ciała pod wpływem

siły ciężkości (SJP PWN). Wedle pełnego rozumienia terminu *spadochron*, rzeczownik *spadek* wydaje się nieść bardziej precyzyjne znaczenie, wskazując na siłę ciężenia wywołującą spadanie. Kolbusz-Buda (2014: 143) upatruje w lewostronnym rdzeniu rolę Rezultatu jako skutku czynności opisanej przez czasownik. Zaznacza jednak, iż interpretacja Narzędzie/Rezultat jest wyłącznie wersją roboczą. Choć propozycji tej trudno odmówić trafności, wydaje się, iż *spadochron* nie odbiega strukturą argumentową od pozostałych przedstawicieli tej samej serii, a mianowicie złożzeń *falochron*, *wiatrochron* i *piorunochron*. Wszystkie one określają przyrządy, których zadaniem jest przeciwdziałanie określonej sile natury, wyrażonej przez lewostronny rdzeń, a więc sile ciężenia lub wiatru czy uderzeniu fali bądź pioruna. W ramach takiej interpretacji, spadek, rozumiany jako ruch grawitacyjny, może zostać uznany za żywioł, tj. Cause.

Przypadek dyskusyjnej struktury argumentowej stanowią złożenia należące do serii z postinterfiksальnym członem *-ciąg* – *rurociąg* i *taśmociąg*. Podczas gdy konfiguracja argumentów w formacjach *gazociąg*, *korkociąg* i *wodociąg* to Narzędzie/Paciens (coś, co ciągnie gaz, korek, wodę), rdzenie *rura* i *taśma* trudno uznać za obiekt poddawany czynności wyrażonej przez czasownik. Wydaje się, iż relacja lewostronnego rzeczownika do referenta złożenia, tj. Narzędzia, może być rozumiana jako osobliwy przypadek niezbywalnego posiadania. Rury i taśmy stanowią bowiem kluczową część szkieletu całej aparatury. W ślad za Lewińskim (1993), proponujemy wprowadzenie roli Części (ang. *Part*) jako obiektu stanowiącego część całości wyrażonej przez argument zewnętrzny. Uznanie lewostronnych rzeczowników *rura* i *taśma* za Narzędzia nie tylko pogwałciłoby kryterium ról semantycznych, ale wprowadziłoby również wrażenie jakoby dwa odrębne narzędzia uczestniczyły w procesie, na który wskazuje czasownik.

Istotną część typu 6 stanowią serie z członami *-mierz* i *-wskaz*. Grzegorzyczkowa i Puzynina (1999) podkreślają, iż referent wspomnianych formacji, tj. Narzędzie, nie tyle mierzy przedmiot wyrażony przez lewostronny rdzeń rzeczownikowy, co parametr charakterystyczny dla danego materiału czy procesu. Dla przykładu *cukromierz* nie mierzy cukru w sensie dosłownym, ale ilość cukru w roztworze. Podobnie *amperomierz*, *woltomierz* i *watomierz* nie mierzą amperów, woltów i watów, ale prąd elektryczny w obwodzie, różnicę potencjałów elektrycznych i moc elektryczną wyrażoną w amperach, woltach i watach. Analogicznie czasownik *wskazywać*,

motywujący strukturę złożzeń *wiatrowskaz* i *wodowskaz*, nie wskazuje wiatru ani wody, lecz *kierunek* wiatru oraz *poziom* wody. Stwierdzamy więc, iż dla większości ciągów z *-mierz* i *-wskaz* interpretacja lewostronnego rzeczownika jako Paciens, choć prawdopodobnie najbardziej trafna, nie odzwierciedla w pełni relacji semantycznych zachodzących między składnikami złożenia.

Inną, zasługującą na uwagę, serią są złożenia z postinterfiksalnym członem *-pis*: *rękopis*, *maszynopis*, *dziejopis* (kronika; kronikarz), *bajkopis*, *fraszkopis*, *rymopis*. Dwie pierwsze formacje mogą uchodzić za rezultat czynności, na który wskazuje czasownik, gdzie lewostronne rzeczowniki *ręka* i *maszyna* pełnią rolę Narzędzi: to, co zostało napisane ręką, maszyną (Rezultat/Narzędzie). Podobną strukturę argumentową posiada *dziejopis* w znaczeniu kroniki: to, co spisuje dzieje. Różni się on jednak od poprzedników stosunkiem lewostronnego członu do czasownika, stanowiąc przedmiot poddany czynności spisywania (Rezultat/Paciens). *Dziejopis* to wyraz polisemantyczny, nazywający również osobę spisującą dzieje. W tym znaczeniu przyjmie on strukturę Agens/Paciens. Nieco odmienną konfigurację argumentów odnajdziemy natomiast w złożeniach *bajkopis*, *rymopis* oraz *fraszkopis*: Agens/Rezultat. Bajki, rymy i fraszki nie stanowią przedmiotów poddawanych czynności pisania, ale wytwór teźże czynności. Tymczasem formację *dziejopis* trudno odnieść do osoby, która *tworzy* historię, czyniąc z rzeczownika *dzieje* coś, co jest autorskim dziełem kronikarza. Przeciwnie należy w nim upatrywać przedmiotu, który historyk poddaje zebraniu i spisaniu, lecz go nie kreuje.

Na uwagę czytelnika zasługuje seria wyrazów złożonych z członem *-rób*, do której należą ożywieni wykonawcy czynności *dzieciorób*, *brakorób*, *lekorób*, *chleborób* i *groszorób*. Z wyjątkiem dwóch ostatnich formacji, pozostałe wyrazy notują w swojej strukturze argumentowej rolę Resultatu, przypisaną lewostronnemu rdzeniowi rzeczownikowemu. Podczas gdy lekarstwo, dziecko, a nawet brak mogą uchodzić za owoce działania, trudno to samo orzec w odniesieniu do rzeczownika *chleb* i *grosz*, bowiem istotą znaczenia wyrazu *chleborób* i *groszorób* jest gromadzenie pieniędzy, stanowiące cel życiowych działań dla zapewnienia egzystencji: *chleborób* 'ten, kto pracuje na chleb', *groszorób* 'ten, którego celem jest gromadzenie pieniędzy' (SJP PWN). Stąd, w bliższym argumencie czasownika, upatrywać należy nie tyle roli Resultatu co Celu.

Omawiając strukturę argumentową złożeń typu 6, warto wspomnieć o formacjach zakończonych na *-ryt*. Dalszy argument czasownika *-ryć* przyjmuje tu niezmiennie rolę Rezultatu. Wynika to z faktu, iż *drzeworyt*, *miedzioryt*, *staloryt* oraz *kwasoryt* są wytworami przemysłu lub rzemiosła. Odmienne przedstawia się kwestia bliższego argumentu czasownika. Niewątpliwie drzewo, miedź oraz stal stanowią materiał, który podlega czynności rzeźbienia, przyjmując tym samym rolę Paciens. Inaczej kształtuje się konfiguracja ról semantycznych w złożeniu *kwasoryt*, oznaczającym „odbitkę wykonaną poprzez trawienie rysunku kwasem octowym na płycie metalowej” (SJP PWN). W rezultacie *kwasoryt* należy rozumieć jako coś, co powstało poprzez rycie (trawienie) czegoś kwasem: Rezultat/Narzędzie.

Podobną dychotomię obserwujemy także w innych seriach omawianego typu złożeń. Jednym z przykładów mogą być formacje *garnkotłuk*<sup>53</sup> i *brukotłuk*. Podczas gdy oba wyrazy oznaczają wykonawców czynności, tylko pierwszy z nich notuje rolę Paciens w lewostronnym rdzeniu rzeczownikowym: ten, kto tłucze *garnki*. Natomiast w złożeniu *brukotłuk*, definiowanym jako ten, co się tłucze po brukach, tzn. włóczy się po ulicach, zbija, szlifuje bruki (SJPDor.), *bruk* należy interpretować jako Miejsce, w którym odbywa się czynność<sup>54</sup>.

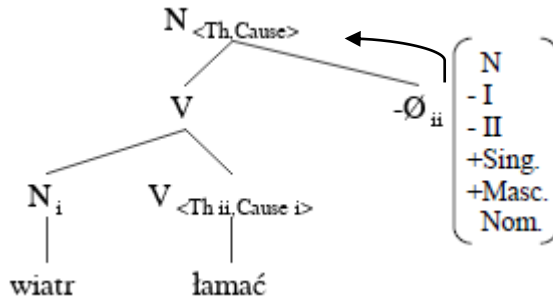
Innym przykładem są wyrazy *kamieniołom* i *wiatrołom*. Struktura argumentowa złożenia *kamieniołom*, oznaczającego kopalnię, w której wydobywa się surowiec skalny, jest transparentna (Miejsce/Paciens), czego nie możemy stwierdzić w odniesieniu do formacji *wiatrołom*, posiadającej dwóch referentów: 1. drzewo złamane przez wiatr, 2. teren, na którym wiatr połamał drzewa (SJPDor.). Drugi z nich jest wprawdzie tożsamy z referentem złożenia *kamieniołom*, jednak w lewostronnym rdzeniu rzeczownikowym notuje osobliwą rolę semantyczną, zarezerwowaną dla zewnętrznego argumentu czasownika, a mianowicie Cause. Szczególną uwagę należy jednak skierować ku formacji *wiatrołom* w znaczeniu przedmiotu, który został powalony przez wiatr. Obserwujemy tu niejako odwrócenie porządku lokowania argumentów w strukturze wyrazu złożonego. Rdzeń, który winien stanowić bliższy argument czasownika (*wiatr*) przyjmuje rolę Przyczyny

<sup>53</sup> Pogardliwie o służącej, kucharce albo kucharzu, szczególnie niezręcznym, nieumiejętnym (SJPDor.).

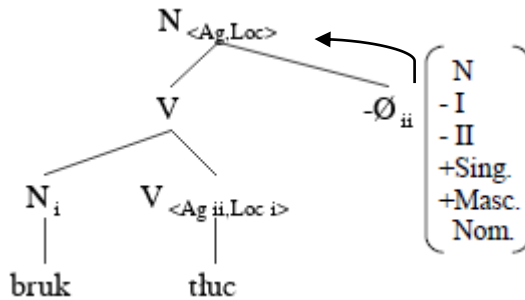
<sup>54</sup> Zob. również *drzewołaz*, *grotołaz*, *górołaz*, w których lewostronny człon rzeczownikowy występuje w funkcji okolicznika, przyjmując rolę Miejsca.



działania, podczas gdy formant paradygmatyczny, pełniący funkcję referenta w wymiarze semantycznym, rolę Paciensa. Podobną strukturę argumentową posiada *wodomyj*, który oznacza rów albo wyrwę w glebie wymytą przez wodę: Rezultat/Przyczyna. Są to książkowe przykłady pogwałcenia zasady ograniczenia podmiotu (Selkirk 1982), której, w niniejszej rozprawie, nie traktujemy dogmatycznie.



Rysunek 11. wiatrołom 'to, co wiatr łamie'



Rysunek 12. brukotłuk 'ten, kto tłucze się po bruku'

Na osobne potraktowanie zasługują formacje *wodospad* i *wodotrysk*, które w odniesieniu do lewostronnego rdzenia rzeczownikowego tylko pozornie odzwierciedlają strukturę argumentową wyrazów *wiatrołom* i *wodomyj*. Wnikliwa analiza jasno dowodzi, iż nie są to przypadki, w których dochodziłoby do lokowania argumentu podmiotu (tj. zewnętrznego argumentu czasownika) w określającym członie syntetycznego wyrazu złożonego. *Wodospad* i *wodotrysk* są bowiem zbudowane na czasownikach nieakuzatywnych *spadać* i *tryskać*. W rezultacie obie formacje winny raczej

otrzymać interpretację Miejsca aniżeli Narzędzia (cf. Lewiński 1993), gdyż w przypadku czasowników nieakuzatywnych nieprzechodnia struktura powierzchniowa wywodzi się z leżącej u jej podstaw konstrukcji składniowej z dopełnieniem gramatycznym lecz nieaktywnym podmiotem. Dlatego czasowniki *spadać* i *tryskać* będą wyznaczać lewostronnemu rdzeniowi rzeczownikowemu rolę Paciensu, który na poziomie struktury powierzchniowej pełni funkcję syntaktycznego podmiotu, nie będąc Agensem.

#### 3.4.4. Typ 7. *małojadek*

Struktura morfologiczna syntetycznych wyrazów złożonych należących do typu 7 wyróżnia się na tle pozostałych charakterem lewostronnego członu. Formacje typu *małojadek* to kombinacje przysłówka i czasownika, poddane sufiksacji<sup>55</sup>. Kategoria lewostronnego rdzenia nie jest tu przypadkowa. Przysłówek, którego zadaniem jest funkcja określająca w relacji do przymiotnika lub innego przysłówka, wykazuje także ścisły związek z czasownikiem, a dokładnie z orzeczeniem, pełniąc rolę okolicznika. Co ciekawe, w języku angielskim, częściej niż ma to miejsce w języku polskim, okolicznik w strukturze złożenia syntetycznego jest na ogół wyrażany poprzez kategorię rzeczownika. W istocie rzeczownik jest częścią zdeintegrowanej frazy przyimkowej, w której pełni funkcję dopełnienia: *lake-swimming* ‘kąpiel w jeziorze’ (*swimming* [*in*<sub>P</sub> [*a lake*<sub>N</sub>]<sub>NP</sub>]<sub>PP</sub> ‘pływanie w jeziorze’), *handweaving* ‘tkanie ręczne’ (*weaving* [*by*<sub>P</sub> [*hand*<sub>N</sub>]<sub>NP</sub>]<sub>PP</sub> ‘tkanie ręką’), *grass-hopper* ‘konik polny’ (*one that hops* [*in*<sub>P</sub> [*grass*<sub>N</sub>]<sub>NP</sub>]<sub>PP</sub> ‘ten, który skacze w trawie’), gdzie *lake*, *hand* oraz *grass* to rzeczowniki, funkcyjnie przynależące do kategorii okolicznika. W języku polskim, analogiczne struktury z lewostronnym rzeczownikiem, będącym częścią frazy przyimkowej w funkcji okolicznika, poddanej dezintegracji to, na przykład, *domokrążca* (ten, który krąży [*po*<sub>P</sub> [*domach*<sub>N</sub>]<sub>NP</sub>]<sub>PP</sub>), *grotolaz* (ten, który łązi [*po*<sub>P</sub> [*grotach*<sub>N</sub>]<sub>NP</sub>]<sub>PP</sub>), *drzewołaz* (ten, który łązi [*po*<sub>P</sub> [*drzewach*<sub>N</sub>]<sub>NP</sub>]<sub>PP</sub>), *linoskoczek* (ten, który skacze [*na*<sub>P</sub> [*lini*<sub>N</sub>]<sub>NP</sub>]<sub>PP</sub>). Konkludując, powyższe złożenia posiadają w istocie regularną budowę morfologiczną, w której ramach to nie fraza rzeczownikowa, a fraza przyimkowa, zredukowana do dopełnienia, pełni funkcję określającą w relacji do prawostronnego czasownika.

<sup>55</sup> Wyjątek stanowią złożenia *pierworódka* i *wieloródka*, których lewostronny człon należy do kategorii liczebnika.

Wśród złożzeń syntetycznych typu 7, rolę formalnego wykładnika pełni przyrostek słowotwórczy, będący przekazicielem cech morfoskładniowych. Kwestię dyskusyjną stanowi morfem spajający człony wewnętrznego złożenia rdzeniowego. Kurzowa (1976) stwierdza, iż tam, gdzie przysłówki kończy się na samogłoskę /o/ (*nowo, mało, żywo*) możemy mówić o braku interfiksu. Z kolei Puzynina (1978) opowiada się za koalescencją morfemów, a mianowicie zespoleniem interfiksu *-o-* z sufiksem *-o*, stanowiącym część lewostronnego przysłówka. W naszej opinii, możliwe jest także połączenie rdzeni na drodze interfiksacji, któremu towarzyszy dezintegracja podstawy słowotwórczej, tj. ucięcie przyrostka *-o*: *nowø-o-rod-ek*. Redukcja leksemu do poziomu tematu fleksyjnego jest immanentną cechą kompozycji właściwej: *złø-o-czyń-ca, linø-o-skocz-ek, poezjæ-o-twór-stwo, jadłø-o-daj-nia, bosø-o-nóż-ka, paræ-o-statek*. Ponieważ dezintegracja podstawy, objawiająca się ucięciem końcówki lewostronnego rzeczownika (w tym *-o*), dotyka licznych przedstawicieli syntetycznych i rdzeniowych wyrazów złożonych, bezzasadne wydaje się postulowanie dwóch różnych algorytmów kompozycji w odniesieniu do przedstawicieli tego samego typu słowotwórczego.

**Tabela 6.** Przykłady złożzeń syntetycznych o strukturze Adv-V-Af

<b>Typ 7. Adv-V-Af</b>	<b>Interfiks -o-, rodzaj męski</b>
	<i>-ek: mał-o-jad-ek, now-o-rod-ek, śwież-o-rod-ek</i>
	<i>-ca: marn-o-traw-ca, skryt-o-bój-ca, sprośn-o-mów-ca, skryt-o-żerca-ca</i>
	<i>-acz: szyb-k-o-bieg-acz</i>
	<b>Interfiks -o-, rodzaj żeński</b>
	<i>-ka: pierw<sup>56</sup>-o-ród-ka, wiel<sup>57</sup>-o-ród-ka, żyw-o-ród-ka</i>

Z wyjątkiem postinterfiksalnego członu *-mówca* i *-biegacz* pozostałe syntetyczne rzeczowniki odczasownikowe, będące połączeniem rdzenia czasownikowego z przyrostkiem słowotwórczym (wprawdzie następującym po nim linearnie, ale odnoszącym się do całości formacji), to jednostki niebędące częścią polskiego leksykonu. W rezultacie nie mogą one pełnić funkcji

<sup>56</sup> Rdzeń *pierw-* pochodzi od liczebnika porządkowego *pierwszy*.

<sup>57</sup> Rdzeń *wiel-* pochodzi od liczebnika *wiele*.

hiperonimu całej formacji. W tym też wymiarze, można je uznać za złożenia egzocentryczne. Fakt ten nie wpływa jednak na ich semantyczną czytelność. Nie oznacza również, iż referent złożenia lokuje się poza jego morfologiczną strukturą. Przeciwnie zarówno skonstruowanie parafrazy, jak i identyfikacja morfemu wskazującego na referenta formacji to operacje nienastręczające trudności: *małojadek – ten, kto je mało*; *sprośnomówca – ten, kto mówi sprośnie*; *skrytobójca – ten, kto zabija skrycie*. Wyrażeniu ‘ten, kto’, użytemu w parafrazie w odniesieniu do referenta złożenia, którym wśród przedstawicieli omawianego typu jest osobowy wykonawca czynności, odpowiada przyrostek słowotwórczy *-ek, -ka, -ca* oraz *-acz*.

Na uwagę zasługuje fakt, iż formacje zakończone na *-ca* oraz *-ka* mają swoje odpowiedniki w kombinacjach zakończonych na *-stwo*: *marnotrawstwo, skrytobójstwo, sprośnomówstwo, pierworództwo, wielorództwo*. Jak już wspomnieliśmy, celem naszej analizy nie jest ustalanie kierunku motywacji wyrazów złożonych i ich pochodnych. Kwestia ta jest jednak kluczowa dla wypracowania pełnej oraz poprawnej formalnie teorii polskiej kompozycji właściwej. Posiadanie wiedzy o kierunku motywacji wyrazów złożonych, będącej owocem żmudnej analizy historycznojęzykowej, pozwoli na odpowiednie sprofilowanie badań synchronicznych w zakresie kompozycji właściwej. Obecnie wiedza ta jest niezmiernie ograniczona. Jedynie pojedyncze przypadki wyrazów złożonych możemy uznać za w pełni udokumentowane. Jednym z takich wyrazów jest wyraz *marnotrawca*, który w istocie wywodzi się od czasownika *marnotrawić*, utworzonego w XV wieku w znaczeniu ‘zbytecznie niszczyć’ (Boryś 2010). W konsekwencji formacji *marnotrawca*, *marnotrawstwo* i *marnotrawy* należy uznać za wyrazy pochodne.

Omawiając strukturę argumentową wyrazów złożonych typu 7 należy zauważyć, iż argument zewnętrzny przyjmuje z reguły rolę Agensa. Za wyjątek mogą tu uchodzić *noworodek* i *świeżorodek*, których referent nie jest wykonawcą czynności, na którą wskazuje czasownik, ale tym, który jej podlega oraz *pierowródka* i *wieloródka*, którym czasownik *rodzić* przypisuje rolę Doświadczającego. Miejsce argumentu wewnętrznego zajmuje okolicznik wyrażony przez lewostronny przysłówek. Wyjątek stanowią tutaj *pierowródka*, *wieloródka* oraz *małojadek*, w których lewostronny rdzeń to liczebnik komunikujący ilość.

Ponieważ język polski nie posiada niezależnej formy przysłówkowej *nowo* i *pierwo*, struktura morfologiczna wyrazów *noworodek* i *pierworódka*

nie jest w pełni przejrzysta. Należy jednak zauważyć, iż forma *nowo* pojawia się w kombinacji z przymiotnikami imiesłowowymi, w funkcji określającego przysłówka, niosąc znaczenie tożsame z przysłówkiem *świeżo*: *nowo wybrany (prezydent)*. Podobnie, jako kombinację przysłówka i przymiotnika odczasownikowego, można sparafrazować strukturę złożenia *noworodek*: *nowo narodzony*. *Noworodek* (również *świeżorodek*) jest więc kimś świeżo narodzonym, tj. dopiero co, ledwie co, przed chwilą. Lewostronny rdzeń jest tutaj okolicznikiem czasu, podczas gdy formalny wykładnik złożenia przyjmuje rolę Paciens. Również z perspektywy relacji składniowych uznanie lewostronnego rdzenia za przysłówek, występujący w funkcji określającej względem czasownika, znajduje swoje teoretyczne uzasadnienie (cf. odmienną, bo przymiotnikową interpretację członu *nowo-* w złożeniach *nowopowity*, *nowonarodzony*, *noworodek*, postulowaną przez Długosz-Kurczabową (2018)).

Czasownik *rodzić* może w języku polskim wystąpić bez dopełnienia (*Anna wczoraj urodziła*) jak i z dopełnieniem (*Anna urodziła syna<sub>1</sub>*, *Anna urodziła mu<sub>2</sub> syna<sub>1</sub>*). W drugim przypadku, dopełnieniu *syn* mogłaby zostać przypisana rola Paciens, w rozumieniu osoby poddawanej czynności rodzenia. Choć proces rodzenia zaliczymy w poczet sił natury, trudno upatrywać w podmiocie zdania *Matka urodziła syna* nieożywionej przyczyny działania (Cause), lecz raczej roli Doświadczającego, tj. osoby poddanej działaniu praw naturalnych, których sama nie inicjuje. Podobnie w wariancie z klityką *się*<sup>58</sup>, podmiot zdania *Dziecko urodziło się* nie jest faktycznym wykonawcą czynności rodzenia, ale zostaje jej poddany (Paciens). Warto podkreślić, iż czasowniki zwrotne występują również w konstrukcjach strony biernej, strony „zwrotnej” (ang. *middle voice*) oraz antykauzatywach. Z tego powodu są uznawane przez wielu za posiadające wspólną z nimi strukturę składniową (zob. Grimshaw 1990, Pesetsky 1995, Steinbach 2002, 2004). Można zaobserwować, iż podmiot konstrukcji zwrotnej jest, w istocie, dopełnieniem podlegającym przeniesieniu w pozycję podmiotu, co prowadzi do antykauzatywności znaczenia. Należy jednak rozróżnić między strukturami zwrotnymi w sensie szerszym, które może cechować antykauzatyw-

---

<sup>58</sup> Malicka-Kleparska (2017: 141-144) wskazuje na istotne różnice pomiędzy morfemem *się*, towarzyszącym konstrukcjom niekauzatywnym w charakterze klityki, a zaimkiem zwrotnym *się*, napotykanym w konstrukcjach zwrotnych właściwych.

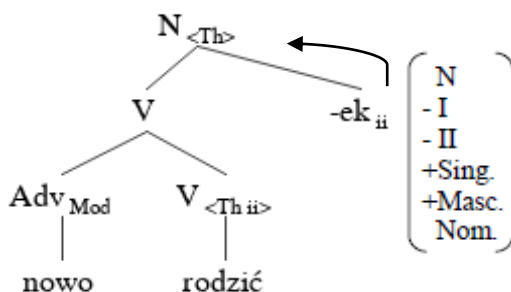
ność: *Płot się łamie*, a strukturą zwrotną właściwą, której argument zewnętrzny jest świadomym wykonawcą czynności, opisywanej przez czasownik, jak ma to miejsce w języku polskim: *Janek się ubiera* (Malicka-Kleparska 2017: 116). Malicka-Kleparska (2017: 139-144), analizując stronę „zwrotną” w języku polskim, wyodrębnia z jednej strony konstrukcje antykausatywne nacechowane zwrotnie (ang. *reflexively marked anticausatives*), z drugiej zaś, konstrukcje zwrotne właściwe, tj. kausatywne, wyposażone w czasowniki z aktywnym podmiotem przeprowadzającym czynność na sobie samym. Konkludując, w świetle powyższych rozważań, w przypadku złożeń takich jak *noworodek* czy *świeżorodek*, analogia z predykatami nieakusatywnymi wydaje się zasadna.

Struktura formalna wyrazu *pierworódka* ‘kobieta, która rodzi pierwszy raz’ nie jest przykładem kanonicznej struktury morfologicznej złożeń typu 7. Lewostronny rdzeń *pierw-* nie posiada odpowiadającego mu przysłówka *pierwo*. Jego przysłówkowy wydźwięk wypływa z treści frazy składniowej *pierwszy raz*, napotykaney w parafrazie złożenia, w której *pierwszy* stanowi liczebnik porządkowy odmieniający się według paradygmatu przymiotnikowego (Kurzowa 1976). Zarówno *pierwszy* jak i liczebnik *wiele*, leżący u podstaw złożenia *wieloródka* ‘kobieta, która rodziła wiele razy’, mierzą zdarzenie, na które wskazuje czasownik *rodzić*. Przyrostek słowotwórczy *-ka*, występujący w funkcji formalnego wykładnika złożenia, wskazuje bardziej na rolę Doświadczającego niżli Agensa (zob. *noworodek*). Mimo iż formalnie *pierworódka* i *wieloródka* nie są formacjami zbudowanymi na przysłówku, w wymiarze składniowym oraz semantycznym, ich lewostronny rdzeń pełni funkcję określającą w relacji do czasownika (orzeczenia), komunikując znaczenie miary. Funkcja lewostronnego członu opisywanych złożeń jest zatem tożsama z funkcją pełnioną przez ten sam rdzeń wśród pozostałych przedstawicieli typu 7, a mianowicie funkcją okolicznika.

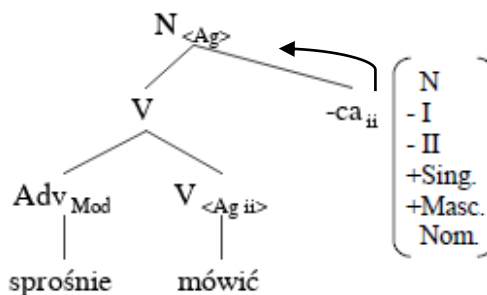
*Marnotrawca*, którego struktura morfologiczna opiera się na przysłówku *marnie*, derywowanym od przymiotnika *marny*, stanowi przypadek ciekawej motywacji. Synchronicznie przysłówki *marnie* oznacza ‘nędznie, źle, byle jak’. Jednakże w związku z tym, iż złożenie powstało w XV wieku, naturalnie, jego motywacja nie opierała się na obecnym znaczeniu *marnie*, ale ówczesnym, dziś przestarzałym, jego sensie, który odnajdujemy m.in. w SJP Dor.: ‘na próżno, daremnie, na marne’.

Podobną motywację wykazuje złożenie *żyworódka* 'zwierzę żyworodne'<sup>59</sup>, opierający swą strukturę morfologiczną na przysłówku *żywo*. SJP Dor. notuje trzy znaczenia przysłówka *żywo*: 1. energicznie, szybko, 2. wyraziście, intensywnie, 3. dawn. będąc żywym, żyjąc; żywcem. Jedynie ostatnie rozumienie przysłówka *żywo* współgra z treścią komunikowaną przez całą formację. Ponieważ *żyworódka* nie należy do najnowszej warstwy polskiego słownictwa, oczywistym jest, iż, w wymiarze semantycznym, złożenie będzie zestrojone z ówczesnie obowiązującym znaczeniem wyrazu fundującego.

Poniższe diagramy ilustrują relacje morfosemantyczne zachodzące między członami złożenia typu 7 zbudowanego na czasowniku i przysłówku. Skrót *Mod* wyraża funkcję określającą przysłówka względem czasownika.



Rysunek 13. noworodek 'ten, kto rodzi się »nowo«'



Rysunek 14. sprośnomówca 'ten, kto mówi sprośnie'

<sup>59</sup> *Żyworódka* to organizm, który rodzi żywe młode, tj. takie, które odbyły okres embrionalny w organizmie matki. Termin stosowany niekiedy jako określenie gatunku: jaszczurka żyworódka, ślimak żyworódka, etc.

### 3.4.5. Typ 8. *darmozjad*

Struktura morfologiczna złożenia typu 8 opiera się na kombinacji przysłówka i czasownika, poddanej konwersji paradygmatycznej. Formalnym wykładnikiem formacji jest zero morfologiczne w rodzaju męskim. Przysłówki występują tu w funkcji określającej względem orzeczenia wyrażonego przez prawostronny rdzeń czasownikowy. Funkcja okolicznika sprowadza się ogół do komunikowania sposobu wykonywania czynności, na którą wskazuje czasownik. Typ 8 jest więc bezprzyrostkowym odpowiednikiem typu 7.

**Tabela 7.** Przykłady złożenia syntetycznych o strukturze Adv-V-Ø

	Interfiks <i>-o-</i> , rodzaj męski
<p><b>Typ 8.</b> <b>Adv-V-Ø</b></p>	<p><i>czarn-o-widz-Ø, jasn-o-widz-Ø, dalek-o-widz-Ø, krótk-o-widz-Ø, darm-o-zjad-Ø, szyb-k-o-war-Ø, brudn-o-pis-Ø<sup>60</sup>, czyst-o-pis-Ø<sup>61</sup>, dalek-o-pis-Ø</i></p>

Zewnętrzny argument czasownika, wyrażony na poziomie struktury morfologicznej przez *-Ø*, komunikuje rolę Doświadczającego (*czarnowidz, dalekowidz, jasnowidz, krótkowidz*), Agensa (*darmozjad*)<sup>62</sup>, Narzędzia (*szybkowar, dalekopis*)<sup>63</sup>, oraz Rezultatu (*brudnopis, czystopis*). Grzegorzczukowa i Puzyńska (1999) podkreślają, iż *szybkowar* mieści w sobie dwóch referentów – Narzędzie oraz Miejsce: to, co gotuje (coś) szybko; miejsce, gdzie (coś) gotuje się szybko. Człon lewostronny o kategorii przysłówka, występuje w funkcji okolicznika orzeczenia, wyrażonego przez rdzeń czasownikowy, komunikując sposób wykonania czynności.

W wymiarze semantycznym, wśród przedstawicieli omawianego typu, dwie formacje należące do serii z członem *-widz* zasługują na szczególną uwagę. Podczas gdy złożenia typu 8 opisują desygnaty w sposób literalny,

<sup>60</sup> *Brudnopis* to tekst napisany na brudno (SJP PWN). Alternatywnie złożenie można rozumieć jako zeszyt do pisania na brudno. Wówczas, w zewnętrznym argumencie czasownika, lokującym się tradycyjnie w przyrostku słowotwórczym (względnie zerze morfologicznym) należałoby upatrywać roli Pacjensa.

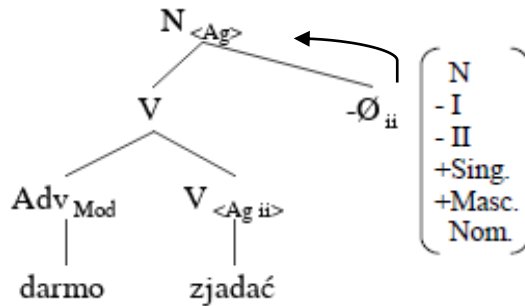
<sup>61</sup> *Czystopis* należy rozumieć jako ‘poprawiony tekst przepisany na czysto’.

<sup>62</sup> *Widzieć* jako czasownik postrzegania zmysłowego (percepcji wzrokowej) będzie delegował raczej rolę Doświadczającego aniżeli Agensa.

<sup>63</sup> Obok podstawowego znaczenia, jakie niesie *dalekopis*, wskazując na aparat przekazujący wiadomość na odległość, denotacja złożenia mieści w sobie również ‘wiadomość przekazaną dalekopisem’.



*jasnowidz* i *czarnowidz* mają wydźwięk metaforyczny. Terminem *czarnowidz* określimy pesymistę, który czarno patrzy na życie. Za *jasnowidza* uznamy tego, któremu udzielona została rzekoma zdolność przenikania i proroczego przepowiadania przyszłości, poznania zjawisk niepostrzegalnych zmysłami (SJPDor.). Przysłówek *czarno* będzie wskazywał na złowróźbny, niepokojący stosunek do przyszłości, podczas gdy *jasno* będzie wyrażał klarowność postrzegania, wyraźność widzenia rzeczy. Co ciekawe, jasność i wyraźność to para pojęć, które, sięgając czasów Kartezjusza, współlistnieją jako kryterium prawdy i pewności procesu poznawczego. Poniżej ilustrujemy strukturę morfosemantyczną syntetycznych wyrazów złożonych typu 8.



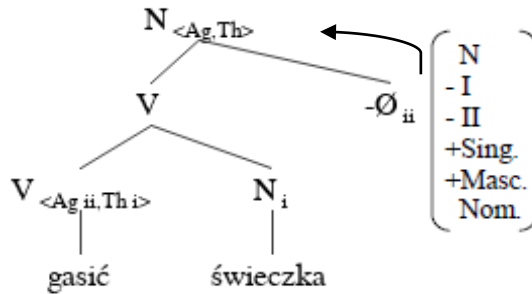
Rysunek 15. darmozjad 'ten, który zjada darmo'

### 3.5. Polisemantyczność wyrazu złożonego a zasada mapowania 1:1

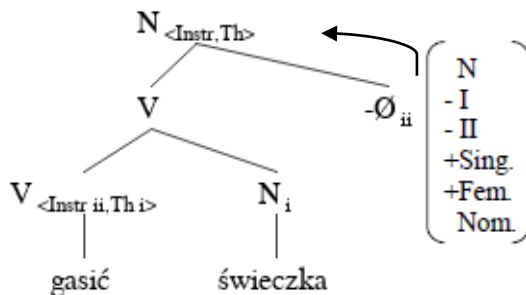
Niniejsza sekcja stanowi uzupełnienie podrozdziału 2.5, w którym została przedstawiona istota i konieczność implementacji zasady mapowania 1:1 w procesie formowania się struktury argumentowej syntetycznych wyrazów złożonych. Poniżej prezentujemy graficzną reprezentację morfosemantycznej struktury złożonych opartych na czasowniku, które wykazują podwójne znaczenie, a mianowicie posiadają dwóch referentów. W rezultacie jedna forma wyrazowa kryje w sobie dwie odrębne jednostki leksykalne, wywodzące się od dwóch różnych konstrukcji składniowych.

Prezentowane struktury morfosemantyczne złożonych *gasiświeczka*, *sianokos* i *dziejopis* ilustrują mechanizm koindeksacji ról semantycznych wewnątrz compositum wspierany zasadą mapowania 'jeden do jednego'.

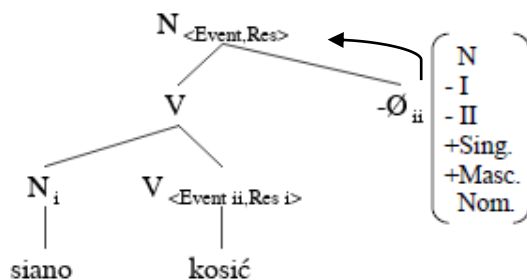
Mapowanie to monitorowanie przebiegu kompozycji argumentów czasownika zamkniętego w wewnętrznym złożeniu rdzeniowym w taki sposób, by dana struktura argumentowa konstrukcji składniowej stanowiącej podstawę wyrazu złożonego została wiernie odwzorowana w strukturze argumentowej formującego się wyrazu, a mianowicie by argumenty czasownika widoczne w konstrukcji składniowej leżącej u podstaw złożenia zostały nałożone na odpowiadające im człony w strukturze wyrazu. W przypadku wieloznaczności danej formy wyrazowej, tj. gdy posiada ona więcej niż jednego referenta, zasada mapowania przewiduje, iż każde ze znaczeń, któremu odpowiada konkretna konfiguracja ról semantycznych, musi zostać uformowane na drodze odrębnych procesów morfologicznych, czerpiących z odrębnych struktur składniowych.



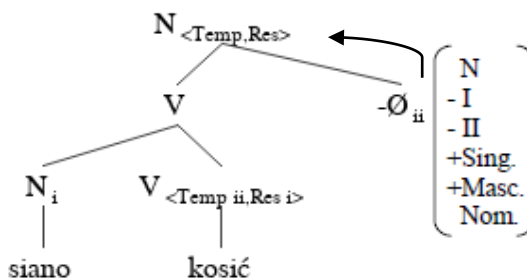
Rysunek 16. *gasić świeczka* 'ten, kto gasi świeczki'



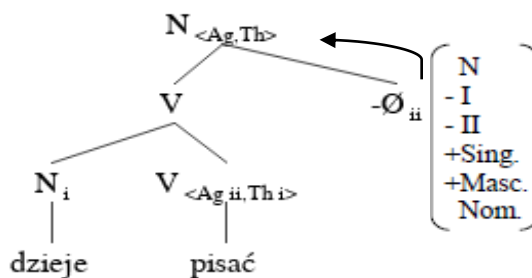
Rysunek 17. *gasić świeczka* 'to, czym gasi się świeczki'



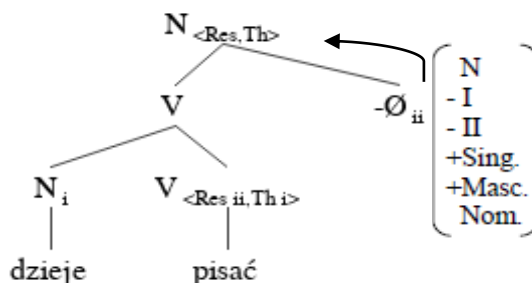
Rysunek 18. sianokos 'to, że się kosi (trawę na) siano'



Rysunek 19. sianokos 'czas, gdy się kosi (trawę na) siano'



Rysunek 20. dziejopis 'ten, kto pisze dzieje'



Rysunek 21. dziejopis 'rezultat pisania dziejów'

### **3.6. Podsumowanie**

W niniejszym rozdziale podjęliśmy próbę dokonania kompleksowej analizy syntetycznych dewerbalnych rzeczowników złożonych w języku polskim w zakresie ich struktury morfologicznej i argumentowej. Naszym celem było zaprojektowanie ujednoczonej reprezentacji morfosemantycznej, która, w przejrzysty sposób, ukazywałaby zarówno proces perkolacji cech morfosyntaktycznych jak i koindeksacji argumentów semantycznych wewnątrz wyrazu złożonego, uwzględniając lewostronność jego struktury. Główne wnioski wpływające z niniejszego studium przedstawiono w poniższej sekcji.

## UWAGI KOŃCOWE

Treścią niniejszej rozprawy było studium kompozycji syntetycznej w języku polskim, ze szczególnym uwzględnieniem struktury morfosemantycznej wyrazu złożonego opartego na czasowniku. W naszym badaniu posiłkowaliśmy się literaturą poświęconą zagadnieniu kompozycji w języku polskim, a także innych językach, ze szczególnym uwzględnieniem języka angielskiego. Cytowane tło teoretyczne, należące głównie do nurtu tradycji generatywnej, zestawione z bogatym materiałem językowym, pozwoliło wypracować własne teorie badawcze.

Jednym z głównych celów badania było zaproponowanie mechanizmów odpowiedzialnych za poprawne uformowanie struktury morfosyntaktycznej oraz argumentowej wyrazu złożonego. W naszej pracy przyjęliśmy zmodyfikowaną wersję hipotezy leksykalistycznej, a mianowicie teorię zapory, zaproponowaną przez Lieber i Scalise (2007), która zakłada intermodularną, symetryczną współpracę morfologii i składni na polu słowotwórstwa.

Z analizy zgromadzonego materiału badawczego wynika, iż, w zakresie budowy morfologicznej, polskie złożenia syntetyczne wykazują strukturę lewostronnie rozgałęzioną, co podkreśla ich związek z jednostką składniową, stanowiącą podstawę ich motywacji. Prymat struktury lewostronnej nad prawostronną wynika między innymi z elementarnych prawideł, jakimi rządzi się składnia. Po pierwsze, w procesie wiązania argumentów wewnętrzny argument czasownika winien mieć pierwszeństwo przed argumentem zewnętrznym, tj. argumentem podmiotu. Po drugie, wykazano, iż główny zarzut przeciwko strukturze lewostronnie rozgałęzionej, podnoszony w literaturze poświęconej teorii kompozycji, a mianowicie status czasownikowego złożenia rdzeniowego [AB], który odnajdujemy wewnątrz struktury compositum syntetycznego, staje się bezzasadny, gdy rozważymy go w perspektywie struktury morfologicznej syntetycznych wyrazów złożonych w języku polskim. W ramach polskiej kompozycji dostrzegamy bowiem, iż zarówno komponent [AB], będący złożeniem rdzeniowym, jak

i [BC], stanowiący syntetycznie utworzony rzeczownik, są niejednokrotnie jednostkami leksykalnymi, których nie notuje polski leksykon bądź też niosą znaczenie niezgodne ze znaczeniem przypisywanym tejże formie wyrazowej.

Dodatkowy argument przemawiający za lewostronną strukturą syntetycznych rzeczowników złożonych wynika z morfologicznego profilu formacji przyimkowych w języku polskim. Struktura derywatów tworzonych od fraz przyimkowych (P-N-Af) wykazuje podobieństwo do złoża syntetycznych. Podobnie jak ma to miejsce w dewerbalnych compositach syntetycznych, kombinacje prawostronnego rzeczownika (będącego dopełnieniem lewostronnego przyimka) i następującego po nim afiksu (N-Af) skutkowałyby wyodrębnieniem nieistniejącej w języku polskim jednostki leksykalnej: \*domka < podomka, \*sufitka < podsufitka, \*piecek < zapiecek, \*droże < bezdroże. Taki porządek integracji członów, skutkujący strukturą prawostronnie rozgałęzioną, nie tylko zniekształca treść semantyczną całej formacji, ale stoi w sprzeczności z prawidłami składni, separując nadrzędny element frazy od jego dopełnienia: \*[po<sub>P</sub> [[dom]<sub>N</sub> [-ka]]]. Z tego względu, jedyną strukturą, która może znaleźć tu zastosowanie jest struktura lewostronnie rozgałęzioną, w której afiks, jako formalny wykładnik derywatu, zajmuje zewnętrzną pozycję w odniesieniu do całej formacji, zespalając się z przyimkową frazą składniową.

Interpretacja struktury złoża syntetycznych jako lewostronnie rozgałęzionej pozwala na uwzględnienie wymienionego typu słowotwórczego w badaniach nad uniwersalnojęzykową teorią interfejsu morfologiczno-składniowego, według której moduł morfologiczny, na ściśle określonych zasadach i w ograniczonym wymiarze, może współpracować z modułem składniowym w procesie tworzenia jednostek leksykalnych.

W odróżnieniu od derywacji w języku angielskim, język polski, jako język fleksyjny, operuje kategorią rodzaju gramatycznego. Wpływa to między innymi na ubogacenie struktury morfologicznej wyrazów złożonych. Obserwujemy tu bowiem częstą zmianę rodzaju gramatycznego w stosunku do motywującej podstawy (r.m. *golibroda* < r.ż. *broda*, r.m. *gryzipiór* < r.n. *pióro*). Owa modyfikacja repertuaru cech morfosyntaktycznych jest następstwem konwersji paradygmatycznej, wyrażonej poprzez zero morfologiczne, polegającej na wprowadzeniu danej jednostki leksykalnej w inny wzór odmiany. W takich przypadkach struktura powierzchniowa złożenia

syntetycznego nie jest kongruentna z tzw. strukturą głęboką. Jedyne struktura głęboka ukazuje wszystkie składniki złożenia syntetycznego poddanego konwersji, zarówno morfosyntaktyczne, takie jak kategoria składniowa, przypadek, liczba oraz rodzaj, jak i semantyczne, a mianowicie referent formacji. W przypadku złożenia syntetycznego poddanego konwersji paradygmatycznej, widzimy, iż wszystkie te cechy są zawarte w afiksie zerowym.

W zakresie budowy morfologicznej, composita syntetyczne w języku polskim można podzielić na dwie podstawowe grupy: złożenia oparte na rdzeniu czasownikowym (V-N-Ø *moczymorda*, N-V-Af *sokowyzymaczka*) oraz złożenia, których wewnętrzne złożenie rdzeniowe nie zawiera czasownika (N-N-Af *nosorożec*, A-N-Af *bosonózka*). Warto podkreślić, iż w porównaniu ze złożeniem syntetycznym w języku angielskim, w obrębie formacji opartych o rdzeń czasownikowy, mamy do czynienia z bogatą dywersyfikacją struktury morfologicznej: V-N-Ø (*obieżyświat*), V-N-Af (*bawidamek*), N-V-Af (*linoskoczek*), N-V-Ø (*grototaz*), Adv-V-Af (*świeżorodek*), Adv-V-Ø (*darmozjad*).

Studium semantyczne compositów opartych na czasowniku wymaga zaproponowania mechanizmu wyjaśniającego proces dystrybucji argumentów w ramach struktury złożenia. W tym celu w naszej analizie dokonaliśmy adaptacji zasady koindeksacji zaprojektowanej przez Lieber (2004), która integruje cechy referencyjne wszystkich członów nowopowstałej jednostki leksykalnej, zarówno leksemów, jak i afiksów. Wykazaliśmy, iż proces kształtowania się struktury argumentowej wyrazu złożonego opartego na czasowniku nie jest nigdy przypadkowy, ale zależy ściśle od konfiguracji i rodzaju argumentów wewnątrz frazy składniowej stojącej u podstaw złożenia. Mechanizm koindeksacji wspierany zasadą mapowania 'jeden do jednego', zaproponowaną przez Kolbusz-Budę (2014), nadzoruje proces kompozycji argumentów semantycznych. W rezultacie nowo powstałe złożenie syntetyczne dziedziczy układ argumentów konstrukcji składniowej ujawniającej się w całej pełni na drodze parafrazy. Zasada mapowania 1:1 stanowi zatem postscriptum do zaproponowanego przez Lieber mechanizmu koindeksacji. Gdy danej formie wyrazu złożonego odpowiada więcej niż jeden referent, do ich wystąpienia dochodzi na drodze oddzielnych procesów morfologicznych, których podstawę stanowią odrębne kon-

strukcje. W konsekwencji dana struktura argumentowa konstrukcji składniowej będącej podstawą złożenia zostaje nałożona na poszczególne człony nowopowstałej jednostki leksykalnej.

W języku polskim obserwujemy dużą różnorodność ról semantycznych, które czasownik, zamknięty w złożeniu rdzeniowym, przekazuje bliższemu i dalszemu argumentowi. Formalny wykładnik złożenia, tj. przyrostek słowotwórczy (względnie zero morfologiczne) przyjmuje zarówno kanoniczne role semantyczne, jak i te rzadziej spotykane, a nawet nietypowe dla argumentu zewnętrznego, tj. podmiotowego: *sprośnomówca*, *mężczydu-sza* (Agens), *jasnowidz*, *głodomór* (Doświadczający), *winobranie*, *krwotok* (Czynność), *sokowyżymaczka*, *piorunochron* (Narzędzie), *jadłodajnia*, *kamieniołom* (Miejsce), *dziejopis*, *wodomyj* (Rezultat), *sianokos* (Czas), *łamiągłówka* (Bodziec), *wiatrołom*, *głodomór* (Paciens).

Repertuar ról semantycznych, w którego ramach realizuje się treść semantyczna bliższego argumentu czasownika jest również zdywersyfikowany: *bydłobójnia*, *korkociąg*, *gradobicie* (Paciens), *zimorodek* (Czas), *brukołuk*, *domokrążca* (Miejsce), *działobicie*, *rękopis* (Narzędzie), *dobroczyńca*, *sianokos* (Rezultat), *groszórób*, *wydrwigrosz* (Cel), *pędziwiatr*, *burczymucha* (Comparans), *wiatrochron*, *wiatrołom* (Przyczyna).

Jedną z istotnych obserwacji poczynionych w naszym badaniu jest wskazanie na możliwość zaistnienia nietypowych, a według Selkirk (1982) niemożliwych, relacji podmiot – czasownik wewnątrz struktury wyrazu złożonego. Z analizy materiału wynika, iż w niektórych wyrazach złożonych o strukturze syntetycznej, rdzeń niebędący czasownikiem, sytuujący się w miejscu przeznaczonym bliższemu argumentowi, stanowi aktywny podmiot konstrukcji składniowej stojącej u podstaw złożenia. Rola semantyczna, jaką przyjmuje on w strukturze złożenia syntetycznego, to zarówno wolitywny jak i niewolitywny wykonawca czynności: *gminowładztwo*, *wiatrołom*. Jednocześnie wśród złożzeń, które wydają się stać w sprzeczności z zasadą ograniczenia podmiotu, postulowaną przez Selkirk (1982), istnieją jednostki, oparte na czasownikach nieakuzatywnych, oznaczających ruch bądź położenie, typu *wodospad*, *wodotrysk*, *gradobicie*, *listopad*, które, ze swej natury, wyrażają teliczną i dynamiczną zmianę stanu lub lokalizacji. W rezultacie powierzchniowe konstrukcje nietranzytywne wywodzą się w istocie od struktur składniowych zawierających dopełnienie (sytuujące



się w strukturze złożenia syntetycznego w pozycji przeznaczonej argumentowi bliższemu), ale nieposiadających aktywnego podmiotu. Wówczas, czasowniki nieakuzatywne zamknięte wewnątrz struktury złożenia syntetycznego, przypiszą rolę Pacienśa lewostronnemu rdzeniowi.

Wyrażamy nadzieję, że wyniki naszych badań pomogą lepiej zrozumieć mechanizmy odpowiedzialne za kształtowanie się zarówno struktury morfologicznej jak i argumentowej syntetycznego wyrazu złożonego opartego na czasowniku. W naszej analizie pragnęliśmy ukazać wagę hierarchicznej struktury złożenia, określając ją jako lewostronnie rozgałęzioną. Wykazaliśmy, iż lewostronność struktury łączy się ściśle z obecnie szeroko dyskutowanym uniwersalnojęzykowym zagadnieniem interfejsu morfologiczno-składniowego w słowotwórstwie. Mamy nadzieję, iż niniejsze opracowanie stanie się podstawą do dalszych badań zarówno nad zjawiskiem polskiej kompozycji, jak i zagadnieniem współpracy systemów morfologicznego i składniowego na polu słowotwórstwa.



## BIBLIOGRAFIA

- Ackema, Peter, i Ad Neeleman. 2001. „Competition between Syntax and Morphology”. W: *Optimality Theoretic Syntax*, pod red. G. Legendre, J. Grimshaw i S. Vikner, 29-60. MIT Press.
- Ackema, Peter, i Ad Neeleman. 2004. *Beyond Morphology: Interface Conditions on Word Formation*, Oxford: Oxford University Press.
- Algeo, John, i Carmen Butcher. 2013. *The Origins and Development of the English Language*. Wadsworth: Cengage Learning.
- Alexiadou, Artemis. 2001. Functional Structure in Nominals. Nominalization and Ergativity (Linguistics Today). Amsterdam & Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.
- Alexiadou, Artemis. 2019. „Passives, Unaccusativity, and Nominalisation”. W: *Valency in Verbs and Verb-Related Structures*, pod red. A. Malickiej-Kleparskiej, i M. Bloch-Trojnar, 33-54. Berlin: Peter Lang.
- Alexiadou, Artemis, Anagnostopoulou, Elena, i Martin Everaert. 2004. “Introduction”. W: *The Unaccusativity Puzzle*, pod red. A. Alexiadou, E. Anagnostopoulou, i M. Everaert, 1-21. New York: Oxford University Press.
- Alexiadou, Artemis i Elena Anagnostopoulou. 2004. “Voice Morphology in the Causative–Inchoative Alternation: Evidence for a Non-Unified Structural Analysis of Unaccusatives”. W: *The Unaccusativity Puzzle*, pod red. A. Alexiadou, E. Anagnostopoulou, i M. Everaert, 114-136. New York: Oxford University Press.
- Alexiadou, Artemis, Anagnostopoulou, Elena, i Florian Schäfer. 2006. „The Fine Structure of (Anti-)Causatives”. W: *Proceedings NELS 36.*, pod red. C. Davis, A.-R. Deal, i Y. Zabbal, 115-128. Amherst MA: GLSA.
- Allen, Margaret. 1978. *Morphological Investigations*. PhD Dissertation. University of Connecticut.
- Anderson, Stephen. „On the Role of Deep Structure in Semantic Interpretation”. *Foundations of Language* 7 (1971): 387-396.
- Bauer, Laurie. 1983. *English Word-Formation*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Bauer, Laurie. 2001. *Morphological Productivity*. Cambridge University Press, Cambridge.

## BIBLIOGRAFIA

- Bauer, Laurie. 2008. „Les Composés Exocentriques de l'Anglais”. W: *La Composition dans une Perspective Typologique*, pod red. D. Amiot, 35-47. Arras: Artois Presses Université.
- Bauer, Laurie. 2009. „Typology of Compounds”. W: *The Oxford Handbook of Compounding*, pod red. R. Lieber, P. Štekauer, 344-356. New York: Oxford University Press.
- Bauer, Laurie, i Antoinette Renouf. „A Corpus-Based Study of Compounding in English”. *Journal of English Linguistics* 29 (2001): 101-123.
- Bauer, Laurie, i Rodney Huddleston. 2002. „Lexical word-formation”. W: *The Cambridge Grammar of the English Language*, pod red. R. Huddleston i G. Pullum, 1621-1722. Cambridge: Cambridge University Press. doi: 10.1017/9781316423530.020
- Bauer, Winifred. 1993. *Maori*. London/New York: Routledge.
- Bisetto, Antonietta, i Sergio Scalise. 1999. „Compounding: Morphology and/or syntax?” W: *Boundaries of Morphology and Syntax*, pod red. L. Mereu, 31-48. Amsterdam: John Benjamins.
- Blicharski, Michał. 1977. *Złożenia imienne w języku rosyjskim i polskim. Studium konfrontatywne*. Warszawa-Wrocław: Państwowe Wydawnictwa Naukowe.
- Bloch-Trojnar, Maria, 2019. „How Much Verb in an Adjective? – A DM Perspective on the Structure of Passive Potential Adjectives in Polish”. W: *Valency in Verbs and Verb-Related Structures*, pod red. A. Malickiej-Kleparskiej i M. Bloch-Trojnar, 55-80. Berlin: Peter Lang.
- Bondaruk, Anna, Rozwadowska, Bożena i Wojciech Witkowski. „Passivisation of Polish Object Experiencer Verbs vs. the Unaccusativity Hypothesis (Part 1)”. *Studies in Polish Linguistics*, 12: 2 (2017a), 57-73.  
doi: <http://dx.doi.org/10.4467/23005920SPL.17.003.7021>.
- Bondaruk, Anna, Rozwadowska, Bożena i Wojciech Witkowski. „Passivisation of Polish Object Experiencer Verbs vs. the Unaccusativity Hypothesis (Part 2)”. *Studies in Polish Linguistics* 12: 3 (2017b), 123-144.  
doi: <http://dx.doi.org/10.4467/23005920SPL.17.006.7199>.
- Booij, Geert. 1988. „The Relation between Inheritance and Argument Linking: Deverbal Nouns in Dutch”. W: *Morphology and Modularity: to Honour Henk Schultink*, pod red. M. Evaraert, A. Evers, R. Huybregts i M. Trommelen, 57-73. Dordrecht: Foris.
- Booij, Geert. 2005. „Compounding and Derivation: Evidence for Construction Morphology”. W: *Morphology and its Demarcation: Selected Papers from the 11th Morphology Meeting, Vienna, February 2004*, pod red. W. Dressler et al, 109-132. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins.
- Booij, Geert, i Rochelle Lieber. „On the Paradigmatic Nature of Affixal Semantics in English and Dutch”. *Linguistics* 42 (2004): 327-357.

- Booij Geert. 2009. „Lexical Integrity as a Formal Universal: A Constructionist View”. W: *Universals of Language Today*, pod red. S. Scalise, E. Magni, A. Bisetto, 83-100. The Netherlands: Springer.
- Borer, Hagit. 1994. „The Projection of Arguments”. W: *Functional Projections*, pod red. E. Benedicto, J. Runner. 19-47. Amherst: University of Massachusetts, Graduate Linguistic Student Association.
- Borer, Hagit. 1998. „Morphology and Syntax.” W: *The Handbook of Morphology*, pod red. A. Spencer i A. Zwicky, 151-190. Oxford: Blackwell.
- Boryś, Wiesław. 2010. *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Botha, Rudolf. 1981. „A Base Rule Theory of Afrikaans Synthetic Compounding”. W: *The Scope of Lexical Rules*, pod red. M. Moortgat, H. Hulst i T. Hoekstra, 1-77. Foris: Dordrecht.
- Brodowska-Honowska, Maria. 1967. *Zarys klasyfikacji polskich derywatów*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich/Wydawnictwo PAN.
- Carnie, Andrew. 2007. *Syntax: a Generative Introduction*. Malden, MA: Blackwell Publishing.
- Cetnarowska, Bożena. 2000. „The Unergative/Unaccusative Distinction in Polish”. W: *Proceedings of GLiP-1 (Generative Linguistics in Poland 1)*, pod red. P. Bańskiego i A. Przepiórkowskiego, 35-46. Warszawa: IPI PAN.
- Cetnarowska, Bożena. 2019. *Compound Nouns and Phrasal Nouns in English and Polish*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Chomsky, Noam. 1981. *Lectures on Government and Binding*. Dordrecht: Foris.
- Choroś, Monika. „Rzeczowniki złożone w gwarach Śląska”. *Zeszyty Naukowe WSP w Opolu, Językoznawstwo* 8 (1981): 69-81.
- Chruścińska, Krystyna. „Nowe wyrazy złożone w języku polskiej prasy. Formacje oparte na tematach rodzimych”. *Poradnik Językowy* (1976): 438-443.
- Chruścińska, Krystyna. „Nowe wyrazy złożone w języku polskiej prasy”. *Poradnik Językowy* (1977): 19-27.
- Coon, Jessica, Diane Massam, i Lisa Demena Travis (red.). 2017. *The Oxford Handbook of Ergativity*. Oxford: Oxford University Press.
- Cyceron, Marek Tulliusz. 44 AC. *De Divinatione* (Traktat o wróżbiarstwie).
- Di Sciullo, Anna, i Edwin Williams. 1987. *On the Definition of Word*. Cambridge, Mass: MIT Press.
- Długosz-Kurczabowa, Krystyna. 2018. *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Długosz-Kurczabowa, Krystyna i Stanisław Dubisz. 1999. *Gramatyka historyczna języka polskiego. Słowotwórstwo*. Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Doroszewski, Witold. „Przymiotniki złożone w języku polskim i ich pisownia”. *Poradnik Językowy* (1935/6): 59-64, 87-92.

## BIBLIOGRAFIA

- Doroszewski, Witold (red.). *Słownik języka polskiego* (SJPDor.), t. 1–4, Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, Warszawa 1958–1962 (dodruk z notą: „Przedruk dla subskrybentów. Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Warszawa 1964”); t. 5–11, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1963–1969. (W tomach 1–4 jako zastępca redaktora naukowego wymieniony jest Stanisław Skorupka, w tomach 5–11 dodatkowo Halina Auderska).
- Emonds, Joseph. „Subcategorization and Syntax-Based Theta-Role Assignment”. *Natural Language and Linguistic Theory* 9 (1991): 369–429.
- Fabb, Nigel. 1984. *Syntactic Affixation*. PhD Dissertation. Cambridge, Massachusetts: MIT Press.
- Fillmore, Charles. 1968. „The Case for Case”. W: *Universals in Linguistic Theory*, pod red. E. Bach, R. Harms, 1–88. New York: Holt, Rinehart, and Winston.
- Folli, Raffaella, i Heidi Harley. 2004. „On the Argument Structure of FI and FP Causatives”. W: *Proceedings of WCCFL 23*, pod red. V. Chand, A. Kelleher, A. Rodriguez, B. Schmeiser, 195–208. Cambridge, MA: Cascadilla Press.
- Grappin, Henry. „O podziale przymiotników złożonych z pierwszym członem przymiotnikowym”. *Język Polski* XXI (1936): 42–47.
- Grimshaw, Jane. 1990. *Argument Structure*. Cambridge, MA: MIT Press.
- Grochola-Szczepanek, Helena. „O sposobach definiowania i klasyfikacji compositów w polskich pracach językoznawczych XX wieku”. *Poradnik Językowy* (1997): 40–52.
- Grochola-Szczepanek, Helena. „O sposobie przejmowania złożzeń niemieckich przez gwary polskie”. *Język Polski* LXXIX (1999): 73–78.
- Grochola-Szczepanek, Helena. 2002. *Rzeczowniki złożone w gwarach polskich*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe DWN.
- Grochola-Szczepanek, Helena. „Przymiotniki złożone w gwarach polskich”. *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej* 41 (2006): 59–81.
- Grochola-Szczepanek, Helena. „Główne typy strukturalno-semantyczne rzeczowników złożonych w dialektach polskich”. *Jezikoslovni Zapiski* 14 (2008): 61–74.
- Grzegorzczkowska, Renata. „Charakterystyka słowotwórcza polskich rzeczowników złożonych”. *Poradnik Językowy* (1963): 255–264.
- Grzegorzczkowska, Renata. 1982. *Zarys słowotwórstwa polskiego. Słowotwórstwo opisowe*. Warszawa: PWN.
- Grzegorzczkowska, Renata i Jadwiga Puzynina. 1979. *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne rodzime*. Warszawa: PWN.
- Grzegorzczkowska, Renata, i Jadwiga Puzynina. 1999. „Rzeczownik”. W: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, pod red. R. Grzegorzczkowskiej, R. Laskowskiego i H. Wróbla, 389–464. Warszawa: PWN.

- Hale, Ken, i Jey Keyser. 1993. „On Argument Structure and the Lexical Expression of Syntactic Relations”. W: *The View from Building 20: Essays in Honor of Sylvian Bromberger*, pod red. K. Hale, J. Keyser. Cambridge, MA: MIT Press.
- Handke, Kwiryna. 1976. *Budowa morfologiczna i funkcje compositów polskich (z uwzględnieniem innych języków zachodniosłowiańskich)*. Wrocław: PAN.
- Handke, Kwiryna. 1997. „Composita nominalne w ‘Słowniku gwar kaszubskich’ Bernarda Sychty”. W: *Pomorskie Studia Dialektologiczno-Onomastyczne*, pod red. R. Wosiak-Śliwy, 27-44. Gdańsk: Wydawnictwo Gdańskie.
- Haumann, Dagmar. 2007. *Adverb Licensing and Clause Structure in English*. Amsterdam and Philadelphia: John Benjamins Publishing.
- Jackendoff, Ray. 1972. *Semantic Interpretation in Generative Grammar*. Cambridge MA: MIT Press.
- Jadacka, Hanna. 2001. *System słowotwórczy polszczyzny (1945-2000)*. Warszawa: PWN.
- Jadacka Hanna. 2006. *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*. Warszawa: PWN.
- Jagić, Vatroslav. „Die Slavischen Composita in ihrem Sprachgeschichtlichen Auftreten”. *Archiv für Slavische Philologie* 20 (1898): 519-566.
- Jagić, Vatroslav. „Die Slavischen Composita in ihrem Sprachgeschichtlichen Auftreten”. *Archiv für Slavische Philologie* 21 (1899): 28-43.
- Jodłowski, Stanisław. „Z zagadnień związanych z nauczaniem gramatyki polskiej 1. Wyrazy z przedrostkami oraz tzw. zrosty i złożenia”. *Język Polski* XVI (1931): 103-112.
- Kageyama, Taro. 2001. „Word Plus: the Intersection of Words and Phrases”. W: *Studies in Generative Grammar*, pod red. J. Weijer i T. Nishihara, 245-276. Berlin: Mouton de Gruyter.
- Kallas, Krystyna, i Maria Szupryczyńska. „Kryteria syntaktyczne w opisie słowotwórczym kompozycji przymiotnikowych”. *Polonica* VI (1980): 95-109.
- Kastovsky, Dieter. 2009. „Diachronic Perspectives”. W: *The Oxford Handbook of Compounding*, pod red. R. Lieber i P. Štekauer, 323-340. New York: Oxford University Press.
- Katamba, Francis. 2005. *English Words*. London/New York: Routledge.
- Kiszka, Beata. „Mętlarz, kręciciel, zamięsciel... – wokół leksemu mąciwoda i jego synonimów”. *Postscriptum Polonistyczne* 2.14 (2014): 355-376.
- Kleczkowski, Adam. „Złożenia nominalne w języku niemieckim a polskim”. *Prace Filologiczne* XII (1927): 523-540.
- Klemensiewicz, Zenon. 1939. *Gramatyka współczesnej polszczyzny kulturalnej w zarysie*. Lwów-Warszawa: Książnica Atlas.

## BIBLIOGRAFIA

- Klemensiewiczówna, Irena. 1951. *Wyrazy złożone nowszej polszczyzny kulturalnej. Próba systematyki*. Kraków: Studium Słowiańskie Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kolbusz-Buda, Joanna. 2012. „The Morpho-Semantics of Exocentric Synthetic Compound Nouns in Polish”. W: *Exploring Language through Contrast*, pod red. W. Skrzypczaka et al., 82-103. Newcastle upon Tyne: Cambridge Scholars Publishing.
- Kolbusz-Buda, Joanna. 2014. *Compounding in Polish and English. A Morpho-Semantic Analysis of Synthetic Deverbal Compound Nouns in Polish in the Light of Parallel Constructions in English*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Kolbusz-Buda, Joanna. 2015. „Towards a Left-Branching Structure of Synthetic Compound Nouns in Polish and English”. W *Concepts and Structures: Studies in Semantics and Morphology*, pod red. M. Bloch-Trojnar, A. Malickiej-Kleparskiej, i K. Drabikowskiej, 63-82. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Kolbusz-Buda, Joanna. „An ‘Unexocentric’ Synthetic Account of Cut-throat and Chimney sweep. Evidence from Polish”. *Roczniki Humanistyczne* 67 (2019a): 33-46.
- Kolbusz-Buda, Joanna. „Dephrasal Adjectives in Polish – a Case of Syntax-inside-Morphology”. *Linguistics Beyond and Within* (2019b). Artykuł oddany do druku.
- Kolbusz-Buda, Joanna. 2019c. „Synthetic Compound Adjectives in Polish – A Case of the Morphology-Syntax Interface”. W: *Valency in Verbs and Verb-Related Structures*, pod red. A. Malickiej-Kleparskiej, i M. Bloch-Trojnar, 141-154. Berlin: Peter Lang.
- Kurzowa, Zofia. 1976. *Złożenia imienne we współczesnym języku polskim*. Warszawa: PWN.
- Lehr-Spławiński, Tadeusz, i Kubiński, Roman. 1930. *Gramatyka języka polskiego. Podręcznik szkolny*. Lwów-Warszawa: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.
- Levin, Beth, i Malka, Rappaport Hovav. 1991. “Wiping the Slate Clean: A Lexical Semantic Exploration”. W *Lexical and Conceptual Semantics*, pod red. B. Levin i S. Pinker, 123-151. Oxford: Blackwell.
- Levin, Beth, i Malka, Rappaport Hovav. 1995. *Unaccusativity*. Cambridge MA: MIT Press.
- Levin, Beth, i Malka, Rappaport Hovav. 2005. *Argument Realization*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Lewiński, Piotr. „Próba klasyfikacji semantycznej compositów polskich, których drugi człon nie występuje jako samodzielny wyraz”. *Rozprawy Komisji Językowej WTN* 19 (1993): 57–87.



- Lieber, Rochelle. „Argument Linking and Compounds in English”. *Linguistic Inquiry* 14 (1983): 251–86.
- Lieber, Rochelle. 1992. *Deconstructing Morphology: Word Formation in Syntactic Theory*. Chicago and London: University of Chicago Press.
- Lieber, Rochelle. 2004. *Morphology and Lexical Semantics*. New York: Cambridge University Press.
- Lieber, Rochelle. 2005. „English Word-Formation Processes”. W: *Handbook of Word-Formation, Studies in Natural Language and Linguistic Theory* 64, pod red. R. Lieber i P. Štekauer, 375-422. Dordrecht: Springer.
- Lieber, Rochelle. 2009. „IE, Germanic: English”. W: *The Oxford Handbook of Compounding*, pod red. R. Lieber i P. Štekauer, 357-369. New York: Oxford University Press.
- Lieber, Rochelle, i Sergio Scalise. 2007. „The Lexical Integrity Hypothesis in a New Theoretical Universe”. W: *On-line Proceedings of the Fifth Mediterranean Morphology Meeting (2007)*, pod red. G. Booij, B. Fradin, A. Ralli i S. Scalise, 1-24. <https://geertbooij.files.wordpress.com/2014/02/mmm5-proceedings.pdf>.
- Lieber, Rochelle, i Pavol Štekauer. 2009. „Introduction: Status and Definition of Compounding”. W: *The Oxford Handbook of Compounding*, pod red. R. Lieber i P. Štekauer, 3-18. New York: Oxford University Press.
- Łoś, Jan. 1904. *Složnyja Slova v Polskom Jazyke*. Petersburg.
- McKoon, Gail, i Talke Macfarland. „Externally and Internally Caused Change of State Verbs”, *Language* 76 (2000), 833–858.
- Malec, Maria. 1971. *Budowa morfologiczna staropolskich złożonych imion osobowych*. Wrocław: Zakład Narodowy im Ossolińskich.
- Malicka-Kleparska, Anna. 2013. „Być as an Unaccusative or Unergative Verb in Polish”. W: *Ambiguity: Multifaceted Structures in Syntax, Morphology and Phonology*, pod red. A. Bondaruk i Anny Malickiej-Kleparskiej, 239-270. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Malicka-Kleparska, Anna. 2017. *Middles in English and Polish*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Małecki, Antoni. 1863. *Gramatyka języka polskiego większa*. Lwów: nakładem autora.
- Marchand, Hans. 1960. *The Categories and Types of Present-Day English Word Formation. a Synchronic-Diachronic Approach*. Wiesbaden: O Harrassowitz.
- Marchand, Hans. 1969. *The Categories and Types of Present-Day English Word Formation; a Synchronic-Diachronic Approach*. Munich: Beck.
- Milewski, Tadeusz. 1969. *Indoeuropejskie imiona osobowe*. Wrocław: Ossolineum.

## BIBLIOGRAFIA

- Nagórko-Kufel, Alicja. „O dwóch typach motywacji leksemów rzeczownikowych we współczesnej polszczyźnie”. *Poradnik Językowy* (1975): 525-532.
- Nagórko, Alicja. „Motywacja derywatów rzeczownikowych we współczesnej polszczyźnie”. *Prace Filologiczne XXX* (1981): 183-257.
- Nagórko, Alicja. 1998. *Zarys gramatyki polskiej (ze słowotwórstwem)*. Warszawa: PWN.
- Nagórko, Alicja. 2007. *Zarys gramatyki polskiej*, Warszawa: PWN.
- Pafel, Jürgen. 2017. „Phrasal Compounds and the Morphology-Syntax Relation”. W: *Further Investigations into the Nature of Phrasal Compounding*, pod red. C. Trips, J. Kornfilt, 233–259. Berlin: Language Science Press.
- Pesetsky, David. 1995. *Zero Syntax*. Cambridge, MA: MIT Press.
- Plag, Ingo. 1999. *Morphological Productivity: Structural Constraints in English Derivation*. Berlin/New York: Mouton de Gruyter.
- Pollard, Carl, i Ivan Sag. 1994. *A Head-Driven Phrase Structure Grammar*. Chicago: University of Chicago Press.
- Puzynina, Jadwiga. „Recenzja: Złożenia imienne we współczesnym języku polskim”. *Język Polski* 58 (1978): 219–225.
- Pylkkänen, Liina. 2008. *Introducing Arguments* (Linguistic Inquiry Monographs 49). Cambridge, MA: MIT Press.
- Ralli, Angela. 2013. *Compounding in Modern Greek*. Studies in Morphology, vol 2. Dordrecht: Springer.
- Ramers, Karl. 1997. „Die Kunst der Fuge: Zum Morphologischen Status von Verbindungselementen in Nominalkomposita”. W: *Rache im Fokus. Festschrift für Heinz Vater zum 65. Geburtstag*, pod red. C. Dürscheid, K. Ramers i M. Schwarz, 33–45. Tübingen: Max Niemeyer Verlag.
- Rappaport Hovav, Malka i Beth Levin. 2010. „Reflections on Manner/Result Complementarity”. W: *Lexical Semantics, Syntax, and Event Structure*, pod red. I. Sichel, E. Doron, i M. Rappaport Hovav, 21-38. Oxford: Oxford University Press.
- Ratković, Dragana. „Derywaty z interfiksem -i- / -i/y- oraz pierwszym członem czasownikowym w języku serbskim, rosyjskim oraz polskim”. *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej* 51 (2016). doi.org/10.11649/sfps.2016.010
- Reichan, Jerzy. „O niektórych polskich gwarowych złożeniach i zrostach”. *Zagadnienia słowotwórstwa i składni w opisie współczesnych języków słowiańskich, Prace Naukowe UŚ 1664* (1997): 100-105.
- Reinhart, Tanya. 2001. „Experiencing Derivations”. W: *Proceedings of Semantics and Linguistic Theory (SALT) XI*, pod red. R. Hastings, B. Jackson, i Z. Zvolenszky, 365-387. Ithaca, NY: Cornell University.

- Reinhart, Tanya. 2016. „The Theta System: Syntactic Realization of Verbal Concepts”. W: *Concepts, Syntax, and their Interface: The Theta System (Linguistic Inquiry Monographs)*, pod red. M. Everaert, M. Marelj i E. Reuland, 1-112. Cambridge: The MIT Press.
- Roberts, Ian. 1987. *The Representation of Implicit and Dethematised Subjects*. Dordrecht: Foris.
- Roeper, Thomas. „Implicit Arguments and the Head-Complement Relation”. *Linguistic Inquiry* 18 (1987): 267-310.
- Rozwadowska, Bożena. 1989. „Are Thematic Relations Discrete?” W: *Linguistic Categorization, Current Issues In Linguistic Theory*, pod red. R. Corrigan, F. Eckman, M. Noonan, 115-130 Amsterdam/Philadelphia: John Benjamin Publishing Company.
- Rozwadowski, Jan. 1960. „O pewnym prawie ilościowym rozwoju języka”. W: *Wybór pism*, pod red. J. Rozwadowskiego, 96-105. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Rudnicka-Fira, Elżbieta. „Złożenia rzeczownikowe w staropolszczyźnie”. *Język Polski* LXXIII (1993): 30-40.
- Sambor, Jadwiga. 1976. „Kompozycje rzeczownikowe dwunominalne i nominalno-werbalne w tekstach współczesnego języka polskiego”. W: *Semantyka tekstu i języka*, pod red. M. Mayenowej, 239-256. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk: Ossolineum.
- Satkiewicz, Halina. 1969. *Produktywne typy słowotwórcze współczesnej polszczyzny*. Warszawa: Wydawnictwa UW.
- Scalise, Sergio. „Compounding in Italian”. *Rivista di Linguistica* 4 (1992): 175-99.
- Selkirk, Elizabeth. 1982. *The Syntax of Words*. Cambridge (Mass): MIT Press.
- Skoczylas-Stawska, Honorata. „Uwagi o compositach gwarowych z ziemi wieluńskiej i terenów sąsiednich”. *Slavia Occidentalis* XXXVI (1968): 101-110.
- Sproat, Richard. 1985. *On Deriving the Lexicon*. PhD Dissertation. Cambridge (Mass): MIT.
- Stein, Gabriele. 2000. „The Function of Word-Formation and the Case of English -cum-”. W: *Words: Structure, Meaning, Function. A Festschrift for Dieter Kastovsky*, pod red. Ch. Dalton-Puffer, N. Ritt, 277-288. Berlin-New York: Mouton de Gruyter.
- Steinbach, Markus. 2002. *Middle Voice: a Comparative Study in the Syntax Semantics Interface of German*. Amsterdam: John Benjamins.
- Steinbach, Markus. 2004. „Unaccusatives and Anticausatives in German”. W: *The Unaccusativity Puzzle*, pod red. A. Alexiadou, E. Anagnostopoulou, i M. Everaert, 181-206. New York: Oxford University Press.

## BIBLIOGRAFIA

- Szczepankowska, Irena. „Gwarowe nomina attributiva. Struktura i funkcje kompozycji”. *Prace Filologiczne* XL (1979): 89-95.
- Szober, Stanisław. 1923. *Gramatyka języka polskiego*. Lwów: Książnica Polska Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych.
- Szymanek, Bogdan. 2005. „The Latest Trends in English Word-Formation”. W: *Handbook of Word-Formation, Studies in Natural Language and Linguistic Theory* 64, pod red. R. Lieber i P. Štekauer, 429-448. Dordrecht: Springer.
- Szymanek, Bogdan. 2009. „IE, Slavonic: Polish”. W: *The Oxford Handbook of Compounding*, pod red. R. Lieber i P. Štekauer, 464-477. New York: Oxford University Press.
- Szymanek, Bogdan. 2017. „Compounding in Polish and the Absence of Phrasal Compounding”. W: *Further Investigations into the Nature of Phrasal Compounding*, pod red. C. Trips, J. Kornfilt, 49-79. Berlin: Language Science Press.  
<http://langscipress.org/catalog/view/156/656/793-2>.
- Szymczak, Mieczysław (red.). 1999. *Słownik języka polskiego PWN* (SJP PWN), Warszawa: PWN.
- Taszycki, Witold. 1925. *Najdawniejsze polskie imiona osobowe*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Taszycki, Witold. 1946. *Słowiańskie nazwy miejscowe (ustalenie podziału)*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Taszycki, Witold. „Złożone nazwy miejscowe w języku polskim”. *Rozprawy i Studia Polonistyczne*, vol 4 (1968): 70-86.
- Travis, Lisa. 1987. „The Syntax of Adverbs”. W: *McGill Working Papers in Linguistics/ Cahiers Linguistiques de McGill*, pod red. D. Fekete, Z. Laubitz, 280-310. Montreal: wydawca nieznany.
- Trips, Carola. 2012. „Empirical and Theoretical Aspects of Phrasal Compounds: against the ‘Syntax Explains it all’ Attitude”. W: *On-line Proceedings of the Eighth Mediterranean Morphology Meeting*, pod red. A. Ralli, G. Booij, S. Scalise, i A. Karasimos, 322-346. Patras: University of Patras.  
[http://lmgd.philology.upatras.gr/files/MMM8\\_Proceedings.pdf](http://lmgd.philology.upatras.gr/files/MMM8_Proceedings.pdf).
- Wesołowska, Danuta. „Kolejność członów w przymiotnikach złożonych”. *Język Polski* XXXIX (1959): 264-275.
- Wierzbicka, Anna. 1972. *Semantic Primitives*. Frankfurt: Athenäum.
- Wierzbicka, Anna. 1980. *Lingua Mentalis: The Semantics of Natural Language*. Sydney: Academic Press.
- Wierzbicka, Anna. 1985. *Lexicography and Conceptual Analysis*. Ann Arbor: Karoma.
- Wierzbicka, Anna. 1988. *The Semantics of Grammar*. Amsterdam: John Benjamins.

- Wierzbicka, Anna. 1996. *Semantics: Primes and Universals*. Oxford: Oxford University Press.
- Wiese, Richard. „A Two-Level Approach to Morphological Structure”. *Journal of Germanic Linguistics* 20 (2008): 243–274.
- Wróbel, Henryk. 2001. *Gramatyka języka polskiego*. Kraków: Spółka Wydawnicza Od Nowa.
- Zubizarreta, Maria Lusia. 1982. *On the Relations of the Lexicon to Syntax*. PhD Dissertation. MIT.

**Pozostałe źródła:**

- Narodowy Korpus Języka Polskiego 2008-2010. Wyszukiwarka Poliqarp. <http://nkjp.pl/>
- Oxford Learner's Dictionaries (OED). Oxford University Press. <https://www.oxfordlearnersdictionaries.com>



## SUMMARY

The present monograph discusses synthetic compound nouns in Polish. The term *synthetic* is used to refer to a morphological construct being a combination of two roots subjected to derivation (suffixation) or paradigmatic conversion, such as *linoskoczek* (N-V-Af), *gryzpiórek* (V-N-Af), *sprośnomówca* (Adv-V-Af), *drzewołaz* (N-V-Ø), *łamistrajk* (V-N-Ø), and *darmozjad* (Adv-V-Ø). The aim of the study is to describe the linear and hierarchical morphological structure of Polish synthetic compounds, the mechanism of morphosyntactic feature assignment and the process of argument structure encoding.

Chapter I focuses on the relationship of the theory of compounding and the issue of the morphology-syntax interface. We build up a detailed morphological profile of a synthetic compound noun, accentuating its left-branching structure. Chapter II elaborates upon the problem of the morphology-syntax interface in the domain of word-formation and argues against the right-branching interpretation of the morphological structure of Polish deverbal compounds. In addition, it lays out the principles for the mechanics of the morphosyntactic feature percolation and argument assignment. Chapter III presents a morphosemantic study of synthetic deverbal compound nouns in Polish. Our goal was to design a unified morphosemantic representation which would show the process of morphosyntactic feature percolation as well as the assignment of the argument structure operating in a left-branching structure of a synthetic compound.

In our analysis, we draw on a revised version of LIH, i.e. Lieber and Scalise's (2007) Firewall Theory, which belongs to the current of the so-called mixed models of word-formation advanced in the recent years by, for instance, Ackema and Neeleman (2004), Lieber and Scalise (2007), and Pafel (2017) which allows for a limited intermodular interaction of morphological and syntactic domains.

### **Keywords:**

*synthetic compounds, left-branching structure, argument structure, morphosyntactic feature percolation, morphology-syntax interface*

